REGION
Uwaga na oszustów podszywających się pod uchodźców
2

STALOWA WOLA
Kolejny krok w kierunku nowej strefy gospodarczej
3

DZIERDZIÓWKA
Nie chcą kopalni piasku
9

STALOWA WOLA
Ślubowali na wierność Ojczyźnie
12-13

LUDZIE
Urodzony zabójca z Zarzecza
16

SPORT
Zgrzyty w przeddzień meczu z Wisłoką
20

Nr 10 (272341)
10 marca 2022 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
www.sztafeta.pl

TYGODNIK **SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Pomoc dla przedsiębiorców w związku z wojną w Ukrainie
Czytaj na str. 2

Zabójstwo na osiedlu Młodynie w Stalowej Woli

14-latek zamordował nożem 36-latka

FOT. MARIUSZ BIEL

W niedzielę, 6 lutego, wieczorem, około godziny 20, w pobliżu przystanku ZMKS przy Al. Jana Pawła II w Stalowej Woli – w pobliżu komendy Państwowej Straży Pożarnej – został śmiertelnie ugodzony nożem 36-letni mężczyzna. Kilka godzin później policja zatrzymała sprawcę, którym jest 14-letni mieszkaniec Stalowej Woli.
Czytaj na str. 3

STALOWA WOLA

Dzieci z Ukrainy mogą czuć się u nas bezpiecznie

W Stalowej Woli powstał ośrodek recepcyjny, do którego docierają wszystkie grupy dzieci ewakuowane z objętej wojną Ukrainy. Następnie z naszego miasta ruszają do miejsc docelowych w całej Polsce. W sumie gmina Stalowa Wola przygotowała tysiąc miejsc, które rotacyjnie zajmowane są przez uchodźców. Tylko w piątek, 4 marca, do Stalowej Woli dotarło ponad 300 uchodźców. Dzieci z ukraińskich domów dziecka i rodzin zastępczych razem z opiekunami przyjeżdżają do nas między innymi z Mariupola, Kijowa i Zaporoża. Najliczniejsza grupa przebywa w Centrum Wytchnieniowo-Koordynacyjnym na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Pozostałe punkty zlokalizowane są w niektórych placówkach szkolnych.
Czytaj na str. 5

STALOWA WOLA

Iwona Kołek chce zbudować dworzec i galerię

W czerwcu 2022 r. minie 10 lat, odkąd małżeństwo tarnobrzeskich biznesmenów, Iwona i Dariusz Kołkowie, kupiło od starostwa powiatowego dworzec PKS w Stalowej Woli. Zamierzało postawić tu galerię handlową oraz nowy dworzec autobusowy. Jego budowa była warunkiem sprzedaży, ale w umowie nie zawarto terminu zakończenia tej inwestycji. I tak nowego dworca PKS nie ma w Stalowej Woli do dziś. Tymczasem po rozstaniu się państwa Kołków, działka ze starym dworcem stała się własnością Iwony. Starostwo chciało teraz odkupić od niej tę nieruchomość, ale biznesmenka nie chce o tym słyszeć i zapewnia, że galeria i nowy dworzec PKS w Stalowej Woli w końcu powstanie.
Czytaj na str. 7

NISKO

Ceny śmieci od kwietnia pójdą w górę

1 kwietnia wejdzie w życie uchwała Rady Miejskiej w Nisku podnosząca opłatę za śmiecie. Radni zadecydowali też o zmianie zasad odbioru odpadów. Choć te drugie zmiany wejdą w życie dopiero w przyszłym roku, już dziś budzą zastrzeżenia, gdyż wymierzone są tylko w mieszkańców domów jednorodzinnych. Już nie 24 zł i 60 groszy od mieszkańca, ale 25 złotych – tyle od kwietnia będą płacić mieszkańcy gminy i miasta Nisko za odbiór segregowanych odpadów komunalnych. Bez zmian – 50 zł od mieszkańca – pozostanie stawka za odbiór śmieci niesegregowanych. Z kolei od przyszłego roku zmieni się częstotliwość odbioru odpadów. Takie zmiany zaproponowano podczas ostatnich dwóch sesji Rady Miejskiej w Nisku.
Czytaj na str. 11

eprasa.pl a35ef7b775

Pomoc dla przedsiębiorców w związku z wojną w Ukrainie

– Płatnicy składek, którzy w związku z konfliktem zbrojnym w Ukrainie mają trudności z terminowym opłaceniem składek na ubezpieczenia, mogą skorzystać z pomocy w spłacie należności, oferowanej przez ZUS. Chodzi m.in. o odroczenie terminu płatności składek lub rozłożenie ich na raty. W wyjątkowych przypadkach po spełnieniu określonych warunków składki mogą być także umarzane – informuje prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

O wsparcie przedsiębiorcy mogą zwrócić się do doradcy ds. ulg i umorzeń, który udzieli wszelkich informacji o pomocy udzielanej przez ZUS. Doradca pomoże wypełnić wniosek i skompletować niezbędne dokumenty. Z doradcą można skontaktować się telefonicznie lub umówić się na e-wizytę.

Odroczenie terminu płatności składek

Jedną z możliwych form pomocy jest odroczenie terminu płatności składek. Może o to ubiegać się każdy płatnik aktualnie zobowiązany do ich opłacania, który ma chwilowe problemy finansowe, uniemożliwiające pozyskanie środków na uregulowanie składek w ustawowym terminie płatności. Osobą uprawnioną do złożenia wniosku o taką ulgę jest również pełnomocnik, czyli osoba posiadająca pisemne upoważnienie płatnika składek.

– Dzięki odroczeniu terminu płatności będzie można zapłacić składki później. Nowy termin zostanie ustalony w umowie z ZUS – informuje Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy w województwie podkarpackim.

Odroczenie może dotyczyć składek na: ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Fundusz Emerytur Pomostowych. Co ważne, odroczenie może dotyczyć tylko składek bieżących lub przyszłych, których termin płatności nie upłynął.

Opcja ratalna

– Kolejna możliwość to rozłożenie zadłużenia na raty. Dzięki temu jest możliwość opłacenia zaległych składek w dłuższym terminie. ZUS zawiesi prowadzone wobec takiej osoby postępowanie egzekucyjne – informuje Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy w województwie podkarpackim.

O rozłożenie spłaty zadłużenia na raty może się ubiegać każda osoba, która ma wobec ZUS zadłużenie z tytułu składek i nie ma pieniędzy na jego spłatę.

– Mogą to być np.: przedsiębiorcy i byli przedsiębiorcy, spadkobiercy, osoby trzecie i następcy prawni, czyli osoby, na które przeniesiona została odpowiedzialność za zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek, małżonkowie odpowiadający z majątku wspólnego za zadłużenie z tytułu składek współmałżonka, pełnomocnik, czyli osoba, która jest upoważniona przez przedsiębiorcę lub inne osoby odpowiedzialne za zadłużenie – wyjaśnia Dyląg.

Umorzenie należności

– Należności z tytułu składek mogą być również umarzane po spełnieniu ustawowych warunków. Dzieje się tak wtedy gdy płatnik składek jest zadłużony i nie ma żadnych możliwości, aby spłacić dług – mówi Wojciech Dyląg.

Wniosek może złożyć m.in.: płatnik składek oraz były płatnik składek (np. przedsiębiorca), osoba, na którą przeniesiono odpowiedzialność za zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek (np. spadkobierca, wspólnik lub następca prawny), małżonek, który odpowiada z majątku wspólnego za zadłużenie współmałżonka, pełnomocnik dłużnika.

Więcej informacji uzyskać można w placówkach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz znaleźć na stronie internetowej www.zus.pl

(as)

Uwaga na oszustów podszywających się pod uchodźców

Z takim sygnałem zadzwoniła do naszej redakcji mieszkanka Niska. Jak wyjaśniła, we wtorek 8 marca, przed południem, do jej mieszkania w bloku zadzwoniła kobieta, podając się za osobę uciekającą z Ukrainy i potrzebującą pieniędzy, próbowała sprzedać jej kołdrę. Podobne sygnały napływają do nas także ze Stalowej Woli.

– W pierwszej chwili wraz z mężem byliśmy gotowi jej pomóc, ale kiedy zaczęliśmy dopytywać skąd przyjechała, czy ma jakieś dokumenty, szybko zaczęła się wycofywać z mieszkania i właściwie uciekła – opowiada nasza czytelniczka. – Co prawda mówiła ze wschodnim akcentem, ale to na pewno nie był ukraiński, jej karnacja też wskazywała raczej na Romkę niż na Ukrainkę.

Jak informuje czytelniczka, w czasie gdy podająca się za Ukrainkę kobieta była u niej w bloku, w sąsiednim bloku z podobną historią do mieszkańców pukała inna.

– Wszyscy jesteśmy poruszeni tym co dzieje się na Ukrainie i staramy się pomagać uciekającym stamtąd, ale trzeba też zachować zdrowy rozsądek. Bo jak się przekonaliśmy, już pojawiają się osoby, które wykorzystując dramatyczną sytuację uchodźców próbują zarobić – mówi kobieta. – Szczególnie powinni uważać starsi, bo historia, którą my usłyszeliśmy była przekonująca. Tylko nasza dociekliwość i czujność nas ustrzegły. Przecież nie do końca wiadomo, jakie ta kobieta miała intencje. Mogła przecież pod pozorem sprzedaży kołdry robić rozeznanie kto mieszka sam, kto gdzie trzyma pieniądze. Pomagajmy potrzebującym, ale też uważajmy na siebie – apeluje niżanka.

Z podobnym przypadkiem oszustwa spotkała się mieszkanka Stalowej Woli.

– Chciałam ostrzec mieszkańców Stalowej Woli i okolic, że chodzą osoby podszywające się pod osoby z Ukrainy. Są to starsze panie, mają różaniec na szyi i tobołek z jakąś odzieżą. Płączą, że jechały całą noc z Ukrainy, że nie mają za co nic kupić i że mają kołdry, na których pisze – kołdra polska wełniana – i żeby kupić od niej, żeby ona miała trochę pieniędzy. I pytamy się a skąd pani jest? Odpowiada no, że z Ukrainy. A z jakiego miasta? No to nam nie powiedziała. A później mój mąż poprosił o jakieś dokumenty, żeby wiedzieć, czy pani jest z Ukrainy. Ona nie ma, bo zostawiła w autobusie. I jak zaczęliśmy na nią bardziej naciskać, to poweidziała, że dziękuje i po prostu uciekła. Otworzyłam okno i patrzę, że ich jest trzy. Chodziły po prostu po blokach – mówi mieszkanka Stalowej Woli.

Przed nieuczciwymi osobami, które żerują na pomocy dla uchodźców przestrzega również stalowowolska policja.

– Ruszyły akcje pomocowe dla obywateli Ukrainy dotkniętych rosyjską inwazją. Wiele osób włączyło się w zbiórki pieniędzy i materiałów niezbędnych dla Ukraińców. Niestety, nie brakuje też oszustów, którzy próbują wykorzystać okazję i wzbogacić się kosztem poszkodowanych. Ostrzegamy przed fałszywymi zbiórkami na rzecz ofiar konfliktu za naszą granicą. Zachowajmy rozwagę i czujność, a w sytuacji podejrzeń co do legalności zbiórki pieniędzy czy towarów, zgłaszajmy takie sytuacje na policję – przestrzega aspirant Przemysław Paleń z KPP w Stalowej Woli.

(dag) (kag)

OGLADAJ NA ŻYWO
relację z ogłoszenia wyników
PLEBISCYTU
NA SPORTOWCA ROKU 2021
www.tvkstella.pl/transmisja
11 marca, godz. 18.00

Tu kupisz „Sztafetę” i nasze wydawnictwa

Kolejne punkty partnerskie „Sztafety” powstają w Nisku. Nasz tygodnik, a także wydawane przez Wydawnictwo Sztafeta publikacje można kupić w kioskach Małgorzaty Rowińskiej.

Pierwszy z nich znajduje się na ulicy Eugeniusza Kwiatkowskiego w pasażu, w którym mieści się Biedronka, wejście od strony przystanku. Drugi na ulicy Adama Mickiewicza w sąsiedztwie sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodzin, zaś trzeci w Szpitalu Powiatowym w Nisku.

W każdy czwartek nasi czytelnicy znajdą w nich nowy numer ‚Sztafety”, a także mogą zakupić, bądź zamówić, książki wydane przez Wydawnictwo Sztafeta, w tym najnowszą pozycję „Rességuierowie z Niska mity i fakty” Ewy Krzyżek i Janusza Ogińskiego.

Serdecznie zapraszamy. **(dag)**

FOT. BW

Kiosk w pobliżu sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodziny

Punkt przy Biedronce przy ulicy Kwiatrkowskiego

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”

Redakcja tygodnika „Sztafeta”
e-mail: sztafeta.wysokinska@gmail.com; sztafeta.ogloszenia@gmail.com
Telefon: 15 810 94 00 lub 513 013 198

Ruch
www.prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-sztafeta
e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
Telefon: 22 693 70 00 lub 801 800 803

Kolporter
www.kolporter.com.pl
Telefon +48 41 367 88 88

Garmond
www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: (17) 852-91-01

eprasa.pl a35ef7b775

Zabójstwo na osiedlu Młodynie w Stalowej Woli

14-latek zamordował nożem 36-latka

W niedzielę, 6 lutego, wieczorem, około godziny 20, w pobliżu przystanku ZMKS przy Al. Jana Pawła II w Stalowej Woli – w pobliżu komendy Państwowej Straży Pożarnej – został śmiertelnie ugodzony nożem 36-letni mężczyzna. Kilka godzin później policja zatrzymała sprawcę, którym jest 14-letni mieszkaniec Stalowej Woli.

Oleżącym na chodniku, bez oznak życia mężczyźnie, powiadomili policję i pogotowie ratunkowe, młodzi ludzie, którzy do czasu przybycia służb ratowniczych reanimowali zakrwawionego człowieka. Pomagać miał im w tym także będący po służbie policjant oraz strażacy, którzy bardzo szybko przybiegli z pobliskiej komendy. Po chwili pojawiła się karetka reanimacyjna. Na początku medycy reanimowali mężczyznę ręcznie, a następnie przy użyciu urządzenia do kompresji klatki piersiowej. Po kilkudziesięciu minutach odstąpiono od dalszych czynności. Lekarz stwierdził zgon.

Policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia i wezwali techników kryminalistyki oraz dyżurującego w tym dniu prokuratora. Do akcji poszukiwania sprawcy został zaangażowany pies tropiący. Zabezpieczono również zapisy monitoringu – każdy przystanek autobusowy w Stalowej Woli zaopatrzony jest w wysokiej jakości kamerę cyfrową, rejestrującą dokładnie wszystkie zdarzenia, do których dochodzi na i w sąsiedztwie przystanków.

Nie wiadomo, jakie było podłoże ataku nożownika. Z informacji, jakie udało nam się uzyskać na miejscu tragedii, wynika, że 36-latek został zaatakowany od tyłu i otrzymał cios nożem w plecy.

Mniej więcej cztery godziny po zdarzeniu, policja zatrzymała podejrzanego o zabójstwo 14-letniego mieszkańca Stalowej Woli. Znaleziono przy nim nóż z 20-centymetrowym ostrzem.

Czy to nim zadał kilka godzin wcześniej śmiertelny cios? Co było przyczyną ataku młodocianego nożownika i czy sprawca znał swoją ofiarę i działał w afekcie – bo taka informacja, że dobrze się obydwaj znali, pojawia się od kilku dni w mediach społecznościowych i forach na stalowowolskich portalach internetowych – dowiemy się po zakończeniu dochodzenia i sądowym wyroku.

– Z uwagi na wiek sprawcy i dobro śledztwa, nie mogę udzielić praktycznej żadnej informacji. Mogę jedynie potwierdzić, że zatrzymany został 14-letni mieszkaniec Stalowej Woli, który jest podejrzany o popełnienie zabójstwa. Chłopiec został przewieziony do policyjnej Izby Dziecka w Rzeszowie, a wszystkie materiały dotyczące tej sprawy przekazane zostały Wydziałowi Rodzinnemu i Nieletnich Sądu Rejonowego w Stalowej Woli. Oznacza to, że prokuratura z uwagi na wiek sprawcy nie będzie prowadziła postępowania, ponieważ dzieci poniżej 15. roku życia nie mogą być sądzone w oparciu o przepisy Kodeksu karnego – powiedział „Sztafecie" prokurator Andrzej Dubiel, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

FOT. MARIUSZ BIEL

Do szokującego zdarzenia doszło w centrum miasta

Jaka kara grozi 14-latkowi? Najsurowszym środkiem wychowawczym, jaki w tej chwili sąd będzie mógł zastosować, będzie umieszczenie 14-latka w zakładzie poprawczym.

Mariusz Biel

Kolejny krok w kierunku nowej strefy gospodarczej

Sejmowa Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa pozytywnie zaopiniowała wniosek Ministra Klimatu i Środowiska o dokonanie zamiany części nieruchomości Skarbu Państwa pozostających w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe na nieruchomości stanowiące własność Gminy Miasta Stalowa Wola. To kolejny krok w kierunku utworzenia Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa obradowała we wtorek 8 marca.

– Odbyła się bardzo istotna komisja ochrony środowiska, która zgodnie z ustawą tworzącą strategiczny park inwestycyjny, dedykowany dla utworzenia innowacyjnych zakładów pracy, stworzenia nowych, atrakcyjnych miejsc pracy na terenie Stalowej Woli, zatwierdza w Sejmie proces pozyskania nieruchomości, na których będą lokowane te innowacyjne, nowe zakłady pracy – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

W głosowaniu udział wzięło 22 członków komisji, z czego 21 głosowało za, a jeden wstrzymał się od głosu.

– To naprawdę wielki sukces, pokazujący, że te działania, które prowadzimy, uzyskują akceptację społeczną, mają wsparcie parlamentarzystów, komisji sejmowej i one również zabezpieczają cały proces pod względem środowiskowym. To chciałbym bardzo mocno podkreślić, że wszystkie działania, które prowadzimy w ramach utworzenia strategicznego parku inwestycyjnego, to działania oparte na najwyższym standardzie środowiskowym – dodał prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Jednym z pierwszych inwestorów na nowej strefie gospodarczej w Stalowej Woli jest koreańska firma SK Nexilis, planująca budowę fabryki folii miedzianej wraz z infrastrukturą towarzyszącą. W zakładzie będzie realizowany proces produkcji folii miedzianej, który będzie obejmował m.in. wstępną obróbkę surowca, proces trawienia miedzi, proces powlekania elektrolitycznego, cięcie oraz kontrolę jakości produktu wraz z załadunkiem do transportu.

(as)

Wyrazy współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po stracie

TATY

dla dra Ryszarda Sęczyka

składają:
Dziekani oraz koleżanki i koledzy z Wydziału
Mechaniczno-Technologicznego PRz w Stalowej Woli

Panu RYSZARDOWI SĘCZYKOWI
wyrazy szczerego
współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Prezydent Miasta Lucjusz Nadbereżny,
Przewodniczący Rady Miejskiej
wraz z Radą Miejską w Stalowej Woli
oraz pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli

Po dwóch miesiącach 245 wykroczeń

Końcem 2021 roku na drodze wojewódzkiej nr 871 na trasie Stalowa Wola – Jamnica uruchomiony został odcinkowy pomiar prędkości. Maksymalna dopuszczalna prędkość na kontrolowanym fragmencie trasy wynosi 80 km/h. W ciągu miesiąca pracy systemu odnotowano blisko 90 wykroczeń przekroczenia dozwolonej prędkości, w ciągu dwóch miesięcy liczba popełnionych wykroczeń wzrosła do 245.

Kontrole są prowadzone w obu kierunkach ruchu. Kamery zostały zamontowane nad jezdnią na tzw. bramownicach. System kamer automatycznie określa czas wjazdu i wyjazdu z kontrolowanego odcinka drogi, a to pozwala wyliczyć średnią prędkość z jaką poruszał się pojazd. Łączność urządzenia z systemem centralnym CANARD jest prowadzona za pomocą transmisji GSM.

Trasa pojazdów jest monitorowana na odcinku o długości 6,5 kilometra. W ciągu dwóch miesięcy pracy systemu odnotowano 245 wykroczeń przekroczenia dozwolonej prędkości. Kierujący średnio przekraczali prędkość o 16 km/h.

– Po zarejestrowaniu naruszenia do właściciela pojazdu wysyłana jest korespondencja zawierająca dokumentację stanowiącą kompletną informację o naruszeniu przepisów ruchu drogowego. Na załączonych drukach właściciel/posiadacz pojazdu składa jedno z trzech oświadczeń – informuje Biuro Informacji i Promocji, Wydziału Komunikacji Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Oświadczenie nr 1 wypełnia osoba, która kierowała pojazdem w chwili wykroczenia i wyraża zgodę na przyjęcie mandatu karnego za wykroczenie lub odmawia jego przyjęcia. Oświadczenie nr 2 wypełnia właściciel/posiadacz pojazdu, który wskazuje, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Oświadczenie nr 3 wypełnia właściciel/posiadacz pojazdu, który nie wskazuje, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie i wyraża zgodę na przyjęcie mandatu karnego za czyn określony w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń lub odmawia jego przyjęcia.

– W zależności od wybranego wariantu CANARD prowadzi dalsze czynności wyjaśniające. Korespondencja w sprawie wykroczenia wysyłana jest po kilku dniach od jego popełnienia – informuje Biuro Informacji i Promocji, Wydziału Komunikacji GI TD.

(as)

OGŁOSZENIE

eprasa.pl a35ef7b775

Poprawią dostępność „czwórki” i „siódemki”

Gmina Stalowa Wola ogłosiła przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej robót poprawiających dostępność Publicznej Szkoły Podstawowej numer 4 oraz 7. Głównym celem przedsięwzięcia jest dostosowanie budynków „siódemki” i „czwórki” do potrzeb osób niepełnosprawnych. Planowane prace są częścią składową większego projektu, na realizację, którego miasto otrzymało dotację zewnętrzną.

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 jest jedną z dwóch miejskich placówek oświatowych, w których realizowany będzie pilotażowy projekt Dostępna Szkoła

– To jest pilotaż, który w tej chwili w dwóch szkołach będzie prowadzony. Bez wątpienia na przykładzie tych dwóch szkół chcemy wypracować dobre praktyki, dobre rozwiązania, które będziemy chcieli wdrażać w innych szkołach, szukając środków finansowych na pokrycie tych zadań – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny na jednej z sesji Rady Miejskiej. Podkreślił również, że oprócz kwestii związanych z likwidacją barier architektonicznych, bardzo ważne są również inne aspekty tego projektu. – Pamiętajmy, że szkoła to nie tylko mury, siłą każdej szkoły jest potencjał nauczycieli i wychowawców – mówił włodarz miasta.

Zasadniczy zakres opracowania dla PSP nr 4 obejmuje zaprojektowanie chodnika łączącego parking, budynek szkoły, boiska i place zabaw na jednym poziomie tak aby zapewniona została dostępność dla osób z niepełnosprawnościami, barierek przy pochylni od strony parkingu, pochylni z barierkami na placu apelowym od strony chodnika, miejsca postojowego dla osób z niepełnosprawnościami. Projekt zakłada również m.in. wymianę drzwi, klamek, zmianę położenia włączników światła oraz gniazdek, zmianę koloru ścian i konstrukcji podłóg.

W ramach projektu dla PSP nr 7 przewidziano m.in. oświetlenie chodników prowadzących do wejścia głównego, remont pochylni przy głównym wejściu do budynku, przebudowę balustrady przy głównym wejściu do budynku (przy schodach oraz przy pochylni). W projekcie ma się pojawić także zewnętrzna winda mogąca obsłużyć wszystkie piętra z możliwością korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami bez pomocy osób trzecich. W planach jest także remont istniejących schodów zewnętrznych, wykonanie instalacji antypoślizgowych (metalowo–gumowych) nakładek na schody zewnętrzne. A także wymiana drzwi zewnętrznych i wewnętrznych, zmiana położenia włączników światła oraz gniazdek, zmiana kolorów ścian, nowa konstrukcja podłogi. W obu przypadkach niezbędne będzie także wykonanie odpowiedniego oznakowania i usunięcie istniejących barier architektonicznych.

Zamówienie jest realizowane w ramach przedsięwzięcia pn.: „Stworzenie przyjaznej przestrzeni edukacyjnej i dostosowanie budynków PSP nr 7 i PSP nr 4 do potrzeb osób niepełnosprawnych” w ramach projektu grantowego pn.: „Dostępna Szkoła – innowacyjne rozwiązania w kreowaniu przyjaznej przestrzeni edukacyjnej z uwzględnieniem potrzeb uczniów oraz otoczenia”, Oś Priorytetowa IV. Innowacje Społeczne i współpraca ponadnarodowa Działanie 4.1. Innowacje społeczne, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Przedmiotem zamówienia jest opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej niezbędnej z punktu widzenia uzyskania koniecznych decyzji i pozwoleń na przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na realizacje robót budowlanych i rzeczową realizację tych robót. Dokumentacja musi być przygotowana tak aby możliwe było uzyskanie odrębnych decyzji i pozwoleń dla każdej placówki. **(as)**

Czy Mauzoleum doczeka się remontu?

Przewodniczący Rady Miejskiej Stalowej Woli Stanisław Sobieraj w złożonej interpelacji wnioskował o zabezpieczenie pieniędzy w miejskim budżecie na remont Mauzoleum oraz jego otoczenia na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli. W przygotowanej przez magistrat odpowiedzi czytamy, iż część prac ma zostać przeprowadzonych w tym roku, część w roku przyszłym.

– Zwracam się z uprzejmą prośbą o wygospodarowanie środków finansowych na przeprowadzenie remontu Mauzoleum oraz otoczenia Mauzoleum na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli. Mauzoleum jest miejscem pamięci narodowej, poświęconym stalowowolskim bohaterom poległym za wolność Ojczyzny w bojach partyzanckich i frontowych w latach 1939–1945. Kilka razy w roku odbywają się uroczystości upamiętniające ludzi, którzy oddali życie za Ojczyznę, dzięki którym żyjemy w wolnej Polsce. To miejsce wymaga szczególnej uwagi, jest drogocenną pamiątką dla obecnych mieszkańców miasta, jak i dla potomnych – napisał w interpelacji przewodniczący Stanisław Sobieraj.

W odpowiedzi na wniosek poinformowano, że w budżecie miasta na 2022 rok zostały zabezpieczone środki finansowe w wysokości 20 tys. zł na przeprowadzenie prac konserwacyjno-remontowych obiektu w zakresie obejmującym między innymi modernizację daszku na jego wieży (wymiana pokrycia z blachy miedzianej, wykonanie orynnowania zbierającego wody opadowe z tego daszku, zapobiegającego tym samym ich ściekaniu po elewacji wieży), malowanie elewacji całego obiektu, obłożenie płytami granitowymi murku wokół znajdujących się przed obiektem kwietników oraz naprawę uszkodzonej nawierzchni z kostki betonowej na placu przed Mauzoleum.

– Jednocześnie informuję, że zasadne jest również przeprowadzenie prac remontowych pozostałych obiektów w obrębie kwatery wojennej na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli, w szczególności dotyczy to nagrobków (w ilości 30 szt.) wykonanych z lastryka zlokalizowanych po obu stronach w/w placu. Ustalono, że orientacyjny koszt ich renowacji polegającej, przede wszystkim, na wymianie umieszczonych na nich płyt lastrykowych na płyty granitowe oraz wykonaniu nowego oblicowania ich cokołów (także z granitu), wyniesie łącznie ok. 250 tys. zł – czytamy w odpowiedzi na interpelację. Ponadto magistrat informuje, że wniosek o zabezpieczenie środków finansowych na realizację tych prac pojawi się przy konstruowaniu budżetu na 2023 rok.

(as)

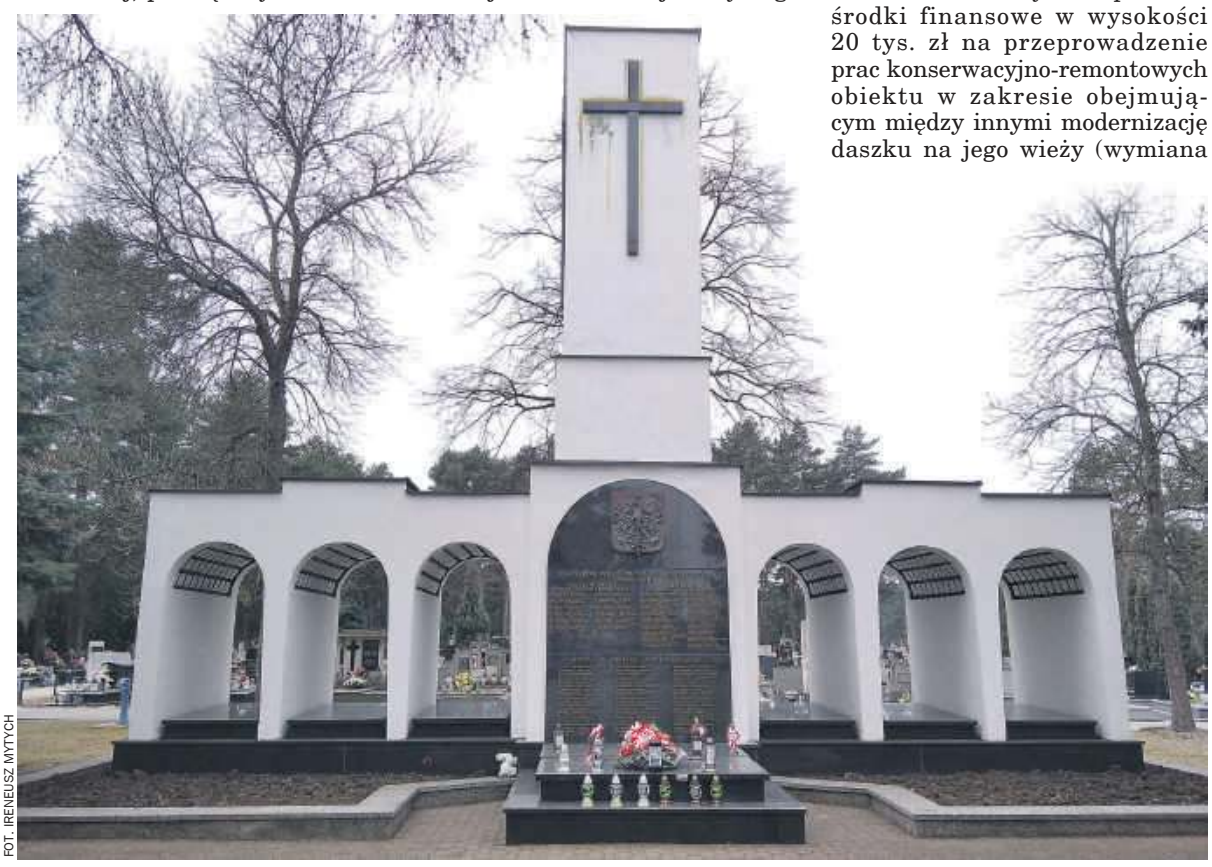

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Komitet Budowy Mauzoleum powstał 10 marca 1945 roku. Ostateczny kształt mauzoleum uzyskało w 1947 roku

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Maria Markiewicz, żyła 73 lata, zm. 1.12.2021, p. 12.03 w Stalowej Woli
Bogusława Strawczyńska, żyła 73 lata, zm. 1.03, p. 4.03 w Rozwadowie
Tadeusz Szymanowski, żył 68 lat, zm. 2.03, p. 4.03 w Zaklikowie
Bronisława Bąk, żyła 59 lat, zm. 2.03, p. 5.03 w Stalowej Woli
Dariusz Liwacz, żył 63 lata, zm. 2.03, p. 5.03 w Stalowej Woli
Mirosława Weinberger, żyła 76 lat, zm. 2.03, p. 5.03 w Rozwadowie
Bronisław Koziarski, żył 79 lat, zm. 3.03, p. 5.03 w Turbi
Antoni Pietruszyński, żył 65 lat, zm. 3.03, p. 5.03 w Rozwadowie
Maria Szewczyk, żyła 88 lat, zm. 3.03, p. 8.03 w Stalowej Woli
Stanisława Mleczkowska, żyła 89 lat, zm. 3.03, p. 8.03 w Przędzelu
Jan Paterek, żył 78 lat, zm. 4.03, p. 8.03 w Stalowej Woli
Zofia Zięba, żyła 76 lat, zm. 5.03, p. 8.03 w Turbi
Jan Czarnecki, żył 74 lata, zm. 6.03, p. 8.03 w Rozwadowie
Janusz Dutka, żył 76 lat, zm. 6.03, p. 9.03 w Stalowej Woli
Irena Biłka, żyła 57 lat, zm. 6.03, p. 9.03 w Stalowej Woli
Stanisław Bąk, żył 93 lata, zm. 6.03, p. 11.03 w Stalowej Woli
Wanda Kułaga, żyła 72 lata, zm. 6.03, p. 11.03 w Stalowej Woli
Teresa Lenart, żyła 79 lat, zm. 6.03, p. 12.03 w Stalowej Woli
Waldemar Bobin, żył 42 lata, zm. 7.03, p. 9.03 w Zaklikowie
Jan Mirski, żył 83 lata, zm. 7.03, p. 10.03 w Stalowej Woli
Jan Herdzik, żył 87 lat, zm. 9.03, p. 11.03 w Pysznicy

DANE Z ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH MEMENTO, PRO MORTE I OLIMP W STALOWEJ WOLI

eprasa.pl a35ef7b775

Wielka ofiarność i pomoc dla małych uchodźców ze Wschodu

Dzieci z Ukrainy mogą czuć się u nas bezpiecznie

W Stalowej Woli powstał ośrodek recepcyjny, do którego docierają wszystkie grupy dzieci ewakuowane z objętej wojną Ukrainy. Następnie z naszego miasta ruszają do miejsc docelowych w całej Polsce. W sumie gmina Stalowa Wola przygotowała tysiąc miejsc, które rotacyjnie zajmowane są przez uchodźców.

FOT. KAROLINA GRYN–KUSIŃSKA

W sobotniej konferencji udział wzięli, od lewej: prezydent Lucjusz Nadbereżny, Dorota Bojemska, przewodnicząca Rady Rodziny, Marlena Maląg, Minister Rodziny i Polityki Społecznej oraz Barbara Socha, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej

Tylko w piątek, 4 marca, do Stalowej Woli dotarło ponad 300 uchodźców. Dzieci z ukraińskich domów dziecka i rodzin zastępczych razem z opiekunami przyjeżdżają do nas między innymi z Mariupola, Kijowa i Zaporoża.

Najliczniejsza grupa przebywa w Centrum Wytchnieniowo-Koordynacyjnym na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Pozostałe punkty zlokalizowane są w niektórych placówkach szkolnych.

Najważniejszy punkt recepcyjny dla dzieci

5 marca, warunki, jakie przygotowały dla uchodźców władze miasta wspólnie z wolontariuszami, skontrolowali przedstawiciele Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Minister Marlena Maląg stwierdziła, że punkt dla dzieci w Stalowej Woli to miejsce wyjątkowe, które powstało w kilka godzin.

– Dziś zdajemy egzamin z człowieczeństwa, z pomocy drugiemu człowiekowi. Wszystkie ręce na pokład. Jako rząd staramy się te działania koordynować. Stalowa Wola jest tym najważniejszym punktem recepcyjnym dla dzieci z Ukrainy – mówiła Marlena Maląg.

Z kolei obecna w Stalowej Woli Barbara Socha, podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, stwierdziła, że służby ukraińskie mogą być spokojne o bezpieczeństwo swoich dzieci.

– Dzieci znajdują tutaj opiekę wszechstronną. Byłyśmy przed chwilą świadkiem, jak wolontariuszki uczą dzieci podstawowych wyrażeń po polsku. Dzieci cieszą się z tego, jakie mają tutaj jedzenie, opiekę, możliwości, również do zabawy. Jestem pod ogromnym wrażeniem tej wszechstronnej pomocy. Moim celem jest to, żeby móc przekonać się na własne oczy i poinformować stronę ukraińską, że tutaj dzieci są bezpieczne, mają odpowiednie warunki – mówiła Socha.

Dwa sztaby i opiekun tymczasowy

Wiceminister ma również koordynować pracę dwóch sztabów, które zostały utworzone specjalnie, by zapewnić pomoc dzieciom ewakuowanym z terenów Ukrainy.

Pierwszy sztab nosi nazwę „Ewakuacja dzieci". Został mu dedykowany numer telefonu: 532 402 575 oraz adres mail: ewakuacjadzieci@mrips.gov.pl. Drugi to „Miejsce dla dzieci": numer telefonu: 666 383 956 i adres mail: miejscedladzieci@mrips.gov.pl. Do tych sztabów mogą zgłaszać się osoby chcące przywieźć do Polski dzieci oraz osoby czy organizacje mogące zapewnić im miejsce.

– Przygotowaliśmy w specustawie zmianę przepisów, aby dzieci były zaopiekowane w Polsce. Wprowadzamy instytucję opiekuna tymczasowego, który będzie mógł decydować i sprawować opiekę nad dziećmi przebywającymi w Polsce – mówiła Marlena Maląg.

Mogą pracować, mają prawo do świadczeń

Przepisy specustawy określają, że obywatele Ukrainy, którzy przekraczają granice po 24 lutego, dostają na 180 dni możliwość legalnego pobytu w Polsce z prawem do pracy. Prawo do pracy, na mocy dyrektyw unijnych i polskich przepisów, daje obywatelowi Ukrainy prawo do wszystkich świadczeń socjalnych na terenie danego kraju.

Władze kraju zapewniają również, że będą stwarzać liczne udogodnienia, aby rodzice mogli znaleźć pracę, a dzieci opiekę.

Pierwsze grupy dzieci wyjechały już ze Stalowej Woli do ośrodków docelowych, między innymi na Śląsk. Łącznie na terenie gminy przygotowano tysiąc miejsc. Gotowość do przyjęcia uchodźców wyraziły też sąsiednie gminy z powiatu stalowowolskiego.

Pomagajmy odpowiedzialnie!

W poniedziałek, 7 marca, prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, zorganizował spotkanie online z mieszkańcami miasta. Podziękował wszystkim, którzy angażują się w pomoc uchodźcom z Ukrainy, wyraził swoją wdzięczność i podziw za okazywane serce. Jednocześnie zaznaczył, że nasza pomoc wymaga skoordynowania, by była kompleksowa i sprawnie prowadzona.

– Realizujemy jedną z najważniejszych misji dla narodu ukraińskiego. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że każde państwo nie ma większego skarbu niż młode pokolenie, jakim są dzieci. Dlatego doceniając państwa pracę i działanie w ostatnich dniach chciałbym przekazać kilka ważnych informacji, jak możemy działać sprawniej, organizować się lepiej, aby nasze siły wystarczyły nie tylko na krótki czas – mówił Lucjusz Nadbereżny.

Prezydent wyraźnie podkreślił, że punkt recepcyjny w Stalowej Woli, do którego trafiają dzieci z ukraińskich domów dziecka, realizowany jest we współpracy z rządem. Obejmuje swoją opieką grupy zorganizowane, dlatego Nadbereżny apeluje o to, by samodzielnie do stalowowolskich punktów nie zgłaszać rodzin z Ukrainy.

– Działamy w sposób zorganizowany i na zlecenie. W momencie kiedy pojawia się grupa, która jest dedykowana do Stalowej Woli, jest ona dysponowana do nas za pośrednictwem Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. To sprawia, że cały proces jest bezpieczny i skoordynowany. Dlatego apeluję i proszę, aby nie zgłaszać i nie kierować do nas indywidualnych grup czy rodzin. Dlatego, że naszym celem jest przygotowanie i jak najlepsze zabezpieczenie zorganizowanych grup z domów dziecka, dużych rodzin zastępczych, które uciekają z Ukrainy do Polski – mówił prezydent.

Sytuację dzieci z Ukrainy koordynują dwa rządowe sztaby, o których pisaliśmy już w tym artykule.

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Zbiórki darów w dalszym ciągu idą pełną parą

Wolontariusze potrzebni, ale...

Nad tym, aby zapewnić dzieciom w Stalowej Woli odpowiednią opiekę, czuwają nie tylko pracownicy urzędu i instytucji podległych, ale też działające wolontarystycznie służby ratunkowe, tłumacze i cała rzesza wolontariuszy.

W dalszym ciągu potrzebni są tłumacze języka: ukraińskiego, rosyjskiego, angielskiego, osoby do wydawania posiłków, animatorzy, osoby do pracy fizycznej. Mieszkańcy, którzy chcieliby zaangażować się w pomoc, proszeni są o zgłaszanie udziału poprzez specjalny adres mailowy: wolontariat@stalowawola.pl.

Nie od razu wszyscy w pierwszych dniach będą zadysponowani, ale to tylko dlatego, że organizatorzy chcą rozłożyć siły w czasie, przewidując, że konieczność zapewniania pomocy uchodźcom może potrwać nie tydzień czy dwa, ale znacznie dłużej. Ważne też, aby wolontariusze chętni do niesienia pomocy mieli świadomość, że są to dyżury 8 i 12 godzinne. Aby zapewnić ciągłość pomocy tworzony jest harmonogram i siły wolontariuszy są rozłożone w czasie. Ważne jest również to, żeby czekać na kontakt od organizatorów. Nie należy przychodzić na własną rękę do konkretnego punktu. Co ważne, opiekę nad dziećmi mogą sprawować tylko osoby pełnoletnie. Nieletni mogą udzielać się w punktach zbiórek darów.

Dodatkowo na Facebooku powstała strona: Klub Wolontariusza Stalowa Wola, za pośrednictwem której przekazywane są aktualne informacje.

Zbiórka darów. Liczy się jakość, a nie ilość!

Jak informuje prezydent, zbiórka dla uchodźców przerosła oczekiwania.

– Do miasta Stalowej Woli trafiają dzieci ze szczególnymi potrzebami, dzieci z dysfunkcjami, również z silną niepełnosprawnością. To wymaga szczególnej empatii, szczególnego podejścia, ale również profesjonalizmu. Dziękuję właśnie za ten profesjonalizm służb medycznych oraz wolontariuszy, którzy dają z siebie olbrzymie serce, zaangażowanie – mówił Nadbereżny.

W związku z tym, że do naszego miasta przyjeżdżają dzieci w różnym wieku, z różnymi niepełnosprawnościami, a ich opiekunowie to głównie kobiety, potrzeba dużej ilości artykułów: kosmetycznych, pampersów, podkładów, bielizny kobiecej, dziecięcej, klapek kąpielowych itp. Potrzebne są też pluszaki, zabawki dla chłopów jak samochodziki, czy ludziki. Ważne, aby nie były zniszczone.

Prezydent prosi jednak, aby zwłaszcza przy odzieży kierować się zasadą jakości, a nie ilości.

Rzeczy należy przynosić tylko do punktów zbiórek darów. Główny taki punkt na terenie Stalowej Woli znajduje się w Mostostalu (Aleje Jana Pawła II 25 A). Nie należy dostarczać darów bezpośrednio do miejsc, w których przebywają dzieci.

Prowadzi nas serce i odpowiedzialność

– Aby Stalowa Wola była miejscem, które jest najlepszym przystankiem dla tych skarbów, które są nam powierzane przez naród ukraiński. Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy działają, którzy chcą działać i nie przestawajmy. Musimy być gotowi na to, aby ta nasza misja trwała dłużej. Ja jestem przekonany, że będziemy tak działać. Prowadzi nas serce i odpowiedzialność. Niech Bóg przyniesie pokój Ukrainie – mówił prezydent Nadbereżny.

Karolina Gryn–Kusińska

eprasa.pl a35ef7b775

Za artykuły o lex Izera

Dziennikarz „Sztafety” nagrodzony!

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o dwóch konkursowych nominacjach dla naszego redakcyjnego kolegi, red. Stanisława Chudego. 2 marca okazało się, że przyniosły mu one zwycięstwo – został laureatem pierwszej edycji ogólnopolskiego konkursu Local e-Journalism Awards 2021, organizowanego przez Stowarzyszenie Mediów Lokalnych.

FOT. BW

Dziennikarz „Sztafety”, red. Stanisław Chudy – laureat konkursu Local e-Journalism Awards 2021

Nagrodzono go w kategorii ekonomia i gospodarka za dwie publikacje na portalu internetowym „Sztafety” o tzw. lex Izera, czyli specustawie przewidującej oddanie pod działalność przemysłową 1234 ha lasów, z czego blisko 1000 w Stalowej Woli (pozostałe w Jaworznie na Śląsku). W ciągu 10 lat ma tu powstać Strategiczny Park Inwestycyjny. Z kolei Lasy Państwowe mają otrzymać w zamian od miasta inne działki pod uprawy leśne. A potoczne określenie lex Izera wzięło się od nazwy elektrycznych samochodów, które mają być produkowane właśnie w Jaworznie.

Właśnie dlatego, że jest wojna

Gala, na której ogłoszono wyniki konkursu, odbyła się w Warszawie, w Campusie Google for Startups (Google Polska był partnerem konkursu). Była też zakończeniem II Forum Mediów Lokalnych „Lokalsi 4.1”. Organizatorzy przyznali, że w związku z napaścią Rosji na Ukrainę, zastanawiali się, czy w tym „trudnym czasie wojny na Wschodzie”, powinno się wręczać nagrody dziennikarskie.

– I doszliśmy do wniosku, że właśnie tak. Bo w ten sposób chcemy też zaznaczyć nasz sprzeciw, mediów lokalnych, wobec tego wszystkiego, co dzieje się na Ukrainie. My, szczególnie w Polsce powiatowej, mamy do czynienia z tym problemem, ponieważ ilość ludzi z Ukrainy zatrudnionych w polskich zakładach pracy jest ogromna. I teraz do tych ludzi przyjeżdżają bliscy, którzy muszą opuścić swoje domy, bo Władimir Putin uznał, że Ukrainy nie powinno być. I my się z tym głęboko nie zgadzamy. Skala nieszczęść, skala zbrodni, która dokonuje się na Ukrainie, szczególnie dla nas, dziennikarzy i wydawców mediów lokalnych, jest bardzo bolesna i będziemy to artykułować w naszych portalach i gazetach – mówił Piotr Piotrowicz, prezes Stowarzyszenia Mediów Lokalnych.

Czy będzie wielki wyrąb w Stalowej Woli

Na konkurs można było nadsyłać prace opublikowane w sieci.

– Rozwój technologiczny doprowadził do tego, że bardzo istotne stały się portale internetowe. Chcieliśmy przez to pokazać, że i media lokalne potrafią odpowiedzieć na wyzwania technologiczne XXI wieku. Mam nadzieję, że te wszystkie nagrody, które dzisiaj wręczymy, będą też taką cegiełką w budowie demokracji w Polsce, na czym nam bardzo zależy – dodał prezes Piotrowicz.

Nagroda, którą otrzymał red. Stanisław Chudy, była nagrodą specjalną – Local Economy Award, za publikację o lokalnej ekonomii i gospodarce. W swoich artykułach na portalu Sztafeta.pl (ukazały się także w papierowych wydaniach „Sztafety”) w przystępny i czytelny sposób pokazał on szeroką gamę poglądów i ocen na temat lex Izera, jej lokalny, stalowowolski wymiar, z całym jej polityczno-biznesowym kontekstem.

Nagrodę wręczył mu Włodzimierz Kocon, wiceprezes zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego, mecenasa konkursu. Wcześniej nawiązał on do hasła, które przyświeca misji tego banku: Dbamy o zrównoważony rozwój kraju.

– Ten zrównoważony rozwój nie polega na tym, że dzieje się on w Warszawie czy w innych wielkich miastach, tylko właśnie w sposób zrównoważony, w mniejszych miejscowościach. W takich, które być może właśnie teraz, na naszych oczach zdobywają uznanie i tę swoją pozycję w wymiarze lokalnej gospodarki. Tym większy zaszczyt dla mnie jest, aby osoby, które piszą o, podkreślam, lokalnej gospodarce, lokalnej ekonomi, nagrodzić w tym konkursie – podkreślił wiceprezes Kocon.

Po odebraniu nagrody, jak w każdej kategorii, krótki wystąpienie miał laureat. Red. Chudy podziękował jury za dwie nominacje, „które przekuły się w tę piękną nagrodę”, a oprócz oprawionego dyplomu, była nią także podświetlana imitacja tabletu „wyrastającego” rogiem z podstawy o kształcie prostopadłościanu.

– Opisałem temat pewnie wszystkim państwu znany: lex Izera. W Stalowej Woli blisko 1000 hektarów lasów ma iść pod topór, w Jaworznie 200 z kawałkiem. Chciałem pokazać, jaki to ma wymiar lokalny, wszelkie za i przeciw, całą paletę ocen tego naprawdę unikatowego przedsięwzięcia w Polsce – powiedział red. Stanisław Chudy. – Tysiąc hektarów to dużo, to na przykład prostokąt o wymiarach 10 km na 1 kilometr. 1/6 powierzchni Stalowej Woli ma iść pod topór. Ma to zająć 10 lat, jeśli będą inwestorzy. Jeśli nie, to takiego wyrębu nie będzie.

– Gratulujemy nagrody i ugryzę się w język, powstrzymując przed komentarzem na temat wycinania drzew – tak skomentowała prowadząca galę red. Agnieszka Szydłowska, dziennikarka radiowa i telewizyjna.

Dziennikarze, portale i patron Bratkowski

Oprócz Local Economy Award, nagrody przyznano dziennikarzom w czterech kategoriach: zdjęcie, news, fotorelacja, film/relacja video. Dwoma nagrodami uhonorowano też lokalne portale internetowe: do 150 tys. użytkowników miesięcznie i powyżej 150 tysięcy. Przyznano również Local Creative Award – specjalną nagrodę dla najbardziej kreatywnego portalu.

Wręczono także prestiżową nagrodę „Pro publico Bono” im. Stefana Bratkowskiego (1934–2021), wybitnego dziennikarza, wielkiego orędownika nowoczesności, „permanentnego pozytywisty” i przyjaciela mediów lokalnych, prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w latach 1980–1982 i 1989–90, a później honorowego prezesa SDP.

Jury oceniało w tej kategorii połączenie zawodowego zaangażowania z akcentem społecznym i działaniami na rzecz lokalnych społeczności. Laureatem nagrody został portal jarocińska.pl za akcję społeczną „wspieram jarocińskie”.

(ah)

Wszyscy nagrodzeni i nominowani w konkursie Local e-Journalism Awards 2021

eprasa.pl a35ef7b775

Za nic nie odsprzeda nieruchomość poprzedniemu właścicielowi

Iwona Kołek chce zbudować dworzec i galerię

W czerwcu 2022 r. minie 10 lat, odkąd małżeństwo tarnobrzeskich biznesmenów, Iwona i Dariusz Kołkowie, kupiło od starostwa powiatowego dworzec PKS w Stalowej Woli. Zamierzało postawić tu galerię handlową oraz nowy dworzec autobusowy. Jego budowa była warunkiem sprzedaży, ale w umowie nie zawarto terminu zakończenia tej inwestycji. I tak nowego dworca PKS nie ma w Stalowej Woli do dziś. Tymczasem po rozstaniu się państwa Kołków, działka ze starym dworcem stała się własnością Iwony. Starostwo chciało teraz odkupić od niej tę nieruchomość, ale biznesmenka nie chce o tym słyszeć i zapewnia, że galeria i nowy dworzec PKS w Stalowej Woli w końcu powstanie.

FOT. STANISŁAW CHUDY

Dworcowi PKS w Stalowej Woli stuknie w tym roku 48 lat. 10 ostatnich lat to z kolei daremne oczekiwanie na budowę nowego dworca

Ta historia przypomina już operę mydlaną. Lata zapewnień, że inwestycja zostanie zrealizowana, kolejne terminy jej rozpoczęcia i oddania do użytku, nieporozumienia inwestora z miastem i zmiana pierwotnej koncepcji architektonicznej. Fałszywe pogłoski o sprzedaży nieruchomości innemu inwestorowi, w końcu rozwód biznesmenów i kolejne deklaracje, że budowa ruszy.

Duże pieniądze i nic

To rok temu pojawiły się nieprawdziwe pogłoski, że Kołkowie sprzedali działkę z dworcem PKS jakiemuś biznesmenowi z Wybrzeża, który miałby przeprowadzić za nich tę inwestycję.

– Nie wiem, czy to nie kolejny blef pana Kołka, obliczony na nasze uspokojenie. Dla mnie to niepoważne, że ktoś wydaje duże pieniądze, deklaruje solennie zamiar budowy dworca i galerii, a potem się z tego wykręca – mówił wówczas „Sztafecie" Janusz Zarzeczny, starosta powiatu stalowowolskiego.

Te „duże pieniądze", to 4, 1 mln zł, jakie małżeństwo Kołków (mieli już w Stalowej Woli galerię City Park) zapłaciło za kupiony w czerwcu 2012 r. stalowowolski dworzec PKS, wraz z działką o pow. 1,21 ha, Całkowita wartość tej transakcji to 5,1 mln zł, a pozostały milion Kołkowie mieli uiścić w ciągu miesiąca po otrzymaniu pozwolenia na budowę.

VIVO! i pandemia na przeszkodzie

A terminów jej rozpoczęcia było już wiele. W styczniu 2020 r., gdy „Sztafeta" ostatni raz rozmawiała z Dariuszem Kołkiem, ten narosły poślizg tłumaczył tak: – Powodem opóźnienia było powstanie galerii VIVO!, która wyssała nam wielu najemców. Proces komercjalizacji naszego obiektu, a więc znalezienie chętnych do prowadzenia tu handlu i usług, siłą rzeczy się wydłużył.

Zapewniał jednak, że z budowy nie zrezygnuje, w marcu 2020 r. przedstawi PKS-owi do uzgodnienia projekt i układ funkcjonalny dworca, a potem, mając już cały projekt i wszystkie zgody, wystąpi do starostwa o pozwolenie na budowę. Mówił, że prace powinny się zacząć na przełomie roku (2020/2021), a cykl budowlany obliczał na 8-10 miesięcy.

– Chciałbym, żeby pod koniec 2021 roku galeria i dworzec już działały – powiedział „Sztafecie" Dariusz Kołek. Zapewniał też, że udźwignie finansowo tę inwestycję, szacowaną na 22-25 mln zł (wkład własny i kredyt). Pojawiły się bowiem pogłoski, że ma poważne kłopoty finansowe, a nawet, że jako biznesmen jest bankrutem.

Nie sprzeda za żadne pieniądze

Teraz, po podziale majątku byłych małżonków, od października 2021 r. właścicielką dworca i działki jest Iwona Kołek. W styczniu 2022 r. starosta Zarzeczny spotkał się z nią u prezesa zarządu PKS w Stalowej Woli SA, Tadeusza Bąka. Kolejna rozmowa ma się odbyć w drugiej połowie marca br.

– Pani Iwona powiedziała nam, że na wiosnę będzie się starać, z jakąś firmą, a chętnych ma mieć sporo, rozpocząć prace nad tą inwestycją. Że ma w tej sprawie poważne zamiary, w tym roku chce rozpocząć prace projektowe. My z kolej chcielibyśmy odkupić od niej działkę z dworcem i samemu zabrać się w końcu za ten temat, ale pani Iwona nie chce o tym słyszeć. Powiedziała, że za żadne pieniądze nieruchomości nie odsprzeda. Przekonywał ją do tego także prezydent Nadbereżny, ale jemu również odmówiła. Nawet znaleźliśmy dużą sieć handlową, która oferowała jej 7 milionów złotych, ale i tutaj powiedziała twarde NIE. Zapewnia, że sama, we współpracy z wybranym kontrahentem, jest w stanie sobie z tym poradzić – mówi „Sztafecie" starosta Janusz Zarzeczny.

Fatalnie napisana umowa

„Sztafeta": – Dariusz Kołek też wielokrotnie zapewniał, że budowę rozpocznie. Wkrótce minie 10 lat od sprzedaży dworca...

– Grzechem pierworodnym była umowa tej sprzedaży. To nie była mądra decyzja, podjęta przez ówczesny zarząd PKS, bo to on faktycznie był stroną tej umowy, i zarząd powiatu, jako właściciela tej nieruchomości. Ja bym w życiu tak fatalnie skonstruowanej umowy nie podpisał. Umowy bez żadnych terminów zakończenia inwestycji, bez kar za ich niedotrzymanie. Dałbym w niej 3-4 lata na wybudowanie i koniec – odpowiada starosta Janusz Zarzeczny.

Dodajmy, iż w umowie jest tylko zapis, że uruchomienie dworca i galerii ma nastąpić w ciągu trzech lat od otrzymania przez inwestora pozwolenia na budowę. Gdyby jednak inwestor odstąpił od budowy dworca PKS, to wtedy grożą mu kary przekraczające milion zł.

Sprawia wrażenie zdeterminowanej

Budowa dworca PKS była warunkiem sprzedaży nieruchomości i w 2012 r. pewnie nikt nie zakładał, że przez kolejne 10 lat dworzec nie powstanie. W umowie widziano same korzyści.

– Inwestor zagwarantował, że PKS będzie mógł użytkować dworzec przez okres 50 lat. Co ważne, będziemy za to płacić znacznie niższą dzierżawę, niż kosztuje nas obecnie utrzymanie całego obiektu. Nasze przedsiębiorstwo nie tylko więc otrzyma potężny zastrzyk gotówki, ale będzie też oszczędzać z tytułu sprzedaży dworca, na przestrzeni kolejnych lat – tak w 2012 r. widział tę transakcję Tadeusz Makowski, ówczesny prezes PKS Stalowa Wola.

Obecny prezes, Tadeusz Bąk, rok temu, po rozmowie z Dariuszem Kołkiem, powiedział „Sztafecie", że jest umiarkowanym optymistą. A dwa lata temu, że osobiście wierzy w dobrą wolę tarnobrzeskiego inwestora i w to, że zbuduję tę galerię i dworzec. A jak postrzega to dziś? Czy poważnie traktuje deklaracje Iwony Kołek?

– Sprawia wrażenie zdecydowanej i zdeterminowanej, by tę inwestycję jak najszybciej rozpocząć i zakończyć. Nie mam podstaw, by jej nie wierzyć, ale znam też dotychczasową historię tej realizacji. Powiedzmy więc, że jestem bardzo ostrożnym optymistą – mówi „Sztafecie" prezes Bąk. Zapewnia też, że PKS robi wszystko co możliwe, by budowa nowego dworca ruszyła.

Dworzec PKS, galeria handlowa i... przystanek PKP

Starosta Janusz Zarzeczny nie ukrywa, że dla miasta sprawą podstawową jest tu oczywiście dworzec PKS, bo to przecież jedna z wizytówek Stalowej Woli.

– A to, co mamy teraz, jest raczej antywizytówką. Ale galeria handlowa też się dla nas liczy. Przy okazji budowy dworca PKS można by też rozwiązać jakoś sprawę przystanku PKP Stalowa Wola Centrum, bo ona również musi być w końcu załatwiona – podkreśla dziś starosta Janusz Zarzeczny.

Jego zdaniem, Iwona Kołek jest „pełna zapału" i chętna do współpracy, a w sytuacji, gdy nie chce odsprzedać dworca i działki, starostwo także musi być na nią otwarte.

– O ile wcześniej byłem pesymistą, to teraz mam przekonanie, że budowa ruszy – dodaje starosta Zarzeczny.

Mimo wielokrotnych prób, nie udało nam się skontaktować z Iwoną Kołek i zapytać m.in. o jej biznesowe plany w Stalowej Woli. Czy zamierza np. sprzedać galerię City Park i skoncentrować się na nowej galerii przy nowym dworcu PKS? Czy utrzyma poprzednie plany dotyczące wielkości nowej galerii i sposobu jej zagospodarowania? Szczegółowe zamiary ma przedstawić na marcowym spotkaniu ze starostą.

Stanisław Chudy

Jaki dworzec i jaka galeria

Według planów, jakie przedstawiał Dariusz Kołek, w bryle galerii (od strony dawnego Tesco) miał powstać nowy dworzec PKS (200 metrów kw.) z siedmioma stanowiskami dla autobusów i dwoma przelotowymi, poczekalnią z kasami biletowymi oraz pomieszczeniem dla dyspozytora. Główne wejście byłoby od ul. Okulickiego. PKS ma też zagwarantowane w umowie, że będzie użytkować nowy obiekt przez 50 lat, a czynsz dzierżawny będzie waloryzowany corocznie o wskaźnik inflacji.

Z kolei sama galeria miała być niska, jednopiętrowa, o pow. 6-7 tys. metrów kw. (nie wiadomo było, czy piętro pokryje cały parter). Planowano w niej trzy duże segmenty handlowe: spożywczy, elektroniki i sprzętu AGD oraz sportowy. Wejść miało też 7-10 dużych sieciowych podmiotów, uzupełnionych kilkoma mniejszymi z odzieżą i obuwiem oraz ok. 10 innych podmiotów, w tym usługowych: kwiaciarnia, apteka, telefony komórkowe.

Przypomnijmy, iż w październiku 2017 r. Rada Miejska Stalowej Woli uchwaliła zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego tego terenu, a przyjęty współczynnika zabudowy dopuszcza tu wzniesienie obiektu nawet o 6 kondygnacjach. Nie będzie natomiast możliwa rozbudowa galerii w stronę pobliskiego komunalnego wieżowca.

eprasa.pl a35ef7b775

Skanalizują kolejne miejscowości

Gmina Zaleszany przygotowuje się do realizacji kolejnego zadania w zakresie budowy kanalizacji sanitarnej. Ogłoszony niedawno przetarg obejmuje budowę sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Majdan Zbydniowski, Wólka Turebska, Dzierdziówka. Zadanie będzie wykonywane etapami.

Obecny poziom skanalizowania w gminie Zaleszany sięga 76 procent. Po rozpoczęciu zaplanowanej do realizacji inwestycji, poziom ten będzie systematycznie wzrastał.

– Od paru lat mocno inwestujemy w gospodarkę ściekową. W takim tempie, w przeciągu paru lat jesteśmy w stanie ukończyć te zadania – mówi Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany. Włodarz gminy podkreśla, że samorząd w swoich planach nie zapomina też o nowych osiedlach, mając na uwadze potrzebę doprowadzenia kanalizacji do powstających domostw.

Przetarg na budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Majdan Zbydniowski, Wólka Turebska, Dzierdziówka ogłoszony został w formule zaprojektuj i wybuduj. – Mamy program funkcjonalno-użytkowy na całe te trzy miejscowości. Wiedząc, jaki jest realny koszt tej inwestycji, musieliśmy etapować to zadanie – wyjaśnia Paweł Gardy.

Na realizację pierwszego etapu gmina pozyskała środki z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 9,5 mln zł. Do tego gmina otrzymała też kolejny milion zł ze środków rządowych na kanalizację. Samorząd ma także w planach dodatkowe wnioski o dotacje na realizację tego zadania. Gmina będzie ubiegać się m.in. o zewnętrzne wsparcie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Bieżący rok zostanie poświęcony na przygotowanie dokumentacji projektowej wraz z niezbędnymi pozwoleniami.

(as)

Remont sali gimnastycznej w CEZ pochłonie 1,3 mln zł

Powiat stalowowolski rozstrzygnął przetarg na zadanie pn. „Modernizacja sali gimnastycznej przy Centrum Edukacji Zawodowej w Stalowej Woli". Realizacją zadania zajmie się firma z miejscowości Jeżowe, która wyceniła zadanie na blisko 1,3 mln zł.

W ogłoszonym przetargu oferty złożyło czterech wykonawców. Propozycje wahały się od blisko 1,3 mln zł do nieco ponad 1,6 mln zł. Za najkorzystniejszą uznano ofertę firmy z Jeżowego.

Inwestycja będzie polegała na przebudowie sali sportowej wraz z zapleczem sanitarno-szatniowym i siłowni przy Centrum Edukacji Zawodowej zlokalizowanym przy ulicy Kwiatkowskiego w Stalowej Woli. Zakres prac budowlanych w sali sportowej o wymiarach 11,80 x 41,40 m będzie duży i obejmie: wymianę istniejącej podłogi sportowej na nową powierzchniowo elastyczną, malowanie ścian, sufitów oraz konstrukcji stalowej, wymianę stolarki drzwiowej, wymianę urządzeń sportowych, tj.: boiska do koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej, montaż nowych drabinek gimnastycznych, tablicy wyników i nagłośnienia sali, wymianę okładzin ściennych, a także montaż kotar grodzących z napędem elektrycznym.

Natomiast w pomieszczeniu siłowni zostaną wymienione okładziny ścian i posadzek, wykonane roboty malarskie oraz zostaną zamontowane urządzenia sportowe, tj.: drabinki gimnastyczne, lustra, bramy do ćwiczeń, poręcz stacjonarna, ławka skośna, ławka z hantlami. Również zaplecze sanitarne zostanie dostosowane do obowiązujących wymagań. Cały kompleks sportowy będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. **(as)**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Powiat stalowowolski na modernizację sali gimnastycznej w CEZ-ie pozyskał środki zewnętrzne w ramach programu „Sportowa Polska – Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej"

W stalowowolskiej straży posypały się awanse

1 marca w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Stalowej Woli, dobyła się ważna i wyjątkowa dla strażaków uroczystość. Od tego dnia niektórzy z nich mogą pochwalić się wyższym stopniem służbowym.

Nacoć dzień gaszą pożary, ratują ofiary wypadków drogowych i walczą ze skutkami klęsk żywiołowych – mowa o stalowowolskich strażakach, którzy początkiem marca z rąk komendanta powiatowego PSP mł. bryg. Szczepana Kozioła odebrali awanse na wyższe stanowiska służbowe.

Funkcjonariusze, którzy awansowali to: kpt. Marek Dul, który objął stanowisko dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP nr 1 w Stalowej Woli, kpt. Sylwester Młynarczyk objął stanowisko zastępcy dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej nr 1 w Stalowej Woli oraz st. ogn. Marcin Korzonek, który objął stanowisko starszego operatora sprzętu specjalnego.

W kameralnej uroczystości wzięli udział strażacy z JRG nr 1 w Stalowej Woli oraz funkcjonariusze i pracownicy cywilni komendy powiatowej PSP w Stalowej Woli, którzy po zakończonej zbiórce pogratulowali awansowanym. **(kag)**

FOT. KP PSP W STALOWEJ WOLI

Na zdjęciu awansowani funkconarisze w towarzystwie komendanta powiatowego PSP w Stalowej Woli, mł. bryg. Szczepana Kozioła (w środku) oraz jego zastępcy, st. bryg. Leszeka Zielińskiego

Komputery dla rodzin

Gmina Zaklików wzbogaci swoich mieszańców o nowy sprzęt komputerowy. Z programu rządowego, do którego przystąpiły władze gminy, skorzystają tym razem dzieci byłych pracowników PGR.

Kres PGR-ów pociągnął za sobą cały szereg problemów w miejscach, gdzie były one jedynymi pracodawcami. Likwidacja i nowe zagospodarowanie majątku „pegeerów" przebiegało różnie w różnych gospodarstwach. Zmiany w sferze produkcyjnej dotyczyły przede wszystkim ograniczenia lub całkowitego zaniechania chowu zwierząt, ograniczenia produkcji roślinnej czy zmiany dotychczasowej metody uprawy.

Konsekwencją tych działań było drastyczne ograniczenie miejsc pracy, a także masowe zwolnienia, czego wynikiem było rosnące bezrobocie wśród mieszkańców pegeerowskiej wsi. Spadek popytu na pracę, okazał się mieć charakter trwały. Ograniczeniem dla jakichkolwiek zmian był przede wszystkim brak alternatywnych możliwości zatrudnienia. Powstała nadwyżka podaży pracy nie była wchłaniana przez rynek, głównie z powodu niskich, bądź braku jakichkolwiek kwalifikacji zawodowych byłych pracowników PGR-ów.

By przeciwdziałać więc wykluczeniu cyfrowemu dzieci z rodzin byłych pracowników PGR, pod koniec ubiegłego roku Ministerstwo Cyfryzacji ogłosiło program wsparcia, który miał sfinansować zakup sprzętu komputerowego oraz dostęp do Internetu. Budżet wynosił 80 milionów złotych. Projekt jest finansowany z Funduszy Europejskich.

Z programu skorzystali mieszkańcy 880 gmin, na terenie których działały Państwowe Gospodarstwa Rolne. Jedna z takich gmin, która wzięła udział w programie znajduje się na terenie powiatu stalowowolskiego.

To właśnie gmina Zaklików, na terenie której działał PGR, złożyła wniosek o dofinansowanie zakupu komputerów w ramach programu „Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym PPGR".

– Wniosek został pozytywnie rozpatrzony i otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 92500,00 zł. Czekamy na podpisanie umowy i realizację projektu. W ramach zadania zakupimy i bezpłatnie przekażemy 37 laptopów dla dzieci i wnuków pracowników działającego niegdyś w naszej gminie gospodarstwa rybackiego – mówi Dariusz Toczyski, burmistrz Zaklikowa.

Przypominamy, że na terenie gminy Zaklików PGR-y funkcjonowały w miejscowościach: Zaklików, Łysaków–Kolonia, Lipa, Łysaków oraz Zdziechowice Drugie.

(kag)

eprasa.pl a35ef7b775

Trzecia próba i kolejny protest

Nie chcą kopalni piasku

Mieszkańcy Dzierdziówki w gminie Zaleszany nie godzą się, by w ich sołectwie powstała kopalnia piasku. Ich zdaniem, jej sąsiedztwo będzie bardzo uciążliwe, zdewastuje ekologicznie okolicę oraz zaburzy lokalny ekosystem. Ale właściciel nie zamierza rezygnować z kopalni. Nie chce też odsprzedać działki, na której zamierza prowadzić wydobycie, gminie Zaleszany. A ta proceduje właśnie decyzję środowiskową w sprawie koncesji na uruchomienie kopalni.

FOT. BW

Zebranie wiejskie w Dzierdziówce jednogłośnie sprzeciwiło się budowie w tej miejscowości kopalni piasku

Teren, na którym ma działać, znajduje się po lewej stronie drogi powiatowej relacji Zbydniów –Radomyśl nad Sanem, na tzw. Grabczynach, za zakrętem, patrząc z korony wału – po lewej stronie za wałem przeciwpowodziowym. Przed wielu laty działała tu cegielnia (wyburzono ją na początku lat 80. XX wieku), a działka ta wielokrotnie zmieniała właściciela (kiedyś była też własnością gminy Zaleszany). Planowana teraz kopalnia ma mieć powierzchnię 7,5 hektara, wydobycie piasku ma potrwać 4-5 lat, a urobek ma być na poziomie 100 000 metrów sześciennych rocznie.

6 lutego br. mieszkańcy Dzierdziówki na kolejnym zebraniu wiejskim sprzeciwili się budowie kopalni. Kolejnym, bo to już trzecia próba uruchomienia tu takiego zakładu. Poprzednie okazały się nieskuteczne. Pytanie, jak będzie tym razem.

Na ostatnim zebraniu wiejskim, sołtys Dzierdziówki, Grzegorz Garanty, przedstawił wszystkie chyba argumenty przeciwko uruchomieniu kopalni piasku (argumenty prezentujemy w ramce poniżej).

Protest, opinie i decyzje

– Nauczeni dotychczasową historią z próbami uruchomienia tu kopalni, wykorzystamy wszelkie możliwości, by i tym razem zablokować ten pomysł. Zaalarmujemy wszystkie instytucje i urzędy, które mają coś do powiedzenia w tej sprawie. Ewentualne przyszłe straty materialne i skutki społeczne będą znacznie większe niż korzyści uzyskane z tytułu eksploatacji piasku – mówi „Sztafecie" sołtys Garanty.

W zebraniu odbytym 6 lutego, uczestniczył Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany. On też ma nadzieję, że pomysł ten nie zostanie zrealizowany, ale z drugiej strony, przy wydawaniu decyzji środowiskowej potrzebnej dla uzyskania koncesji na uruchomienie kopalni, wójt musi trzymać się procedur i litery prawa, uwzględniając opinie wszystkich zainteresowanych organów.

Sama procedura może być zresztą bardzo długa, gdyż swoje opinie w tej sprawie wydaje kilka instytucji, z których najważniejszą jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

To właśnie RDOŚ decyduje, czy potrzebny będzie pełny raport o oddziaływaniu kopalni na środowisko czy wystarczy tylko karta informacyjna. Gmina Zaleszany wnioskować będzie oczywiście o pełny raport. Ostateczną decyzję o udzieleniu lub nieudzieleniu koncesji podejmie marszałek Podkarpacia (gdyby kopalnia miała powierzchnię do 2 hektarów, to decydowałby starosta stalowowolski).

Gmina chciała także odkupić działkę, na której ma działać kopalnia, i w ten sposób zamknąć temat. Wójt rozmawiał w tej sprawie z właścicielem działki Robertem Wrykiem z firmy Robson. Z jakim skutkiem?

– Przedstawiliśmy swoje argumenty, pan Wryk swoje. Nie zamierza sprzedawać działki, chce uruchomić kopalnię – wyjaśnia wójt Gardy.

Ile to jeszcze potrwa?

Ile więc może jeszcze potrwać postępowanie administracyjne w sprawie koncesji? Wójt wszczął je 25 stycznia br. I to on wyda decyzję środowiskową. Wcześniej wypowiedzieć się w tej sprawie mają Wody Polskie, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Stalowej Woli oraz wspomniana już Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

– Naprawdę, nikt nie jest w stanie dzisiaj powiedzieć, ile jeszcze czasu zajmie cała procedura. W przypadku anteny telekomunikacyjnej w Zbydniowie trwała aż 10 lat – przypomina Paweł Gardy.

Z właścicielem działki, na której ma działać kopalnia piasku w Dzierdziówce, nie udało nam się skontaktować.

(SJ)

Dlaczego mówią NIE kopalni piasku

- teren planowanej kopalni znajduje się w odległości 100-200 metrów od zabudowań wiejskich,
- bliska odległość od wału przeciwpowodziowego Sanu,
- podczas funkcjonowania cegielni został już zdjęty gliniasty nadkład uszczelniający, teren jest zaniżony o około 2 metry względem reszty gruntów,
- podczas wysokich stanów wody na Sanie dochodzi do zwiększonej filtracji co może zagrażać stateczności wału przy Sanie, a nawet uszkodzić jego korpus,
- mała odległość między koronami wałów, około 500 metrów, w porównaniu do 1000-1500 m w sąsiednich wsiach Wólka Turebska i Majdan Zbydniowski,
- kuriozalna konstrukcja mostu, gdzie na jego 200-metrowym wale zatrzymana zostaje woda powodująca, że dla Sanu pozostaje 300-metrowy prześwit do wału po stronie Radomyśla nad Sanem,
- w przypadku przerwania wału zalaniu ulega większość gminy Zaleszany oraz część gminy Gorzyce,
- opinia ornitologa ewentualnie innych przyrodników, ekologów,
- argumenty techniczne wykazane przez pana inż. Tadeusza Pukę, w kontrze do opinii hydrologicznej firmy Kruszer Sp. z o.o.,
- dewastacja dróg lokalnych na skutek wywożenia urobku,
- gęsta zabudowa na Grabczynach, gdzie niektóre z domów stoją w odległości 2-3 metrów od drogi, może doprowadzić do uszkodzeń budynków
- jaka przyszłość czeka zbiornik po zakończonej eksploatacji – kolejny dziki zbiornik opuszczony i zapuszczony jak wiele innych w naszej okolicy.
- zanieczyszczenie środowiska wyciekami z pracujących maszyn,
- długotrwały hałas (w opisie prac jest mowa o wydobyciu piachu przez 4-5 lat)

Rosną mury hospicjum dla dzieci

Trwają prace przy budowie Domu Hospicyjnego dla dzieci w gminie Zaleszany. Inwestycja pnie się do góry. Zadanie koordynuje Fundacja z Serca Dla Serca. Budowę hospicjum dla najmłodszych może wesprzeć każdy z nas chociażby przekazując 1 procent podatku.

– Mamy stan surowy parteru. Obecnie czekamy na dokończenie stropu, mamy już przygotowane płyty ale do tego potrzebna jest lepsza pogoda. Chcielibyśmy w tym roku jeszcze przygotować dach, ale są to znaczne koszty, ze względu na to, że cena drewna poszła w górę, będą to koszty około 800 tys. zł. Zrobimy wszystko żeby ten stan surowy w tym roku zamknąć – mówi Karol Czernecki z Fundacji z Serca Dla Serca.

Hospicyjny Dom Aniołków powstaje w miejscowości Skowierzyn w gminie Zaleszany na 1,5-hektarowej działce. Budynek hospicjum zajmie obszar liczący około pół hektara, pozostała część działki przeznaczona zostanie m.in. na park i plac zabaw. W ramach podjętej inicjatywy zbudowany zostanie parterowy budynek z poddaszem, w którym będzie miejsce dla czterdzieściorga dzieci zmagających się z chorobą nowotworową.

– Na styku 3 województw: podkarpackiego, świętokrzyskiego i lubelskiego, jest wielka luka na mapie hospicjów. Mali pacjenci przebywają w placówkach oddalonych o ponad 100 km od ich domów. Rodzice często tracą kilka godzin na dojazdy do swoich Aniołków, a przecież mogliby ten czas spędzać ze swoimi dziećmi. Chcemy to zmienić i wybudować hospicjum bliżej ich domów – czytamy na stronie Hospicyjnego Domu Aniołków.

Inwestycja podzielona została na kilka etapów. Budowę Domu Hospicyjnego dla dzieci dotkniętych chorobą nowotworową może wspomóc każdy z nas. Wszystkie informacje dotyczące budowy hospicjum dla dzieci oraz możliwych form wsparcia inwestycji można znaleźć na stronie www.domaniolkow.pl oraz na profilu FB Fundacji z Serca Dla Serca (https://www.facebook.com/zsercadlaserca). W najbliższych dniach na grupie na FB „Licytacje na rzecz budowy Domu Hospicyjnego dla dzieci" mają ruszyć licytacje, z których dochód przeznaczony zostanie na realizację inwestycji. 20 marca ruszą też licytacje na Allegro. W ramach wsparcia budowy hospicjum można też przekazać 1 procent podatku, KRS Fundacji: 0000 493 807.

(as)

FOT. FB FUNDACJI Z SERCA DLA SERCA

Wznoszą się mury hospicjum dla dzieci w gminie Zaleszany

eprasa.pl a35ef7b775

Pomoc z Niska wciąż płynie dla Gródka

W nocy z 4 na 5 marca z Niska wyruszył drugi już transport z pomocą dla ukraińskiego Gródka. Mieszkańcy Niska i okolic wspólnymi siłami starają się pomóc nie tylko uchodźcom, ale też tym, którzy pozostali w Ukrainie.

FOT. SZTAB WOŚP NISKO

W nocy z 4 na 5 marca z Niska wyjechał drugi transport darów dla Gródka

Dziesiątki pudeł i worków, a w nich koce, pościel, kołdry i poduszki, ubrania i obuwie wojskowe, a także artykuły medyczne i środki opatrunkowe, żywność długoterminowa i wiele, wiele, innych potrzebnych Ukraińcom produktów trafia do Gródka, ukraińskiego miasta, z którym partnerskie kontakty utrzymuje Nisko. Dary te pochodzą z organizowanych właśnie w Nisku zbiórek. Przekazują je zarówno przedsiębiorcy, ci lokalni, ale też prowadzący swoje biznesy daleko od Niska. Pudła pełne pomocy dostarczają też liczni mieszkańcy miasta, gminy i całego powiatu niżańskiego.

Przed tygodniem, 1 marca, z Niska ruszył pierwszy transport darów dla mieszkańców Gródka. Zaledwie 4 dni później, sprzed Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie zorganizowano magazyn, w kierunku Ukrainy wyjechał drugi autobus z darami z Niska. Za kilka dni ruszą kolejne transporty.

Na terenie Niska funkcjonuje kilka punktów zbiórek darów. Działają one m.in. w Niżańskim Centrum Kultury „Sokół" (od pon. do pt. w godz. od 7 do 19 oraz w sob. i nd. od godz. 15 do 20), Kawiarnia „Kafka Cafe" (plac Wolności 1), restauracja „Paleta Smaków" (ul. Mickiewicza 1), restauracja „Mr. Blues" (plac Wolności 8) oraz internat RCEZ.

W dalszym ciągu najbardziej potrzebne są: materiały opatrunkowe, środki medyczne, śpiwory i materace, agregaty prądotwórcze, baterie, latarki i powerbanki, długoterminowa żywność, środki higieniczne (pampersy, chusteczki nawilżane itp), kuchenki turystyczne.

W Nisku zbierana jest też pomoc dla ukraińskich dzieci, które przybywają do Stalowej Woli. Jak wymieniają członkowie Sztabu WOŚP Nisko, który koordynuje na terenie miasta zbiórkę, aktualnie potrzebne są: karimaty, koce, pościel, słodycze, soczki, musy, kaszki, mleko dla dzieci itp., kolorowanki, kredki, gry planszowe itp., żywność (sucha, konserwy i inne artykuły o długiej dacie przydatności do spożycia), artykuły higieny osobistej, plecaki, torby i artykuły pierwszej pomocy medycznej.

Osoby, które chcą pomóc, mogą także wpłacać środki na specjalnie utworzone w tym celu konto nr 24 1600 1462 1819 0027 7000 0003.

Dodatkowo, Urząd Gminy i Miasta Nisko prosi mieszkańców gminy, którzy zdecydują się przyjąć pod swój dach uchodźców z Ukrainy, głównie kobiety z dziećmi, o zgłaszanie się do urzędu do pokoju nr 18 lub o kontakt pod numerem telefonu 15 841 56 35.

(dag)

Zielona energia dla Rudnika

Instalacje fotowoltaiczne to dla wielu gospodarstw domowych szansa na tańszy prąd. Inwestycja w ekologiczne źródła energii odbije się pozytywnie w naszych portfelach. Przekonają się o tym m.in. mieszkańcy gminy Rudnik nad Sanem, którzy skorzystają z programu „Rozwój instalacji OZE w budownictwie mieszkaniowym na terenie Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem".

– Projekt skierowany jest do 452 gospodarstw domowych z terenu naszej gminy. W sumie montaż obejmie 283 instalacje solarne, 248 sztuk instalacji fotowoltaicznych, 13 sztuk powietrznych pomp ciepła oraz 44 kotłów na biomasę – wyjaśnia Waldemar Grochowski, burmistrz Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem.

Burmistrz przypomina, że o terminach podpisywania umów będą informować telefonicznie pracownicy urzędu. W pierwszej kolejności podpisywane będą umowy dotyczące montażu instalacji fotowoltaicznych. Pierwszą z nich podpisano już w minionym tygodniu.

FOT. UGIM W RUDNIKU NAD SANEM

Władysław Cebula podpisał umowę w obecności burmistrza Waldemara Grochowskiego oraz koordynatorki projektu OZE Moniki Stępak

– Mieszkaniec naszej gminy Władysław Cebula podpisał, jako pierwszy, umowę dotyczącą instalacji fotowoltaicznych. Tym samym rozpoczęliśmy etap podpisywania umów z uczestnikami projektu parasolowego – dodaje burmistrz.

(dag)

krótko

Szukają wolontariuszy do pomocy na granicy

Mieszkańcy powiatu niżańskiego mogą się zgłaszać jako wolontariusze do pomocy na granicy. Chętni mogą się zgłaszać do Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenie „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej", która na terenie powiatu niżańskiego jest koordynatorem wolontariatu pomocy uchodźcom z Ukrainy.

W związku z napływem uchodźców, LGD podejmuje działania zorganizowania w najbliższym czasie grupy wolontariuszy, którzy będą transportowani i wysyłani do pracy do Punktów Recepcyjnych. Zarejestrowani wolontariusze z powiatu niżańskiego będą tworzyć bazę osób, które mają możliwość wyjazdu do pomocy w Punktach Recepcyjnych.

Przy współpracy wojewódzkiej koalicji organizacji z wojewodą podkarpacką, LGD będzie informowane o potrzebach na granicy (ilu potrzebują wolontariuszy, w którym punkcie i na jaki okres).

Przy współpracy z wójtami i burmistrzami oraz jednostkami OSP, LGD będzie kierować grupy wolontariuszy do konkretnego Punktu Recepcyjnego.

Bliższych informacji na temat wolontariatu udziela Biuro LGD „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej" – tel. 15 84 11 331, Damian Zakrzewski – tel. 728 383 622. **(dag)**

Setne urodziny Emilii Błądek

3 marca swoje urodziny obchodziła Emilia Błądek z domu Baran. Mieszkanka gminy Rudnik nad Sanem skończyła 100 lat. W imieniu jubilatki, życzenia, kwiaty i upominek z rąk burmistrza gminy i miasta Rudnik nad Sanem odebrała córka pani Emilii – Aleksandra Błądek–Pelc.

Pani Emilia urodziła się 3 marca 1922 roku. Pochodzi ze Stróży, gdzie wciąż mieszka. Ma dwie córki Teresę i Aleksandrę, troje wnucząt i sześcioro prawnuków. Ukończyła szkołę powszechną. Wraz z mężem, który był czynnym społecznikiem i brał m.in. udział w elektryfikacji Stróży, uprawiali wiklinę.

– Niewielu z nas ma możliwość obchodzenia setnych urodzin. Sto lat, to czas, który dla większości z nas, zwłaszcza na początku życiowej drogi, wydaje się nie do osiągnięcia, to czas, w którym zebrać można mnóstwo doświadczeń i mądrości, przeżyć wspaniałe chwile szczęścia i niezmierzonej radości. Serdecznie gratuluję tak pięknego jubileuszu. Życzę pani Emilii na kolejne lata dużo dobrego zdrowia i wielu lat zasłużonego odpoczynku w cieple rodzinnego klimatu – mówił, przekazując kwiaty na ręce córki jubilatki, Waldemar Grochowski, burmistrz Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem. **(dag)**

Zmarł Jan Połeć, długoletni radny Rady Powiatu Niżańskiego

2 marca, w wieku 63 lat zmarł Jan Połeć, radny Rady Powiatu Niżańskiego z gminy Harasiuki.

Jan Połeć służbę publiczną rozpoczął w latach 1990–1994, sprawując mandat radnego Rady Gminy Harasiuki. Od 1998 roku, przez dwie kadencje pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Gminy Harasiuki. W 2014 roku został radnym Rady Powiatu Niżańskiego.

Uczestniczył w bardzo wielu przedsięwzięciach służących poprawie warunków bytowych lokalnej społeczności. Od 1978 r. był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Harasiukach. W latach 1980-1988 jako sekretarz uczestniczył w pracach Zarządu OSP. W latach 1988–2012 pełnił funkcję Prezesa OSP w Harasiukach.

W V kadencji Rady Powiatu Niżańskiego pełnił funkcję Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Niżańskiego oraz był aktywnym członkiem Komisji Rozwoju Gospodarczego i Aktywizacji Rynku Pracy. Ponadto z zaangażowaniem uczestniczył w pracach Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz Bezpieczeństwa Publicznego. W VI kadencji pełnił funkcję członka Zarządu Powiatu Niżańskiego, a także aktywnie brał udział w pracach Komisji Budżetu i Administracji.

W 2002 roku postanowieniem Prezydenta RP otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi, a w 2018 roku Srebrny Krzyż Zasługi, nadany w związku z wzorowym wypełnianiem obowiązków i za ofiarną działalność publiczną.

Msza św. pogrzebowa odprawiona została 7 marca w kościele parafialnym pw. Miłosierdzia Bożego w Harasiukach.

(dag)

Rodzinie i Bliskim

S†P JANA POŁCIA

Radnego Rady Powiatu i Członka Zarządu Powiatu Niżańskiego

wyrazy szczerego żalu i głębokiego współczucia
składają
Starosta Niżański Robert Bednarz,
Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Sylwester Daśko,
Rada i Zarząd Powiatu Niżańskiego
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego w Nisku

eprasa.pl a35ef7b775

Ceny śmieci w Nisku pójdą w górę

1 kwietnia wejdzie w życie uchwała Rady Miejskiej w Nisku podnosząca opłatę za śmiecie. Radni zadecydowali też o zmianie zasad odbioru odpadów. Choć te zmiany wejdą w życie dopiero w przyszłym roku, już dziś budzą zastrzeżenia, gdyż wymierzone są tylko w mieszkańców domów jednorodzinnych.

Już nie 24 zł i 60 groszy od mieszkańca, ale 25 złotych – tyle od kwietnia będą płacić mieszkańcy gminy i miasta Nisko za odbiór segregowanych odpadów komunalnych. Bez zmian – 50 zł od mieszkańca – pozostanie stawka za odbiór śmieci niesegregowanych. Z kolei od przyszłego roku zmieni się częstotliwość odbioru odpadów. Takie zmiany zaproponowano podczas ostatnich dwóch sesji Rady Miejskiej w Nisku. Dodajmy już na wstępie, że wszystkie zyskały aprobatę większości radnych i wejdą w życie.

Czekają nas zmiany w odbiorze odpadów

– Końcem grudnia kończy się nam obecna umowa na odbiór odpadów. Przygotowujemy się już do rozpisania nowego przetargu. W warunkach przetargowych musi być podana m.in. częstotliwość odbioru, która służy m.in. do obliczenia kosztów. Na podstawie poczynionych obserwacji, jak również sygnałów od firmy odbierającej odpady, doszliśmy do wniosku, że można poczynić pewne korekty w częstotliwości bez zmiany jakości odbioru – mówił podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Nisku Władysław Pracoń, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy i Miasta w Nisku. – Co to znaczy? Do tej pory w budynkach jednorodzinnych odbiór odpadów zmieszanych odbywał się co dwa tygodnie, ale doszliśmy do wniosku, że w okresie od 1 listopada do końca marca możliwy jest odbiór raz na trzy tygodnie. Następna zmiana to taka, że dla gospodarstw jednorodzinnych i dla firm odbiór popiołu odbywał się dwa razy w miesiącu, proponujemy jeden raz w miesiącu, z zaznaczeniem, że każde jego ilości są do przyjęcia na PSZOK-u.

Trzecia zmiana dotyczy odbioru odpadów wielkogabarytowych. Do tej pory były one odbierane z domów jednorodzinnych trzy razy w roku. Po zmianie będzie to dwa razy do roku.

– Te zmiany nie spowodują naszym zdaniem pogorszenia jakości odbioru, zapewnią odbiór wszystkich wystawionych odpadów, ale dadzą nam możliwość w przypadku przyszłych stawek oszczędności rzędu złotówki na jedną osobę – zapewniał.

Członkowie Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości i radny Grzegorz Bis mieli zastrzeżenia do proponowanych zmian. Radny Józef Sroka z PiS złożył wniosek o utrzymanie dotychczasowej częstotliwości odbioru odpadów zmieszanych.

– Ta uchwała bije w rodziny wielodzietne, a szczególnie w młode małżeństwa. Pan Pracoń mówił, że z obserwacji wynika to, co przedstawiono w uchwale. W niektórych przypadkach pewnie tak jest. Ale wiele innych osób, a takie rozeznanie proszę mi wierzyć też robiłem w ciągu ostatnich dni, mówiło mi, że tak to nie działa, że to nie jest tak, że nie ma tych śmieci co dwa tygodnie – przekonywał radny Józef Sroka. – Myślę, że nie zaoszczędzimy dużo na tym rozwiązaniu.

Za wnioskiem głosowało 9 radnych, 11 było przeciw, a jeden radny wstrzymał się od głosu.

Chwilę później głosowano nad uchwałą, która wprowadzała zmiany w częstotliwości odbioru odpadów. Za uchwałą głosowało 12 radnych, 8 było przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu. Uchwała została przyjęta i wejdzie w życie 1 stycznia 2023 roku.

Śmiecie nieznacznie, ale w górę

Radni podejmowali też uchwałę ws. „wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości na terenie gminy Nisko". Dotyczyła ona wzrostu ponoszonej przez mieszkańców opłaty za odbiór śmieci. Dlaczego ona wzrośnie? To radnym wyjaśniał kierownik Władysław Pracoń.

– Pod koniec grudnia MZK Stalowa Wola przysłał nam nowe cenniki w którym podwyższył opłatę za przyjmowanie odpadów. Skutki tych podwyżek razy ilość odpadów odbieranych w 2021 roku daje nam o jakieś 200 tysięcy złotych zwiększenie kosztów na koniec 2022 roku – mówił Pracoń.

Jak wyjaśniał, samorząd ma dwa wyjścia, albo dopłacać do odbioru odpadów – a to oznacza wykreślenie z budżetu miasta i gminy jakiejś inwestycji, albo nieznaczne zwiększenie opłaty ponoszonej przez mieszkańców.

– Takie zwiększenie opłat da nam około 140 tysięcy złotych dodatkowych wpływów na koniec roku – tłumaczył Władysław Pracoń. – Pozostałe 60 tysięcy złotych chcemy uzyskać ze zwiększonej ściągalności zaległości, które mają niektórzy mieszkańcy już od kilku lat.

Pytania do przedstawionej uchwały miał m.in. radny Paweł Tofil. Pytał m.in. o to, za odbiór jakich frakcji MZK Stalowa Wola podniosło opłaty oraz o porozumienie z MZK ws. odbioru odpadów. – Czy aby w ramach porozumienia, jakie mieliśmy podpisane, nie mieliśmy gwarancji, że ceny śmieci się nie zwiększą? – dociekał. – Jak dobrze sobie przypominam, to była taka gwarancja, że przez jakiś okres, w ramach tego porozumienia, mieliśmy być traktowani preferencyjnie i miały nie być podnoszone dla gminy Nisko ceny śmieci. Ale nie jestem tego pewien, więc proszę mnie sprostować, jeżeli tak nie było.

W odpowiedzi na te pytania Władysław Pracoń wyjaśnił, że zdrożała opłata za odpady zmieszane i popiół. Na pytania dotyczące porozumienia odpowiedź nie padła.

Uchwała, którą przedstawiono radnym i nad którą głosowali, określa, że opłata za odpady zbierane w sposób selektywny wyniesie od 1 kwietnia 25 zł od mieszkańca. Dla mieszkańców domów jednorodzinnych, którzy posiadają przydomowy kompostownik i kompostują bioodpady, wprowadzono ulgę w wysokości 2,60 zł od mieszkańca. Opłata za odbiór odpadów niesegregowanych wynosić będzie 50 zł od mieszkańca.

Za wprowadzeniem nowych stawek opłat za odbiór odpadów głosowało 14 radnych (Marek Beer, Błażej Borowiec, Marcin Folta, Bogusław Lechociński, Andrzej Sądej, Krzysztof Tabian, Sławomir Czwal, Stanisław Jaskot, Adam Madej, Marek Pachla, Grzegorz Błądek, Adam Drąg, Agnieszka Nicałek i Tadeusz Wolak. Przeciw było 4 radnych (Grzegorz Bis, Józef Sroka, Paweł Tofil i Ryszard Sroka). Dwoje radnych – Katarzyna Ożóg–Bąk i Konrad Krzyżak – wstrzymało się od głosu.

(dag)

Opłaty od 1 kwietnia 2022

25 zł – opłata od jednego mieszkańca za odpady zbierane w sposób selektywny

22,40 zł – opłata od jednego mieszkańca za odpady zbierane w sposób selektywny, jeśli kompostuje bioodpady w przydomowym kompostowniku (tylko w przypadku zabudowy jednorodzinnej)

50 zł – opłata od jednego mieszkańca za odpady zbierane w sposób nieselektywny

Częstotliwość odbioru odpadów dla zabudowy jednorodzinnej:

- odpady zmieszane – co dwa tygodnie w okresie od 1 kwietnia do 31 października oraz co trzy tygodnie w pozostałych miesiącach,
- popiół – raz w miesiącu w okresie od września do końca kwietnia, w pozostałym okresie popiół należy dostarczyć własnym transportem do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,
- zbierane selektywnie papier i tektura, szkło białe i kolorowe, metale, tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe – raz w miesiącu,
- odpady ulegające biodegradacji – co dwa tygodnie w okresie od początku kwietnia do końca listopada, w pozostałym pozostałym okresie należy je dostarczyć własnym transportem do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,
- odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny – dwa razy w roku oraz w każdym czasie po dostarczeniu własnym transportem do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,
- pozostałe odpady zbierane selektywnie – we własnym zakresie należy dostarczyć własnym transportem do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

Częstotliwość odbioru odpadów dla zabudowy wielorodzinnej:

- odpady zmieszane – trzy razy w tygodniu,
- zbierane selektywnie papier i tektura, metale, tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe – w miarę zapełniania się pojemników, nie rzadziej niż raz w tygodniu,
- zbierane selektywnie szkło – dwa razy w miesiącu,
- odpady ulegające biodegradacji – raz w tygodniu od początku kwietnia do końca listopada,
- odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny – dwa razy w roku oraz w każdym czasie po dostarczeniu własnym transportem do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,
- pozostałe odpady zbierane selektywnie – we własnym zakresie należy dostarczyć własnym transportem do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

Poprawiają drogi na rudnickiej Górce

Od kilku dni trwają prace przy przebudowie czterech dróg na osiedlu Górka w Rudniku nad Sanem. Prace pochłoną nieco ponad milion 725 tysięcy złotych, a prowadzi je firma Molter.

Nowa nawierzchnia pojawi się na ulicy Górka, ul. Żeromskiego, ul. Wieniawskiego i ul. Prusa.

– Przebudowa czterech dróg w naszym mieście ma na celu przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz przywrócenie podstawowych parametrów techniczno–eksploatacyjnych. Roboty będą polegać na wykonaniu nowej nawierzchni i chodników, elementów odwodnienia i budowie kanałów technologicznych. Prace mają zakończyć się w połowie roku – mówi Waldemar Grochowski, burmistrz Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem.

Gmina i Miasto Rudnik nad Sanem na realizację tego zadania otrzymała prawie milion złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. **(dag)**

FOT. UGIM W RUDNIKU NAD SANEM

Prace przy remontach na rudnickich drogach już trwają

Ośrodek w Nowym Narcie dostanie autobus

Blisko 360 tysięcy złotych będzie kosztował autobus, który trafi do Dziennego Domu Pomocy w Nowym Narcie w gm. Jeżowe. Przed kilkoma dniami wójt gminy Jeżowe Marek Stępak dokonał wyboru najkorzystniejszej oferty na wykonanie zamówienia.

Postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego zostało ogłoszone 10 lutego. Do 22 lutego, a więc do końca wyznaczonego terminu wpłynęła jedna oferta. Złożyła ją firma BUS-CENTER ze Strawczyna, na kwotę 359 160 złotych.

– Zakupiony autobus ma być przystosowany do przewozu osób o utrudnionej zdolności ruchowej, a także do przewozu osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Docelowo zostanie przeznaczony do transportu uczestników Dziennego Domu Pomocy w Jeżowem mieszczącego się w Nowym Narcie – wyjaśniają urzędnicy UG w Jeżowem.

Zakup autobusu jest dofinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III". Kwota dofinansowania wyniosła 270 tysięcy złotych. **(dag)**

eprasa.pl a35ef7b775

W gronie 43 elewów służby przygotowawczej składających w sobotę przysięgę znalazło się 13 kobiet

Elewi ślubowali na sztandar 3. Niżańskiego Batalionu I

Ślubowali na wierność Ojczyźnie

„Ja, żołnierz Wojska Polskiego, przysięgam służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, bronić jej niepodległości i granic. Stać na straży Konstytucji, strzec honoru żołnierza polskiego, sztandaru wojskowego bronić. Za sprawę mojej Ojczyzny, w potrzebie krwi własnej, ani życia nie szczędzić. Tak mi dopomóż Bóg" – te cztery zdania, niezwykle podniosłym tonem zabrzmiały w sobotę, 5 marca, w Garnizonie Nisko. Słowa przysięgi wojskowej wypowiedziało 43 elewów służby przygotowawczej, w tym 13 kobiet. Młodzi żołnierze pochodzą głównie z Podkarpacia.

Wyróżniający się elewi odebrali z rąk dowódcy ppłk. Radosława Podolskiego gratulacje. Podziękowania otrzymali także ich najbliżsi

Wypowiadanym słowom przysięgi przysłuchiwali się najbliżsi młodych żołnierzy

Zorganizowana w sobotę przysięga wojskowa była zwieńczeniem trwającej miesiąc służby przygotowawczej. Jej elewom, w uroczystym dniu ślubowania, towarzyszyli najbliżsi, krewni i przyjaciele.

– Mamy dziś okazję uczestniczyć w niezwykle ważnym wydarzeniu, jakim jest przysięga wojskowa. Jest to niezwykle ważna i podniosła uroczystość, ale cieszyłaby nas o wiele bardziej, gdyby nasi sąsiedzi na Ukrainie nie musieli bronić swojej niepodległości wobec agresji Rosji, co nie pozostaje bez wpływu na nasz garnizon. Widać to po uszczuplonych stanach osobowych pododdziałów – mówił ppłk Radosław Podolski dowódca 3. Niżańskiego Batalionu Inżynieryjnego. – Już za chwilę elewi służby przygotowawczej złożą przysięgę wojskową na sztandar 3. Niżańskiego Batalionu Inżynieryjnego. To wielka i podniosła chwila dla tych młodych ludzi, którzy swoją przyszłość chcą związać z mundurem żołnierza polskiego. Słowa roty przysięgi z pewnością zapiszą się złotymi zgłoskami w sercach młodych adeptów żołnierskiego rzemiosła. Niech będą one dla was drogowskazem zarówno w dalszej służbie Ojczyźnie, jak i w życiu osobistym.

Patriotyzm i marzenia

Po uroczystej przysiędze, ppłk Podolski nagrodził wyróżniających się elewów. Na ręce ich najbliższych złożył gratulacje i kwiaty. Wśród wyróżnionych młodych żołnierzy znalazł się m.in. szeregowy elew Daniel Zieliński.

– To zaszczyt nosić mundur żołnierza Wojska Polskiego. Dane nam go było przywdziać w strukturach jednostki wojskowej z tak wielkim bogactwem wspaniałych tradycji oręża polskiego

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

– Mamy dziś okazję uczestniczyć w
przysięga wojskowa. Jest to niezwykle w
nas o wiele bardziej, gdyby nasi sąsi
niepodległości wobec agresji Rosji –
Podolski, dowódca 3. Niżar

na niżańskiej ziemi. Odczuwamy satys
fakcję z dobrze przepracowanego czas
od momentu wcielenia aż po dzisiejsz
uroczystość – mówił elew Zieliński. – W
tym miejscu chcę w imieniu całego od
działu służby przygotowawczej podzię
kować kadrze odpowiedzialnej za nasz
szkolenie za wysiłek, trud i poświęcenie
które wkładali w codzienną nasz
żołnierską edukację. Dziękuję jedna
przede wszystkim dowódcy 3. Niżań
skiego Batalionu Inżynieryjnego, pan
ppłk. Radosławowi Podolskiemu z
stworzenie dla nas znakomitych warun
ków do tego, aby doskonalić u nas ni
tylko elementy żołnierskiego rzemiosła
ale też poprzez wydarzenia kulturaln
i uroczystości patriotyczne wzbogaca
naszą wiedzę o Ojczyźnie, budować nas
patriotyzm i rozwijać naszą osobowość
Pragnę również podziękować naszym
rodzicom, rodzinom i przyjaciołom z
to, że są z nami w tym bardzo ważnym
momencie naszego życia. Możecie by
pewni, że dołożymy wszelkich starań
abyście mogli być z nas dumni. Obie
cujemy, że swoim zaangażowaniem
ciężką pracą będziemy wiernie służy
Ojczyźnie, zarówno podczas dalszeg
szkolenia, jak i po jego ukończeniu.

Zapytany, co w jego przypadk
zdecydowało o wstąpieniu do wojska
elew Zieliński przyznaje, że był to pa
triotyzm.

– W moim przypadku, w główne
mierze, o wstąpieniu do wojska zadecy
dował patriotyzm i miłość do Ojczyzny
która w tym miejscu będzie mogła by
jak najbardziej odzwierciedlana. Możn
ją prezentować w swoich małych spo
łecznościach, ale myślę, że w Wojsk
Polskim, broniąc kraju, kiedy będzi
to potrzebne, mógłbym się odnaleźć
wyjaśnia.

eprasa.pl a35ef7b775

Inżynieryjnego

niezwykle ważnym wydarzeniu, jakim jest
ważna i podniosła uroczystość, ale cieszyłaby
jedzi na Ukrainie nie musieli bronić swojej
mówił podczas uroczystości ppłk Radosław
ńskiego Batalionu Inżynieryjnego

Jak przyznaje elew Zieliński, w jego rodzinie nie ma tradycji wojskowych. Rodzice młodego żołnierza nie kryją dumy z syna.

– Cieszę się, że dobrze wychowałam syna, że dorósł. Jesteśmy z niego bardzo dumni – dopowiada Agnieszka Zielińska, mama elewa. – To nie tylko nasz pierwszy syn w wojsku, ale jeden, jedyny. Ja, jako mama, to byłam przygotowana na jego decyzję o wstąpieniu do wojska, bo syn chodził do liceum policyjnego w Stalowej Woli. Marzył mu się mundur i ma go dziś na sobie. Taki, jaki wybrał, taki ma. Cieszę się bardzo, że spełniło się jego marzenie.

Czym jest służba przygotowawcza?

Elewi, którzy w sobotę złożyli przysięgę szkolili się w ramach służby przygotowawczej. Jest ona przeznaczona dla ochotników, którzy wcześniej nie pełnili czynnej służby wojskowej.

– Służba przygotowawcza trwa do 30 dni. Wcielenie odbyło się 7 lutego, a dziś miało miejsce uroczyste złożenie przysięgi wojskowej. Po zakończeniu szkolenie żołnierze mogą się starać o służbę zawodową, służbę w Wojskach Obrony Terytorialnej lub czynną służbę w ramach Narodowych Sił Rezerwowych – wyjaśnia kpt. Ireneusz Kozubal z 3. Niżańskiego Batalionu Inżynieryjnego.

Aby ubiegać się o powołanie do służby przygotowawczej, należy złożyć wniosek do Wojskowego Komendanta Uzupełnień. Postępowanie rekrutacyjne obejmuje analizę dokumentów, w tym wyników w nauce oraz rozmowę kwalifikacyjną, a następnie badanie przez Wojskową Komisję Lekarską i w wojskowej pracowni psychologicznej.

Agnieszka Kopacz

Symboliczna chwila w Dniu Żołnierzy Wyklętych

Poświęcenie partyzanckiego ryngrafu

Podczas uroczystości upamiętniających żołnierzy powojennego antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia, zorganizowanych 1 marca na Cmentarzu Wojskowym w Stalowej Woli-Rozwadowie, miał miejsce niezwykle symboliczny moment – poświęcono partyzancki ryngraf należący do Czesława Gila, żołnierza oddziału kapitana „Tarzana”.

To właśnie przy grobie pochodzącego z Charzewic jednego z „wyklętych”, kpt. Tadeusza Gajdy ps. Tarzan (1924–1946), odbyły się 1 marca, w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, uroczystości na rozwadowskim cmentarzu. A ryngraf (rodzaj naszyjnika z metalowym wisiorem w kształcie tarczy herbowej) „Pod Twoją obronę uciekamy się”, przedstawiający orła w koronie nad wizerunkiem Matki Boskiej z Dziecięciem Jezus (oboje w koronach), zawieszony był na dużym, portretowym zdjęciu gen. Antoniego Hedy, ps. Szary (1916–2008) – legendarnego partyzanta Armii Krajowej na Kielecczyźnie, komendanta podobwodu Iłża, po wojnie żołnierza antykomunistycznego podziemia.

Skąd takie zestawienie? Otóż ryngraf należący do Czesława Gila, już po jego śmierci w 1987 r., otrzymał od wdowy po tym partyzancie „Tarzana”, Józef Podsiadło ze Stalowej Woli.

– Państwo Gilowie mieszkali w Rozwadowie, a ja malowałem ich mieszkanie. Ryngraf wisiał nad drzwiami i zwrócił moją uwagę. I gdy tak odruchowo powiedziałem sobie, że bardzo chciałbym go mieć, pani Gilowa na to: – Panie Józefie, proszę go wziąć. Może kiedyś przysłuży się pamięci walczących o wolną Polskę. A gdy nadarzyła się okazja, pomyślałem, że byłoby dobrze połączyć ten ryngraf z osobą generała Hedy, którego znałem osobiście. A to zdjęcie, na którym umieściłem ryngraf, zrobiłem mu w sierpniu 2006 roku, w 61. rocznicę rozbicia ubeckiego więzienia w Kielcach, właśnie przez oddział „Szarego”. Uwolniono wtedy ponad 350 więźniów, maltretowanych przez UB – opowiada „Sztafecie” Józef Podsiadło, od lat pielęgnujący pamięć, gromadzący pamiątki i książki o czynie zbrojnym żołnierza polskiego w czasie II wojny światowej. Jego ojciec, plutonowy Wacław Podsiadło, był czołgistą 2. Korpusu Polskiego gen. Andersa i walczył pod Monte Cassino.

Przypomnijmy w tym miejscu, iż w czerwcu 2004 r. płk Antoni Heda odsłonił pamiątkową tablicę w kościele św. Floriana w Stalowej Woli, poświęconą żołnierzom 2. Korpusu Polskiego.

Podczas uroczystości na cmentarzu w Rozwadowie, Józef Podsiadło wystąpił w berecie z dystynkcjami pułkownika i biało-czerwoną opaską.

– Należały do Antoniego Hedy, jeszcze zanim 3 maja 2006 r. otrzymał generalski awans od prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Przekazała mi je w kwietniu 2020 r. jego córka, Maria Heda-Hamilton – wyjaśnia Józef Podsiadło.

(SJ)

FOT. BW

1 marca 2022 r. Cmentarz Wojenny w Rozwadowie.
Z lewej Józef Podsiadło z ryngrafem zawieszonym na prawym, górnym rogu zdjęcia gen. Hedy. Poświęca i błogosławi go ks. podporucznik Jerzy Skimina, w środku proboszcz i kustosz sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Rozwadowie, ks. Jan Folcik

Najliczniejszy na Podkarpaciu bieg „Tropem wilczym” odbył się w Leżajsku

Przeszło 900 biegaczy z całego regionu wzięło udział w organizowanym w Leżajsku Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem wilczym”. Zorganizowany 6 marca na ulicach Leżajska bieg był najliczniejszym na Podkarpaciu, a może i w całej Polsce.

Bieg odbył się po raz dziesiąty. Zawodnicy mieli do pokonania trasę o długości 1963 metrów.

– Ta impreza przyciąga ogromne rzesze miłośników sportu i historii. Ma też wymiar patriotyczny. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych jest oddaniem hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, działającego w latach 1944–1963 w obrębie przedwojennych granic RP oraz popularyzację wiedzy na ten temat – mówi Radosław Wiatr, prezes zarządu Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Nowa Sarzyna, współorganizator biegu w Leżajsku.

Na starcie stanęli doświadczeni biegacze, ale też amatorzy. Biegli dorośli, uczniowie i małe dzieci, niektóre na tyle małe, że pchane w wózkach przez rodziców. Wszystkich łączył wspólny cel i na wszystkich na mecie czekały okolicznościowe medale.

Zarówno przed, jak i po biegu, zbierane były do puszek środki na pomoc dla uchodźców z Ukrainy.

(dag)

FOT. JAN ZYBURA

Część uczestników biegła ulicami Leżajska trzymając liczącą 60 m flagę

eprasa.pl a35ef7b775

Artystyczny Dzień Kobiet

Warsztaty rękodzieła, muzyka, śpiew. Tak pokrótce wyglądał Dzień Kobiet w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. W tym roku, 6 marca, muzealnicy zaprosili wszystkie panie do Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego.

Nasi lokalni muzycy jak zawsze zachwycili swoim występem

FOT. MUZEUM REGIONALNE W STALOWEJ WOLI

Takie robótki ręczne to świetny pomysł na spędzenie wolnego czasu

Muzeum Regionalne co roku przygotowuje dla mieszkanek Stalowej Woli z okazji ich święta ciekawe propozycje. Pierwszym punktem programu były warsztaty stylizacji dżinsu przy użyciu koralików i mulin wyszywanych według wybranego motywu. Podczas zajęć panie mogły skorzystać z gotowych przykładów lub rozbudzić swoją wyobraźnię i stworzyć swój niepowtarzalny wzór. Efekt końcowy – modowy akcent – linearne koralikowe tatuaże, dodały strojom świeżości i oryginalności.

Kolejnym akcentem był koncert piosenek z repertuaru między innymi Marka Grechuty tzw. „grechutek", oraz pieśni ludowych w wykonaniu Kapeli „Lasowianka" i Pałacyku Michla z Miejskiego Domu Kultury.

Przez imprezę na uczestniczki i ich osoby towarzyszące czekały również ciekawe wystawy do zwiedzania jak: „Reksio – przyjaciel na medal", ekspozycja prac Witolda Stelmachniewicza „Science Non Fiction Horror Story" oraz wystawa prac Alfonsa Karpińskiego, a w szczególności liczne obrazy przedstawiające portrety kobiece.

(kag)

krótko

Czesław Mozil wystąpi w Nisku

W Niżańskim Centrum Kultury „Sokół" startuje cykl KONCEP.T. W jego ramach w NCK występować będą znane osobowości współczesnej muzyki. Jako pierwszy, już 23 marca, na niżańskiej scenie wystąpi Czesław Mozil.

Uwielbiany przez fanów, polsko-duński artysta, były juror, Czesław Mozil wystąpi w Nisku w środę, 23 marca. Jak przekonują ogranizatorzy, koncert „Czesław Mozil Solo" to przewrotna, bardzo zabawna, muzyczno –liryczna podróż, w którą wkomponowane są największe hity artysty, a także te z albumu „IDEOLOGIAMOZILA". To album bardzo osobisty, zapis obserwacji świata, ale i najbliższego otoczenia. To zamknięty w 12 piosenkach manifest ważnych dla Czesława Mozila spraw i wartości.

Koncert w NCK „Sokół" odbędzie się 23 marca o godz. 19. Bilety w cenie 45 zł w przedsprzedaży i 55 zł w dniu koncertu do kupienia na www.czeslawspiewa.kupbilecik.pl, oraz w Niżańskim Centrum Kultury.

(dag)

Szkoła muzyczna w Jeżowem ogłasza nabór

Samorządowa Szkoła Muzyczna I st. w Jeżowem ogłasza nabór uczniów na kolejny rok szkolny. Nauka w szkole jest bezpłatna.

Oferta szkoły muzycznej w Jeżowem skierowana jest do dzieci i młodzieży w wielu od 6 do 16 lat. Szkoła kształci w nauce gry na: fortepianie, akordeonie, gitarze, skrzypcach, altówce, wiolonczeli, flecie, trąbce, klarnecie, saksofonie i perkusji.

Dokumenty należy składać do 20 maja. Przesłuchania wstępne odbędą się 21 maja.

Szczegółowe informacje, formularze i regulamin dostępne są na stronie szkoły www.muzycznajezowe.pl. Więcej informacji pod numerem tel. 606 782 749. **(dag)**

Muzyczny Dzień Kobiet w Rudniku

FOT. MOK RUDNIK NAD SANEM

8 marca świętowaliśmy Dzień Kobiet. Nieco wcześniej, bo 6 marca, na deskach Miejskiego Ośrodka Kultury w Rudniku nad Sanem miał miejsce dedykowany wszystkim paniom koncert. Wystąpili najmłodsi artyści z terenu gminy i miasta.

Zanim jednak dzieci przejęły scenę, licznie zgromadzonych na sali gości przywitała dyrektor MOK Anna Straub, a burmistrz Waldemar Grochowski złożył serdeczne życzenia wszystkim obecnym paniom. Program artystyczny rozpoczął się od występu uczennic Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Rudniku nad Sanem Leny Nowak i Mai Skrzypczak. Dziewczyny wykonały utwór „Być kobietą" z repertuaru Alicji Majewskiej.

Chwilę później publiczność oklaskiwała uczestników prowadzonych w rudnickim domu kultury zajęć artystycznych, którzy zaprezentowali układy taneczne. Swoje umiejętności gry na pianinie zademonstrowali Lena Bakalarz, bracia Kamil i Mateusz Mierzwa oraz Paulina Kotuła. Nie zabrakło również wokalnych i recytatorskich akcentów w wykonaniu dzieci z Przedszkola Miejskiego w Rudniku nad Sanem.

Pokażą ikony pięciu artystów

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół" zaprasza na otwarcie wystawy „Oblicza Ikony". Będzie na niej można zobaczyć zarówno ikony wykonane tradycyjną techniką tempery jajecznej, jak i obrazy inspirowane ikonami. Wernisaż ekspozycji odbędzie się w sobotę, 19 marca, w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji.

Na wystawie w NCHiT zaprezentowanych zostanie ponad trzydzieści prac wykonanych przez pięciu autorów. Widzowie będą mogli się przekonać, iż pomimo, że ikony opierają się na pewnych niezmiennych kanonach, każdy autor widzi dany motyw indywidualnie i nadaje ikonie własny, szczególny rys.

Swoje prace w Nisku pokaże Urszula Olszowa – ikonopisarka z Majdanu Golczańskiego, absolwentka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, dla której pisanie ikon to nie tylko sztuka, ale przede wszystkim miejsce spotkania z Panem Bogiem i świętymi. Wraz z nią pasję pisania ikon dzielą jej córki Karolina i Maria, które nauczyły się tej sztuki w Przemyskiej Szkole Ikonopisania. Pierwszy raz prezentują swoje prace szerszemu gronu odbiorców.

Na ekspozycji znajdą się też ikony Adama Szybki. Mieszkaniec Niska rysowaniem i malowaniem zajmuje się od najmłodszych lat. Ikoną, a dokładniej tworzeniem obrazów w konwencji ikon, zainteresował się podczas wielokrotnych wypadów w jego ukochane Bieszczady. Temat ten jest mu bliski ze względu na specyfikę samego procesu tworzenia, pewną powtarzalną schematyczność, jednocześnie dającą przestrzeń dla wyrażenia siebie. Zastosowanie przez niego nietypowych podłoży dla ikon daje ciekawy efekt przenikania sacrum i profanum. Jego prace po raz pierwszy prezentowane są na wystawie.

W NCHiT swoje prace pokaże też tarnobrzeżanka Natalia Turek, z wykształcenia muzykolog o specjalności liturgicznej. Pisania ikon nauczyła się od malarki Mileny Pelc, absolwentki Liceum Plastycznego w Nałęczowie, pracującej wiele lat w konserwacji zabytków. Praca nad ikoną jest dla niej doświadczeniem, które pozwala na obcowanie ze świętymi niejako twarzą w twarz.

Wernisaż wystawy odbędzie się 19 marca o godz. 17. Wstęp wolny. Ikony w NCHiT będzie można oglądać do 29 kwietnia **(dag)**

Byliśmy złaknieni jazdy na łyżwach

Wraz z końcem lutego mieszańcy Stalowej Woli pożegnali się z możliwością jazdy na łyżwach. Mimo kapryśnej zimowej aury oraz „covidowej" rzeczywistości, według danych pracowników Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji to był rekordowy sezon.

W tym sezonie zimowym mobilne lodowisko na placu w pobliżu Miejskiego Domu Kultury otwarte było od 1 grudnia 2021 roku do 28 lutego. Łącznie przez ten okres z obiektu skorzystało 19 206 mieszkańców naszego miasta i okolic.

– Sezon ten pokazał, że lodowisko bardzo mocno wpisało się w zimowy krajobraz Stalowej Woli. Cieszyło się olbrzymią popularnością. Ponad 19 tys. 200 osób nas odwiedziło. Myślę, że trochę styczniowa i lutowa aura nie pomogła nam i użytkownikom tego lodowiska, bo była za bardzo zmienna, jednak jeżeli chodzi o liczbę zarejestrowanych wejść to był to najlepszy rok – mówi Grzegorz Domański, dyrektor MOSiR w Stalowej Woli.

Jak dodaje, zwłaszcza w grudniu było widać, że ludzie są bardzo złaknieni tej atrakcji.

– To był taki miesiąc, że rezerwacje były nawet z 3-4 godzinnym wyprzedzeniem. Otwieraliśmy też lodowisko o 8 rano dla grup zorganizowanych – mówi Domański.

Mieszkańcy Stalowej Woli z mobilnej ślizgawki nadzorowanej przez pracowników MOSiR-u korzystali czwarty sezon.

Jak zawsze lodowisko było oświetlone i nagłośnione. Nierozłącznym elementem była wypożyczalnia łyżew, która cieszyła się dużą popularnością, bo ponad 70 proc. zarejestrowanych wejść było z wypożyczeniem łyżew. Łącznie MOSiR posiada ich 246 par.

Na tafli często było można zobaczyć również najmłodszych korzystających z jeździków w kształcie pingwinów.

Pracownicy MOSiR-u już teraz zapraszają na kolejny sezon. **(kag)**

FOTO W KULTURA
Z_14_RUDNIK – W KONCERCIE Z OKAZJI DNIA KOBIET WYSTĄPIŁY TEŻ PRZEDSZKOLAKI

eprasa.pl a35ef7b775

30 lat nagradzają innych za ich pasję

W minioną niedzielę, 6 marca, w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli odbyła się jubileuszowa wystawa pt. „Porównania 30”. W tym roku poziom konkursowy był bardzo wysoki, a prezentowano wiele różnorodnych technik: od malarstwa, przez grafikę komputerową, po rzeźbę w drewnie.

Porównania” to wydarzenie artystyczne, które niewątpliwie zapisało się w kalendarzu najważniejszych przeglądów sztuki współczesnej w regionie. Ukazują aktualne tendencje w sztuce oraz przede wszystkim osiągnięcia artystów, których twórczość obejmuje różne dziedziny sztuki: malarstwo, rysunek, grafikę, fotografię oraz techniki unikatowe i własne.

Właśnie te dzieła sztuki mogliśmy zobaczyć podczas wernisażu wystawy, który odbył się w SDK 6 marca.

– W tegorocznych 30. „Porównaniach” wzięło udział 32 autorów. Do konkursu stanęło ponad 70 prac, a do wystawy zakwalifikowano około 50. Prace są bardzo różnorodne, tak jeżeli chodzi o tematykę, jak i techniki reprezentowane przez artystów. Wynika to z tego, że każdy artysta jest indywidualnością – mówiła w Stalowej Woli Katarzyna Pisarczyk, dyrektor Biura Wystaw Artystycznych w Sandomierzu.

W jubileuszowej edycji konkursu udział wzięło też wielu debiutantów.

– Cieszymy się z tego bardzo, że artyści chcą się pokazywać na „Porównaniach” i chętnie w nich uczestniczą. 30 lat to już, można powiedzieć, historia. Widzimy osobisty oddźwięk każdego artysty. Prace, które są prezentowane, są naprawdę na najwyższym poziomie. Widzimy, że artyści bardzo chętnie biorą udział w konkursie i mam nadzieję, że przez następnych 30 lat również tak będzie – dodała Katarzyna Pisarczyk.

W tym roku zdobywcą pierwszego miejsca w konkursie został Cezary Łutowicz. To sandomierski artysta i jubiler, tworzący m.in. w krzemieniu pasiastym.

– Wymyśliłem sobie własną fotografię. Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że fotografia coś przedstawia, ja nie neguję takiej fotografii, ale uważam, że fotografię w tej chwili można również odrzeć z tego szumu informacyjnego. Fotografia, którą 200 lat temu wymyślono, była zawsze ubogą siostrą malarstwa. Była ograniczoną technologią, niemniej jednak każdy z fotografików starał się pokazywać świat na własny sposób. Teraz żyjemy w erze, kiedy zapis jest cyfrowy i obróbka obrazu jest też cyfrowa, przez to mamy głębszą możliwość ingerencji w swój obraz. Ja staram się inaczej pokazać obraz wrażeniowy, który wynika z normalnej fotografii. Przed komputerem i dzięki przypisanym do współczesnej fotografii programom, porządkuję ten obraz na swój własny sposób. Mam dużo większą możliwość ingerencji i z tego korzystam. Sztuka lubi świeżość, śmiałość. Sztuka jest składnikiem cywilizacji i jak wszystko idzie do przodu, to sztuka też musi iść do przodu – mówił Cezary Łutowicz.

FOT. KAROLINA GRYN

W Spółdzielczym Domu Kultury wystawa „Porównania 30” dostępna będzie dla zwiedzających do 30 marca

Artysta wystawił do konkursu fotografie, będące reminiscencją zdjęć, które powstały podczas jego pobytów w Nowym Jorku.

– Powidoki to zjawisko optyczne, które zauważamy wtedy, kiedy długo patrzymy na jakiś obraz, a następnie przenosimy wzrok na czystą ścianę. Przez chwilę widzimy tamten obraz niewyraźny, bardziej wrażeniowy i to jest powidok. Pierwsza nagroda w konkursie była dla mnie zaskoczeniem, chociażby z racji tego, że nie wszędzie jestem z tym obrazowaniem świata zauważany, a wręcz jestem odrzucany. Człowiek ma to do siebie, że się jednak nowości trochę boi. Cykl, który zaprezentowałem, nosi nazwę „Powidoki” – dodał Cezary Łutowicz.

W Stalowej Woli podczas niedzielnego wernisażu, można było zobaczyć konkursowe prace oraz porozmawiać z ich twórcami. Wieczór zakończył występ artystyczny w wykonaniu podopiecznych Spółdzielczego Domu Kultury.

(kag)

„Porównania 30”. Oto laureaci:

I Nagrodę Starosty Powiatu Sandomierskiego otrzymał Cezary Łutowicz za pracę „NY WTC 01”, „NY WTC 02”, „NY WTC 03”.
II Nagrodę Wojewody Świętokrzyskiego otrzymał Andrzej Rachoń za pracę „Pejzaż Prowincjonalny”.
III Nagroda Marszałka Województwa Świętokrzyskiego trafiła do rąk Jowity Przepadło za pracę „(nie)znajoma”.
IV Nagrodę Burmistrza Sandomierza otrzymał Andrzej Karwat za pracę z cyklu „Obcy bogowie”.
V Nagrodę Prezydenta Stalowej Woli otrzymał Marek Pokutycki za zestaw prac „B.T”.
VI Nagrodę Biura Wystaw Artystycznych w Kielcach otrzymał Stanisław Świeca za prace „Dziwoląg”, „Kosmiczny Pejzaż”, „Unicestwienie”.
VII Nagrodę Biura Wystaw Artystycznych w Sandomierzu otrzymała Karolina Bednarska za pracę „Cisza”.
Swoją nagrodę wybrała także publiczność. W tym roku powędrowała do rąk Andrzeja Karwata.

Koncert dla Ukrainy. Bilety jako cegiełki pomocy

Koncert dla Ukrainy, a dokładniej dla ukraińskiego Gródka, to inicjatywa, do udziału w której zaprasza Niżańskie Centrum Kultury. Przed publicznością wystąpi POSTMAN, przedstawiciel fali nowej ukraińskiej muzyki. Koncert odbędzie się 24 kwietnia. Bilety–cegiełki do nabycia w NCK „Sokół”.

– Koncert został zorganizowany w związku z tragicznymi wydarzeniami na Ukrainie. Wejściówką na koncert będzie cegiełka, którą będzie można nabyć przed koncertem w Niżańskim Centrum Kultury „Sokół”. Dochód ze sprzedaży zostanie przekazany na zakup potrzebnych rzeczy oraz środków finansowych dla przyjaciół z miasta partnerskiego Gródek na Ukrainie, z którym gmina Nisko współpracuje od wielu lat – informuje NCK.

Na scenie wystąpi jeden z najciekawszych przedstawicieli fali nowej ukraińskiej muzyki. POSTMAN, bo o nim mowa, jest też wnikliwym obserwatorem codziennego życia, wrażliwym na relacje międzyludzkie. Umiejętnie przenosi te obserwacje do tekstów swoich piosenek, które dopełnia muzyką, tworząc idealną całość. Ten koncert to coś dla fanów grania spod szyldu Boba Dylana...

Koncert odbędzie się 24 kwietnia o godz. 19.00 w sali widowiskowej NCK „Sokół”. Cegiełka na pomoc Ukrainie będzie dostępna w nominałach 20 zł, 50 zł, 100 zł

Szczegóły na stronie www.nck.nisko.pl.

(dag)

POSTMAN

krótko

Najmłodsi mieszkańcy Niska poznają zwyczaje lasowiaków

Niżańskie Centrum Historii i Tradycji we współpracy z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej realizuje cykl spotkań z kulturą regionu dla dzieci, pod hasłem „Mała Akademia Tradycji”.

Celem spotkań, które odbywać się będą w marcu, kwietniu, maju oraz czerwcu, jest przybliżenie dzieciom lokalnych tradycji i kultury ludowej. Podczas zajęć uczestnicy zapoznają się z regionalnymi tradycjami, wiejską modą, zdobnictwem. Poznają również elementy krajobrazu kulturowego, takie jak przydrożne krzyże i kapliczki. Będą mieć także możliwość poznać dawne wiejskie zabawy i zabawki.

Spotkania odbywać się będą w NCHiT.

Poprowadzą je edukatorzy z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, którzy w przystępnej i ciekawej formie przekazują wiedzę na temat etnografii regionu. Na uczestników czekają atrakcje w formie warsztatowej: skrobanie pisanek, przebieranki w dawne stroje, warsztaty bibułkarskie, dawne gry i zabawy. W zajęciach biorą udział grupy uczniów ze szkół podstawowych z gminy i miasta Nisko.

(lg)

ALE KINO!

Batman
(akcja, science fiction, USA, 2022)

Nieznany zabójca w sadystyczny i wyrachowany sposób nęka elitę Gotham. Batman zostaje zmuszony do szukania nowych sprzymierzeńców, żeby zdemaskować winowajcę i położyć kres nadużywaniu władzy i korupcji, od dawna nękających Gotham City.

Uncharted
(przygodowy, USA, 2022)

Widowiskowa opowieść o przygodach nieustraszonego poszukiwacza skarbów Nathana Drake’a. Tylko jego sprawność, tylko jego intelekt, spryt i determinacja mogą doprowadzić do odnalezienia mitycznej krainy złota – El Dorado. Drake jest potomkiem słynnego korsarza i obieżyświata, sir Francisa Drake’a. To po nim odziedziczył skłonność do brawury, inteligencję i pragnienie niekończącej się przygody. W poszukiwaniu El Dorado towarzyszyć mu będzie zaufany przyjaciel Victor Sullivan oraz przebojowa dziennikarka Elena Fisher.

Sing 2
(animacja, komedia, musical, USA, 2022)

Aby wystąpić w teatrze Crystal, Buster Moon i jego ekipa muszą odnaleźć i przekonać legendę rocka, lwa Claya, do powrotu na scenę. Problem w tym, że Clay po stracie żony od ponad dekady zamknął się z dala od świata i nikt go nie widział. Buster wyrusza na poszukiwanie lwa i przekonania go do powrotu na scenę.

To nie wypanda
(animacja, familijny, komedia, USA, 2022)

Nastoletnia Mei cierpi na specyficzną przypadłość, gdy się mocno ekscytuje zmienia się w pandę rudą.

GRATISY

HELIOS

Niżańskie Centrum Kultury

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓł”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **14.00–14.05 w czwartek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓł”: **Batman**, USA; 11–13.03, godz. 19.00; 16.03, godz. 19.00; **To nie wypanda**, USA; 11–13.03, godz. 15.00, 17.00; 16.03, godz. 15.00, 17.00

Stalowa Wola

HELIOS: Sing 2, USA; 11–12.03, godz. 12.15; 13–14.03, godz. 10.15; 15.03, godz. 12.00; 16–17.03, godz. 10.00; **Uncharted**, USA; 11–17.03, godz. 17.00; 11.03, godz. 9.00; 14.03, godz. 9.00, 10.00, 12.00; 15.03, godz. 9.00; **Cyrano**, USA; 11.03, godz. 21.45; 12.03, godz. 20.30; 13–14.03, godz. 21.45; 15.03, godz. 20.30; 16–17.03, godz. 21.45; **Cud Guadalupe**, USA; 11.03, godz. 17.30; 13–14.03, godz. 15.00; 15.03, godz. 16.00; 16.03, godz. 15.00; UPS 2: **Bunt na arce**, Irlandia/Luksemburg; 4.03, 11.03, godz. 11.10, 14.50; 12.03, godz. 10.15, 14.50; 13.03, godz. 12.15, 17.30; 14.03, godz. 12.15, 14.00, 16.00; 15.03, godz. 11.10, 13.50, 14.45; 16.03, godz. 10.30, 12.30, 14.45; 17.03, godz. 10.30, 14.50; **Batman**, USA; 11.03, godz. 15.45, 19.20, 20.00; 12.03, godz. 15.15, 19.00, 20.00; 13.03, godz. 11.15; 17.03, godz. 11.30; 13–15.03, godz. 15.15, 19.00, 20.00; 16.03, godz. 14.15, 19.00, 20.00; 17.03, godz. 15.15, 19.00, 20.45; **Bunkier strachu**, Włochy/Francja; 12.03, godz. 19.15, 21.30; 13–14.03, godz. 19.30; 15.03, godz. 19.30, 21.45; 16–17.03, godz. 19.30; **To nie wypanda**, USA; 11.03, godz. 11.00, 13.20, 15.00, 18.00; 12.03, godz. 10.30, 15.30, 18.00; 13.03, godz. 10.00, 13.00, 15.30, 18.00; 14.03, godz. 12.45, 14.30, 17.30; 15.03, godz. 11.30, 12.45, 15.40, 18.00; 16.03, godz. 11.30, 14.00, 16.30, 17.30; 17.03, godz. 12.45, 15.40, 17.30; **The hand of God**, USA/Włochy; 14.03, godz. 18.00; **Piosenki o miłości**, Polska; 16.03, godz. 18.00; **Furioza**, Polska; 17.03, godz. 13.00, 18.00

eprasa.pl a35ef7b775

Przegląd prasy dawnej i dawniejszej – autor Bartłomiej Pucko

Urodzony zabójca z Zarzecza

Wysoki, barczysty, niezwykle inteligentny i zamożny gospodarz. Tak na przełomie XIX i XX wieku opisywała europejska prasa Walentego Pałkę z Zarzecza. Przestępcę, który miał dowodzić słuszności tezy włoskiego kryminologa, antropologa i psychiatry Cesare Lombroso, o istnieniu „urodzonego przestępcy”.

Typ “urodzonego przestępcy” według włoskiego kryminologa Cesare Lombroso

Czy istnieją przestępcy z urodzenia, tacy, którzy nie potrafią zwalczyć wrodzonego im popędu do zbrodni? Czy są na świecie ludzie, których atawistyczny instynkt i wewnętrzny przymus czyni zbrodniarzami mimo woli? Poważna dyskusja wokół tych pytań przetaczała się w Europie po publikacji głośnego dzieła jednego z pierwszych kryminologów, Cesare'a Lambroso. A dowodem dla europejskiej opinii publicznej na istnienie „L'Uomo Delinquente” – zbrodniarza z urodzenia, miał być Walenty Pałka, gospodarz z Zarzecza koło Niska.

Gospodarz z Zarzecza wstrząsnął Europą

Historia Walentego Pałki jest niezwykła. Jego sprawę w maju 1902 roku rozpatrywał wiedeński sąd. Zbrodnie Pałki mocno wstrząsnęły ówczesnym społeczeństwem.

– Gazety tak opisywały oskarżonego: „Wysoki, barczysty, niezwykle inteligentny i zamożny gospodarz. W Zarzeczu koło Niska posiada piękny majątek. Nie ma wybitnych nałogów, nie jest ani chciwym, ani porywczym. A jednak na sumieniu tego człowieka ciężą straszne zbrodnie, popełnione bez celu”.

Bratobójca

Pierwsza, sądzona zbrodnia Walentego Pałki miała najcięższy kaliber i tylko cudem mieszkaniec Zarzecza uniknął wtedy stryczka. Tak oto wydarzenia relacjonują media sprzed stu dwudziestu lat:

„W trzydziestym roku życia ni stąd, ni zowąd strzelił do swego brata Franciszka, poczem zraniwszy go, sam począł go oblewać wodą. Zbrodni zrazu się wypierał, ale gdy raniony brat na łożu śmierci zeznał, że w ręku Walentego widział pistolet, Walenty twierdził, że pistolet jego przypadkowo wypalił i brata ciężko zranił”.

Wykrętnym tłumaczeniom Walentego nie dali się zwieść prowadzący śledztwo. Trzydziestoletni wówczas Walenty został postawiony w stan oskarżenia i aresztowany trafił przed sąd w Rzeszowie. Rozprawa trwała długo. Sędziowie i przysięgli ważyli argumenty, a sam zbrodniarz bronił się niezwykle inteligentnie. Ostatecznie jednak nie zdołał zwieść wymiaru sprawiedliwości i został skazany na karę śmierci.

Ta miała być wykonana przez powieszenie. Walenty jednak nie należał do ludzi, którzy się poddają nawet w obliczu największego zagrożenia. Złożył odwołanie do wyższej instancji. Nie miał jednak szczęścia, bo sąd apelacyjny w Krakowie wyrok rzeszowskiego sądu podtrzymał. Włościanin z Zarzecza nadal się nie poddawał. Odwołał się do Sądu Najwyższego w Wiedniu. I tu nastąpił przełom. Stołeczni sędziowie uwierzyli w wyjaśnienia sprytnego zbrodniarza. Uznali, że Pałka nie miał żadnego motywu, by zastrzelić brata. Jedynym logicznym wyjaśnieniem wydawał się nieszczęśliwy wypadek. Dlatego sąd zakwalifikował przestępstwo jako występek „z art. 335 ustawy karnej austriackiej o zbrodniach, występkach i wykroczeniach”. A to oznaczało dla gospodarza z Zarzecza zniesienie wyroku śmierci, ogłoszonego przez poprzednie instancje i zasądzenie kary „jednorocznego ścisłego aresztu”.

W ten sposób Walenty po raz pierwszy uniknął śmierci. Jednak jego zbrodnicze instynkty nie zostały uśpione. Zgodnie z teorią profesora Lombroso.

Bomba w garnku

Zamordowany przez Walentego brat Franciszek był żonaty. Wdowa, wciąż młoda kobieta, wyszła ponownie za mąż. Jej wybrankiem był Karol Bis. Małżonkowie zamieszkali w Zarzeczu, ale ich szczęście nie dawało spokoju Walentemu. Jak czytamy w łódzkim dzienniku „Rozwój” z 12 maja 1902 roku „w r. 1879 podkopał się Walenty Pałka pod dom małżonków Bisów, a to pod to miejsce, na którym w izbie stało łóżko Bisów i w dziurę w ten sposób zrobioną, włożył żelazny garnek z prochem, proch ten tlejącemi się szmatami podpalił”.

Eksplozja, jaka nastąpiła w wyniku bomby podłożonej przez Walentego Pałkę, rozwaliła połowę domu. Płonące drewniane szczątki domostwa wzbiły się wysoko w powietrze, ale małżeństwo Bisów wyszło na szczęście z tego zamachu bez szwanku. Walenty Pałka znowu trafił przed oblicze sądu.

Tym razem wyrok był surowy. Sąd wziął po uwagę poprzednie wyczyny Walentego. Wyrok, jaki usłyszał mieszkaniec Zarzecza, brzmiał: dziewięć lat ciężkiego więzienia za usiłowaną zbrodnię skrytobójczego morderstwa.

Truciciel

Karę odosobnienia zniósł Walenty bez oczekiwanych przez wymiar sprawiedliwości efektów. Resocjalizacja w tym wypadku nie zadziałała. „Zaledwie karę odsiedział, dostał się za zbrodnię gwałtu publicznego do więzienia na 2 lata. Nastąpił potem cały szereg drobnych kar, po których Walenty popełnił nową większą zbrodnię”.

W Wolinie koło Niska zmarł w dziwnych okolicznościach młody gospodarz Antoni Środoń. Ruszyło śledztwo, którego wynik okazał się sensacyjny. Sekcja zwłok przeprowadzona przez austriackich śledczych dała niespodziewany rezultat: Środoń został otruty arszenikiem. Dochodzenie dowiodło, że mężczyznę otruła teściowa. Kobieta trafiła przed oblicze sądu i została skazana na karę śmierci. Jednak w toku postępowania wyszło na jaw, że truciznę dostarczył jej nie kto inny, tylko Walenty Pałka. Ten jednak już w czasie procesu kobiety uznał, że grozi mu niebezpieczeństwo i zniknął. Jak się potem okazało, przez kilka lat ukrywał się pod przybranym nazwiskiem w Królestwie Polskim „gdzie cały szereg zbrodni popełnił”.

W końcu Walenty Pałka wpadł w ręce władz. Ujęty, został dostarczony do Rzeszowa i stanął przed obliczem sądu. Oskarżony o skrytobójcze morderstwo usłyszał wyrok śmierci. I tym razem wywinął się spod szubienicy. Sąd kasacyjny w Wiedniu dopatrzył się jedynie dalszej współwiny i skazał Walentego Pałkę na dwanaście lat ciężkiego więzienia.

Urodzony zbrodniarz

Za wszystkie popełnione przestępstwa Walenty Pałka odsiedział w więzieniu 24 lata. Ówczesną opinię publiczną najbardziej dziwił fakt, że Pałka „absolutnie żadnej nie miał z tych czynów korzyści, a nawet ich mieć nie mógł. A jednak strzelał, prochem wysadzał i truł ludzi!”.

A to doskonale ilustrowało tezę profesora Cesare Lombroso, psychiatry, antropologa i jednego z pierwszych europejskich kryminologów. Włoski naukowiec na przełomie XIX i XX wieku badał zależność zbrodniczych skłonności od cech fizycznych ludzi. Starał się wykazać prawdziwość twierdzenia, że w społeczeństwie istnieją przestępcy z urodzenia.

To ludzie zdeterminowani genetycznie, o specyficznych, atawistycznych cechach, odmieni od „normalnych”. Lombroso nazywał ich „współczesnymi dzikusami”. Mieli oni charakteryzować się co najmniej kilkoma z atawistycznych cech, takimi jak wysunięta szczęka, nadmierne owłosienie, ciemny odcień skóry, zdeformowana czaszka, niskie czoło, grube usta, zez, mięsiste uszy czy leworęczność. Urodzeni przestępcy mieli też mieć zwiększoną tolerancję na ból, lepiej wykształcone zmysły i brak kontroli moralnej.

Walenty indywiduum predystynowane

Argumentem w sporze naukowców przełomu wieków miał być właśnie Walenty Pałka z Zarzecza. „Są atoli indywidua predystynowane niejako do zbrodni, a rozprawa, która odbyła się przed trybunałem kasacyjnym, dostarczyła przekonywującego dowodu, że nie znają natury ludzkiej ci, którzy lekceważą teoryę Lombrosa” – pisał krakowski dziennik „Nowa Reforma” w 1902 roku.

Ostatecznie współczesna kryminologia odrzuciła teorię profesora Lombroso. A jednak „zbrodnicze instynkty Walentego Pałki, za życia jeszcze jego przeszły jako dziedzictwo na jego syna, który przekroczywszy zaledwie 20 rok życia, już skazanym został za morderstwo na karę śmierci”.

eprasa.pl a35ef7b775

SZUKAM DOMU

YURI to ok. 7 miesięczny super towarzyski kotek, domaga się głaskania i gania za piłkami. Czeka na swojego człowieka tylko dla siebie, toleruje inne zwierzęta.

OTTO i IRYSEK – to świetny duet, uwielbiają ze sobą spędzać czas i oboje kochają ludzi. Otto bywa bojaźliwy ale przy zabawie się otwiera, Irysek jest spokojny choć czasem zaskakuje teleportacją w różnych miejscach.

KLUSKA – to cudna, nieduża, ok. 2-letnia sunia. Jest bardzo przyjazna dla ludzi, z większością psów dobrze się dogaduje. Szukamy dla niej spokojnego domu, który zapewni jej kontakt z innymi psami i codzienne spacery.

BALU – to ok. 4-letni, średniej wielkości, niezwykle uroczy pies. Balu jest bardzo przyjazny dla ludzi, uwielbia spacery. Z większością psów dobrze się dogaduje. Idealny towarzysz dla osób lubiących aktywnie spędzać czas.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl

Nie wydajemy psów na łańcuch

✆ **+48 502 344 095, info@kociawyspa.org**

✆ **602199204**

www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan

PRACA

PUP STALOWA WOLA, 8.03.2022 R.

TEL. 15 643-37-50

* Kierownik Ośrodka Kształcenia Zawodowego * Kierowca kat. C + E * Spawacz - cięcie metalu * Blacharz przemysłowy * Hydraulik * Mechanik serwisowy * Monter instalacji sanitarnych * Murarz pieców i kotłów energetycznych * Robotnik budowlany/kierowca kat. B * Spawacz/palacz * Elektromonter * Inżynier budowy * Kucharz * Murarz/tynkarz * Operator linii produkcyjnych do profilowania blachy * Pomoc kuchenna * Pracownik ogólnobudowlany * Prasowacz/maglarz * Programista * Serwisant urządzeń elektronicznych * Opiekun hostelu * Doradca klienta * Dyżurny Ruchu w Zakładowej Dyspozycji Ruchu * Kasjer/sprzedawca * Kierowca/kurier * Kierowca/dostawca * Kowal * Księgowy * Kucharz/pomoc kuchenna * Kwalifikowany pracownik ochrony fizycznej * Operator wózków widłowych * Opiekun/ka * Podinspektor ds. realizacji i monitoringu projektu * Pomocniczy robotnik drogowy

PUP NISKO, 8.03.2022 R.

TEL. 15 841-23-13, WEW. 15

* Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Sprzedawca * Kierowca samochodu dostawczego/pracownik fizyczny * Pomocnik stolarza * Pracownik gospodarczy * Stolarz meblowy/monter * Fizjoterapeuta dziecięcy * Fizjoterapeuta środowiskowy * Kurier * Kierowca/mechanik samochodu ciężarowego * Operator maszyn do obróbki drewna * Kierowca/magazynier * Kierowca samochodu dostawczego * Pracownik obróbki drewna * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Spawacz MIG, MAG, TIG * Tokarz/Ślusarz * Robotnik budowlany * Pomocnik stolarza * Technolog * Spedytor * Pracownik wysyłki i magazynu * Pracownik gospodarczy * Sprzedawca/kasjer * Pracownik ochrony * Magazynier * Sprzedawca * Technik farmacji * Pomocnik magazyniera * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t

PUP TARNOBRZEG, 8.03.2022 R.

TEL. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Asystent projektanta ds. energetyki * Brukarz * Cukiernik * Diagnosta samochodowy * Doradca klienta * Elektromonter * Elektronik * Elektryk * Elektryk/pomocnik elektryka * Fryzjer * Kasjer-sprzedawca * Kelner * Kierowca samochodu ciężarowego * Lekarz weterynarii * Magazynier * Magazynier-kierowca * Manikiurzystka * Monter/ślusarz * Monter instalacji i urządzeń sanitarnych * Monter sieci i instalacji tryskaczowych * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator koparko-ładowarki * Operator maszyn odlewniczych * Operator obrabiarek skrawających * Operator produkcji opakowań drewnianych * Operator żurawia * Pakowacz * Piekarz * Pilarz/pracownik leśny * Pokojowa * Pomocniczy robotnik mostowy * Pomocnik elektromontera * Pomocnik piekarza * Pracownik fizyczny/monter sieci zewnętrznych * Pracownik produkcji * Przedstawiciel/ doradca do spraw odszkodowań * Przewodnik muzealny * Psycholog * Spawacz * Specjalista ds. marketingu internetowego * Sprzedawca * Sprzedawca w dziale Dywany * Sprzedawca-monter rolet * Tartacznik * Technolog * Zaopatrzeniowiec * Zaopatrzeniowiec/magazynier * Zastępca brygadzisty

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Kasjer/Kasjerka * Robotnik gospodarczy * Sprzątaczka

UWAGA!

Na łamach tygodnika „Sztafeta" zamieścimy bezpłatne ogłoszenia o pomocy dla uchodźców z Ukrainy lub jej mieszkańców, którzy zostali za naszą wschodnią granicą, by bronić swojej Ojczyzny.

Chcesz pomóc uchodźcom?

- Oferujesz transport, mieszkanie lub pracę?
- A może już pomagasz i szukasz wolontariuszy?

Zleć ogłoszenie, a bezpłatnie zamieścimy je na łamach tygodnika „Sztafeta"
kontakt: 15 810-94-01, 513-013-198, sztafeta.ogloszenia@gmail.com

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

KSIĘGARNIA REGIONALNA

KUP KSIĄŻKĘ

Kazimierz Jańczyk
„Lubomirscy z Charzewic w legendzie i prawdzie"

Ewa Krzyżek
Janusz Ogiński
„Rességuierowie z Niska – mity i fakty"

NOWOŚĆ!

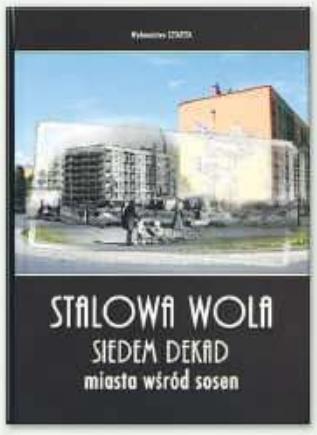

„STALOWA WOLA. Siedem dekad miasta wśród sosen"

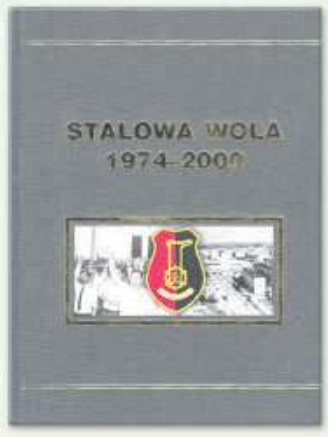

Dionizy Garbacz
„Monografia. Tom III Stalowa Wola 1974–2000"

„NAŁĘCZÓW. Spacer z Bolesławem Prusem po dawnym i współczesnym uzdrowisku"

Książki można nabyć w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 lub zamówić przez telefon: 15 810 94 01

eprasa.pl a35ef7b775

KUPIĘ STAROCIA
• zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencje • dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia • książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria • szkło użytkowe • meble.
tel. 506 137 342
Zanim wyrzucisz do kosza, ZADZWOŃ!

Ogłoszenia w sieci
oferta kompleksowa
530 530 577

Czas izolacji się skończył!
Wyjdź z domu!
Spotkaj się z kimś sympatycznym!

Na łamach **tygodnika „Sztafeta"** możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę.

Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety".
Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

■ Pan w wieku 64 lat pozna panią w wieku 50–60 lat. Waldek; sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

Pomożemy zredagować Twoje ogłoszenie.

- Pośrednictwo w sprzedaży i najmie nieruchomości
- Usługi remontowe i budowlane
- Budowa dróg dojazdowych
- Rekultywacja gruntów

Mieszkanie 47,5 m²
po kapitalnym remoncie
365 000 zł
ul. Hutnicza 10 w Stalowej Woli

Lokal 42 m²
w ścisłym centrum
Stalowej Woli
2800 zł/miesiąc

PUP SANDOMIERZ, 8.03.2022 R.
TEL. 15 644-14-46

* Mechanik samochodów osobowych * Hydraulik * Ślusarz * Kierowca kat. C + E * Konserwator/automatyk * Księgowy * Zbrojarz * Cieśla * Pracownik działu technicznego/instalator systemów niskoprądowych * Kucharz * Pomoc kuchenna * Pracownik pralni * Pokojowa * Psycholog * Elektromechanik * Analityk finansowy * Recepcjonista/ka * Ratownik wodny * Fizjoterapeuta * Inżynier elektryk * Sprzedawca/serwisant * Kierownik sklepu * Operator koparki * Telemonter * Sprzedawca/księgarz * Fryzjer

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: niżański, stalowowolski; 516-540-473

Zakupię grunty rolne: powiat niżański, stalowowolski; 516-540-473

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✔ piasek do murowania ■ tynkowania ■ wylewek ■ przesiany
✔ Piasek zasypowy ✔ Ziemia ogrodowa
✔ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

SPRZEDAŻ

Sprzedam działki budowlane (30 sztuk) o pow. od 10,67 a do 20,43 a - decyzje o warunkach zabudowy. Lokalizacja: Jastkowice, ul. Prosta. Cena do uzgodnienia, tel. 607-735-920

USŁUGI

BUDOWLANE

Wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowiec godny zaufania; 500-323-869

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Sprzedam akcje HSW; 665-341-241

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

Wójt Gminy Harasiuki

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż samochodów specjalnych strażackich. Do sprzedaży przeznacza się:

- Samochód MAN średni bojowy typu GBA – rok produkcji 1974,
- Samochód DAF średni bojowy typu GBA – rok produkcji 1976,
- Samochód Żuk lekki bojowy typu GLM – rok produkcji 1992,

Oferty należy składać do 18 marca 2022 r. do godz. 9^{00}. Przetarg odbędzie się 18 marca 2022 r. o godz. 10^{00} w budynku Urzędu Gminy w Harasiukach przy ul. Długiej 11.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej Gminy Harasiuki: harasiuki.pl

• WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY 112
Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992

STALOWA WOLA

ALARMOWE
Izba przyjęć szpitala:
stary Pawilon 15 843-32-85
nowy Pawilon 15 843-33-56
dziecięca 15 843-33-57
Pogotowie cieplne: ul. Handlowa, dni robocze 23^{00} – 7^{00}, sobaty, niedziele i święta – całą dobę 15 844-31-64
Pogotowie techn. SM po 22^{00} i w dni wolne od pracy 15 842-54-11

ZAUFANIA
Punkt Konsultacyjny MONAR 15 842-79-60
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13 ..... 15 842-79-60
Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza" ..... 15 842-09-40, ... 512-939-994
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych 15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19 ..... 15 844-75-73
Stalowowolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hostelem dla ofiar przemocy 15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa 783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza", ul. Poniatowskiego 41, poniedziałek godz. 17 518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7^{30} – 14^{30} 15 643-36-60

NISKO

ALARMOWE
Izba przyjęć szpitala 15 8416-732
Pogotowie ratunkowe 15 8416-781
Pogotowie energetyczne 15 8412-027
Pogotowie techn. SM 602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h) ..... 15 8415-290, ... 15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policyjny telefon zaufania 15 8416-056

TARNOBRZEG

ALARMOWE
Straż miejska 15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala 15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ... 15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe) 15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15) 15 823-23-29

eprasa.pl a35ef7b775

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Marta Świątek Justyna Dzięgiel-Czerwiak
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
www.nieruchomosci-stw.pl
domino@nieruchomosci-stw.pl
37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25/2 (budynek TKB – parter)
(15) 30 70 360
509 026 303
535 026 333
535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

Polecamy
APARTAMENTY
w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina
Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ
- 43m, Żwirki i Wigury, 2 pokoje, I p. po remoncie generalnym z AGD i meblami. 290.000 zł
- **46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę**
- 48m, Wojska Polskiego, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 260.000 zł
- 55m, Mielec, 3 pokoje, po remoncie generalnym, z AGD i meblami. 385.000 zł
- **72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuchennym, Zapytaj o cenę**

DOMY – SPRZEDAŻ
- 140m, Charzewice, połowa bliźniaka, 4 pokoje, 2 łazienki, działka 539m, 485.000 zł
- **166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł**

- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 460.000 zł
- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł
- 211m, Jastkowice, wyjątkowa posesja, 4 pokoje, salon, działka 38 arów, cena 1.250.000 zł
- 210m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM
- 27m, ul. Czarnieckiego, komfortowa kawalerka typu studio, 1000 zł + czynsz + opłaty
- 34m, Ofiar Katynia, komfortowa kawalerka typu studio, 1000 zł + czynsz + opłaty
- 48m, Al. Jana Pawła II, 2 pokojowe, nieumeblowane, na parterze, 1000 zł + czynsz + opłaty

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMI NY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

LOKALE – SPRZEDAŻ
- 165m, lokal użytkowy pod usługi, handel w centrum Stalowej Woli w budynku ARKA, cena 480.000 zł
- 850m, Dom weselny – Restauracja i Hotel, położony 12 km od Stalowej Woli. Nowy, komfortowy, działający obiekt. Jeżeli jesteś z branży i interesuje Cię ta oferta to zadzwoń i umów się na spotkanie. Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę www.nieruchomosci-stw.pl
- 2000 m, Łążek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150 m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

LOKALE WYNAJEM
- 20m, 40m, 150m – nowoczesne lokale pod działalność biurową, szkoleniową, handlową, na parterze i piętrze w pobliżu Huty Stalowa Wola
- 22m, lokal w centrum, pod korepetycje, gabinet, kancelarię, pracę zdalną. Wynajem czasowy. Czynsz 250 zł + opłaty

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ
- 14 ar działka w Pysznicy przy ul. Sportowej, cena 120.000 zł
- 19 ar, działka budowlana w Brandwicy, dojazd drogą asfaltową, ul. Isep, szerokość 33m, 150.000zł
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 150.000 zł
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

Pomagamy SZYBKO I SKUTECZNIE SPRZEDAĆ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ. Zadzwoń i umów się na spotkanie w naszym biurze. ZAPRASZAMY

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl

- **Redakcja tygodnika „Sztafeta"**, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- BIURO PODRÓŻY NISTA Nisko, Pl. Wolności 1 w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS
15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
- ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- UTYLIZACJA ODPADÓW
- SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

✔ sztachety metalowe
✔ ogrodzenia żaluzjowe
DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

SKŁAD KRUSZYW
• ZIEMIA OGRODOWA
• usługi koparko-ładowarką
• KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
• ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
• PIASEK PRZESIANY
• KRUSZYWA OZDOBNE I DROGOWO-BUDOWLANE
Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Sprzedam ciągnik C-330, 1998 rok produkcji, cena 17000 zł; 15 842-51-54, wieczorem

MOTORYZACJA

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: od 0,85 zł/kg do 1,20 zł/kg. Cena na dzień 5.01.2022 r.; 666-967-390

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników
gazeta WYBORCZA.PL
DZIENNIK GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA
ceny jak w redakcjach macierzystych

Poradnia dietetyczna Zdrowy Jadłospis
✓ dietoterapia, redukcja tkanki tłuszczowej
✓ indywidualne plany żywienia
✓ diety dla osób aktywnych fizycznie
Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25
www.zdrowyjadlospis.pl; 534 365 096

INFORMATOR MEDYCZNY

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... .....15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... .....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORYJNEJ.....15 813-71-17
ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... .....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
przyjęcia w poniedziałki: 14 i 28 marca

ORTOPEDA DZIECIĘCY
- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Prywatny gabinet psychiatryczny - wizyty domowe, lek. Radosław Leśniak, specjalista psychiatra, rejestracja; 604-918-658

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
11–17.03, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 500 624 121

NISKO
11–17.03, ul. Wolności 54 A, tel. 690 515 069

LEŻAJSK
11–17.03, ul. Mickiewicza 22, tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
11–17.03, ul. Sienkiewicza 67, tel. 15 822 59 60

eprasa.pl a35ef7b775

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Zgrzyty w przeddzień meczu z Wisłoką

PIŁKA NOŻNA
III liga

W sobotę, 12 marca, Stal Stalowa Wola zainauguruje rozgrywki trzecioligowe. Pierwszym rywalem naszej drużyny będzie Wisłoka Dębica. Spotkanie zostanie rozegrane przy sztucznym świetle, początek o godzinie 17.

Pierwszy mecz rundy wiosennej tuż-tuż, a w stalowowolskim klubie od kilku dni trzęsienie ziemi. Po raz pierwszy zaiskrzyło podczas piątkowego spotkania zorganizowanego przez Stowarzyszenie Kibiców Stali Stalowa Wola z trenerem Łukaszem Beretą, prokurentem klubu Andrzejem Zielińskim i kapitanem zespołu Szymonem Jopkiem. Tej trójce towarzyszyli także asystent trenera Berety, Łukasz Molek oraz nowy piłkarz „Stalówki", Słowak Ivan Hladík.

Kto w Stali jest donosicielem?

W trakcie spotkania w siedzibie SKSSW trener Łukasz Bereta odczytał treść pisma, jakie otrzymał 8 lutego od prokurenta Stali PSA, Andrzej Zielińskiego. Ogólnie rzecz ujmując, szkoleniowiec został „pouczony" w nim, że na tematy klubowe, głównie dotyczące przeprowadzanych transferów, może wypowiadać się tylko i wyłącznie za zgodą klubowych władz.

– Odniosłem się do tego pisma do prezesa Stali PSA, pana Grzegorza Czajki, prosząc o wyjaśnienie, ale czekam już prawie miesiąc i do dzisiaj nie mam odpowiedzi. Zastanawiające dla mnie jest także to, że ktoś, kto nie jest formalnie prokurentem, bo do tego czasu nie figurował w KRS, może w ogóle wystosować takie pismo bez wiedzy prezesa. W tej sytuacji nie wyobrażam sobie dalszej pracy w Stali Stalowa Wola – mówił w piątek Łukasz Bereta, ale nikt nie odebrał wtedy jego słów jako faktyczną rezygnację z pracy w Stali.

Chwilę później oliwy do ognia dolał jego asystent. Łukasz Molek zarzucił prokurentowi, że ten udziela się w mediach społecznościowych i wprowadza, po pierwsze, wielki zamęt, a po drugie podaje nieprawdziwe informacje.

– W ostatnim czasie takich newsów pojawiało się mnóstwo. Na zewnątrz wypływały sprawy, o których wiedziała tylko dwójka ludzi, Łukasz Bereta i Andrzej Zieliński. Łukasza znam bardzo dobrze. To mój przyjaciel i wiem, że nigdy nie posunąłby się do czegoś takiego, żeby pod jakimś nickiem wypisywać takie rzeczy. W takim razie jeżeli nie on, to kto to robił?

FOT. MARIUSZ BIEL

Podczas piątkowego spotkania w siedzibie SKSSW temat awansu zszedł na dalszy plan… Od lewej: Andrzej Zieliński, prokurent Stali PSA, trener Łukasz Bereta i jego asystent, Łukasz Molek

Oczywiście podczas piątkowego spotkanie nikt tego nie dowiódł. Nawet nikt nie próbował.

To już chyba coś więcej niż kompromitacja

We wtorek, pojawiła się informacja, że nie akceptujący zasad współpracy z zarządem i prokurentem klubu trener Łukasz Bereta poprosił klub o rozwiązanie umowy. Bardzo szybko na newsa zareagował zarząd Stali PSA.

– W związku z pojawiającymi się spekulacjami w mediach, Zarząd Stal Stalowa Wola PSA informuje, że Pan Trener Łukasz Bereta jest związany obowiązującym kontraktem z Klubem do dnia 30 czerwca 2022 roku z opcją jego automatycznego przedłużenia do dnia 30 czerwca 2023 roku w przypadku uzyskania awansu do wyższej klasy rozgrywkowej (II liga). Zarząd nie podejmuje żadnych decyzji personalnych w stosunku do Trenera. Dotychczasowa jego praca oceniana jest pozytywnie – takie wyjaśnienie pojawiło się na klubowym fanpage'u Stali PSA.

Poproszony o komentarz w tej sprawie prezes klubu, Grzegorz Czajka potwierdził, że nie ma mowy o rozwiązaniu kontraktu z trenerem, którego pracę ceni.

– Przyznaję, że błędem było ze strony prokurenta wysłanie pisma do pana trenera w czasie, kiedy mnie nie było w klubie i poinformowanie mnie o tym po fakcie. Andrzej Zieliński chciał dobrze, ale jak wiemy, nie zawsze należy działać w pośpiechu. Dziwię się tą sytuacją, ponieważ spotkaliśmy się jakiś czas temu w trójkę: ja, pan trener i prokurent, wyjaśniliśmy sobie wszystkie sporne kwestie – taką przynajmniej miałem nadzieję – panowie podali sobie ręce i zadeklarowali współpracę. A tu nagle taki placek. Nie ma mowy o rozwiązaniu umowy z przyczyn, które trener Bereta uważa za podstawę do skrócenia czasu jego pracy. Trener bardzo dobrze wykonuje swoją pracę i powinien na niej się skupić – wyjaśnia Czajka.

Co z tego będzie? Na pewno nic dobrego.

Niestety, po raz kolejny marka, jaką jest bez wątpienia Stal Stalowa Wola została skompromitowana. Z naszego klubu śmieje się już cała Polska. Śmieje się od kilku lat.

Mój syn urodzi się w Polsce

Mój syn urodzi się w Polsce – mówi Wołodymyr Chorolśkyj, który od półtora roku jest piłkarzem 3-ligowej Stali Stalowa Wola, a wcześniej przez 5 lat występował w Wólczance Wólka Pełkińska, do której trafił po rocznym pobycie w Orle Przeworsk. Kilkanaście dni temu, ukraiński defensor pojechał do Lwowa po małżonkę Wiktorię. Wkrótce na świat przyjdzie ich pierwszy syn.

– Nie zdradzę, jak będzie miał na imię, ale cieszę się, że jesteśmy znowu razem. Wiktoria i nasze maleństwo są bezpieczni i mogę się nimi opiekować – mówi Władek, bo odkąd jest w Polsce tak właśnie zwracają się do niego koledzy z boiska.

FOT. MARIUSZ BIEL

Wiktorii i Wołodymyrowi pod koniec marca urodzi się ich pierworodny syn

Kusiła Wiązownica, kusiła, ale został w Stalowej Woli

Po zakończeniu rundy jesiennej Władek otrzymał propozycję gry w Wiązownicy. Oferta lidera 4 ligi była kusząca pod względem finansowym, jednak obrońca „Stalówki" nie zdecydował się odejść.

– Mamy jasno określony cel. Bardzo dobrze się tutaj czuję. Znam chłopaków, miasto, zżyłem się ze Stalową Wolą, a pieniądze to nie wszystko. Rozmawiałem też o tym z trenerem Łukaszem Beretą i powiedział, że widzi mnie w drużynie – to miało dla mnie bardzo duże znaczenie, a poza tym żona jest w zaawansowanej ciąży i w tej sytuacji byłoby głupotą z mojej strony, gdybym w takim momencie myślał o zmianie barw klubowych – mówi Wołodymyr Chorolśkyj.

Miał być poród we Lwowie, będzie w Stalowej Woli

W połowie stycznia Wiktoria, która mieszkała razem z Władkiem w wynajętym przez klub hotelowym pokoju, wróciła do domu na Ukrainę, do rodzinnego Lwowa. Władek odwiedzał będącą w zaawansowanej ciąży małżonkę każdego tygodnia.

– Myśleliśmy, że syn urodzi się we Lwowie – mówi piłkarz Stali. – W ciągu kilku dni wszystko jednak zostało postawione na głowie. Kiedy dostałem z Ukrainy „przeciek", że szykuje się inwazja, że lada dzień Rosja rozpocznie wojnę, wsiadłem w auto i pojechałem do Lwowa po żonę. Następnego dnia byliśmy w Stalowej Woli. Wiktoria ma termin porodu na koniec marca. Już wiem, że mój syn urodzi się w Polsce.

Nasze rodziny pomagają uchodźcom ze wschodniej Ukrainy

We Lwowie pozostały rodziny Władka i Wiktorii. Piłkarz twierdzi, że wszyscy są bezpieczni, lecz zdaje sobie sprawę, że działania wojenne mogą objąć wkrótce także ich rodzinne miasto.

– Dzisiaj to nasze rodziny pomagają we Lwowie uchodźcom ze wschodniej części Ukrainy. Cały czas jesteśmy w kontakcie i jeśli tylko okazałoby się, że dzieje się coś niedobrego, to wtedy zrobię wszystko, żeby sprowadzić całą rodzinę do Polski – mówi Władek. – Najgorzej jest z teściem, który miał wyznaczoną datę na skomplikowaną operację w Kijowie. Bez pomocy państwa taka operacja kosztuje 50 tys. dolarów. Nie wiemy, co dalej.

Nie mogę zostawić żony samej

– Wielu moich rodaków pracujących w Polsce wróciło na Ukrainę i wzięli broń do ręki. Chciałbym zrobić tak samo, ale mam żonę, która za kilkanaście dni będzie rodzić i nie mogę zostawić jej samej – mówi Władek. – Nie pozostaję jednak bierny. Staram się jak tylko mogę pomagać moim rodakom, którzy przekraczają granice. Jeżdżę na Medykę, rozwożę ludzi, przywożę rzeczy, o które proszą i będę pomagał dopóty, dopóki będzie taka potrzeba.

JKS na zakończenie

W ostatnim sparingu przed inauguracją rundy wiosennej w 3. lidze podkarpackiej, Stal Stalowa Wola pokonała 4-ligowy JKS Jarosław.

W pierwszej połowie padła tylko jedna bramka. Zdobył ją Aleks Kopcio, wykorzystując brak komunikacji w defensywie naszego zespołu. Stal rzuciła się do ataku, wypracowała sobie kilka niezłych okazji do strzelenia gola, ale piłka albo padała łupem dobrze dysponowanego Arnolda Dudka, albo mijała cel.

Po przerwie Stal osiągnęła zdecydowaną przewagę, dokumentując ją zdobyciem czterech bramek. W 55. minucie Bartosz Marchewka doprowadził do wyrównania. Kilka minut później ten sam piłkarz wepchnął piłkę do bramki z bliskiej odległości, po składanej akcji całego zespołu, następnie strzałem z pola karnego, trzeciego gola dla Stali, zdobył Portugalczyk Barata i on też ustalił wynik sobotniego sparingu uderzeniem z rzutu karnego.

STAL – JKS JAROSŁAW 4:1 (0:1)
0-1 Kopcio (13), 1-1 Marchewka (55), 2-1 Marchewka (63), 3-1 Barata (76), 4-1 Barata (84 – rzut karny).
STAL: Smyłek – Zięba, Khorolskyi, Hladik, Davidik, Skrzyniak, Duda, Jopek, Stelmach, Biskup, Marchewka oraz Wietecha, Stępniowski, Klepacki, Szifer, Hudzik, Barata, Wojtak, Pietrzyk, Mucha
JKS: Dudek – Ptasznik, Baran, Markiewicz, Bartnik, Kopcio, Sobolewski, Raba, Bała – Pawlak, Cardenas Gonzales oraz Krzywonos, Staniocha, Saramak, Chrupcała, Stankiewicz, Roga, Krzyczkowski.
Sędziował Igor Samołyk.

eprasa.pl a35ef7b775

LEKKA ATLETYKA

Szymon Żywko dwa razy na podium mistrzostw Polski!

Skromna, bo zaledwie 7-osobowa reprezentacja Resovii była jedynym przedstawicielem województwa podkarpackiego podczas Halowych Mistrzostw Polski Seniorów, które rozegrano w toruńskiej Arenie.

Ale nie brakowało w tej najważniejszym w zimowym okresie wydarzeniu lekkoatletycznym w Polsce, akcentów stalowowolskich. I to na podium!

Od początku pod skrzydłami Barszcza

Były zawodnik Victorii Stalowa Wola, obecnie AZS UMCS Lublin, Szymon Żywko dwukrotnie wskakiwał na „pudło". W sobotę wywalczył medal brązowy w biegu na 1500 m czasem 3:48,47. Mistrzostwo zdobył Michał Rozmys z Barnina Goleniów (3:14,57), a wicemistrzem Polski został Andrzej Kowalczyk z Kraków Athletics Team (3:43,90 – rekord życiowy).

Następnego dnia Szymon Żywko wystartował do biegu na dwukrotnie dłuższym dystansie, na 3000 m. Na mecie była taka sama dokładnie kolejność, jak w biegu na 1,5 km. Pierwszy minął ją Michał Rozmys (8:09,53), drugi był Andrzej Kowalczyk (8:14,14 – „życiówka"), a trzeci Szymek Żywko (8:15,06).

To 14 medal mistrzostw Polski wywalczony przez absolwenta LO im. KEN w Stalowej Woli i byłego zawodnika Victorii. To także 14 medal trenera Mirosława Barszcza, u który Szymek trenuje od początku swojej kariery, do roku 2015.

Chwila prawdy nadeszła na ostatnim „kółku"

– Przez ostatnie kilka miesięcy skupiliśmy się z trenerem Mirosławem Barszczem na obszerniejszym treningu pod 3000 metrów. Dlatego przed startem na 1500 m czułem duże napięcie. Tuż po rozpoczęciu biegu, zauważyłem, że Michał Rozmys szybko wysunął się na prowadzenie i wziął sprawy w swoje ręce. Dzięki temu spełniło się moje marzenie o prostym biegu. Wystarczyło trzymać początek i niczym się nie przejmować. Pod koniec poczułem, że ktoś się zbliża do mnie, ale odparłem atak i dobiegłem trzeci. Bieg na 3000 metrów to zupełnie inna bajka. Byłem bardzo pozytywnie nastawiony. Wraz z trenerem przeanalizowaliśmy taktykę, a psycholog Nadia Wydmańska pomogła mi przygotować się psychicznie do tego biegu. Na początku było wolno. Duża ilość przepychanek. Co chwilę ktoś z trybun krzyczał: za wolno, druga seria, przyspieszyć. Wszyscy mieli na celu przekazanie biegnącym informacji, że jeżeli nasz bieg skończy się słabym wynikiem, to zawodnicy startujący w drugiej serii mogą pobiec szybciej, a tym samym między nimi rozegra się walka o medale. Otwierający stawkę Aleksander Wiącek, dawał mi do zrozumienia, że mam zmienić go na prowadzeniu, a ja wcale nie byłem do tego chętny. Niestety, Olek zwolnił na tyle mocno, że zanim się obejrzałem, objąłem prowadzenie. 800 metrów do mety, Olek zaatakował. Wiedziałem, że dopiero teraz tak naprawdę zaczyna się ten bieg i walka o medale. Na trzech ostatnich okrążeniach albo zbliżałem się, albo oddalałem od trzeciego miejsca. Chwila prawdy nadeszła na ostatnim „kółku". Dałem z siebie wszystko i na ostatnich 50 m wyprzedziłem Wiącka i zdobyłem drugi „brąz" – powiedział „Sztafecie" Szymon Żywko.

Agnieszka Dybka – młodzieżowa wicemistrzyni Polski

W Toruniu startowały także byłe klubowe koleżanki Szymka, byłe zawodniczki Victorii i trenera Stanisława Anioła, Agnieszka Dybka i Judyta Zwolińska.

Dybka biegała na 800 m. W eliminacjach pobiegła w drugiej serii, którą wygrała Angelika Cichocka z SKLA Sopot (2:08,36), a Agnieszka zajęła trzecie miejsce (2:09,49). W finale stalowowolanka uzyskała gorszy rezultat (2:11,67). Zajęła siódme miejsce w seniorkach i drugie miejsce w U-23. Młodzieżową mistrzynią Polski została Milena Korbut z AZS AWF Katowice (2:09,66).

Bieg wygrała i wywalczyła halowe mistrzostwo Polski seniorek, Angelika Cichocka (2:07,55). Miejsce drugie zajęła Margarita Koczanowa z AZS AWF Kraków (2:08,00), a trzecie Aneta Lemiesz z Lemiesz Team Warszawa (2:08,08).

W biegu na 200 m startowały dwie byłe zawodniczki Victorii, Judyta Zwolińska i Emilia Dąbek – obie reprezentujące w Toruniu Resovię. Zwolińska została sklasyfikowana na siódmym miejscu wśród seniorek i czwartym w U-23 (czas 24,28), Dąbek zajęła dwunaste miejsce (24,62) i dziewiąte w U-23.

Mistrzynią Polski seniorek i młodzieżową, została Nikola Horowska ALKS Gorzów Wlkp. (23,45).

FOT. PAWEŁ SKRABA/FB SZYMON ŻYWKO

Szymon Żywko ma już 14 medali mistrzostw Polski i dopiero… 23 lata

Dwa mistrzowskie tytuły dla Aleksandra Preisnera z Rzeszowa

W ostatni weekend w hali tenisowej w Stalowej Woli rozegrano Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Skrzatów (do lat 12). Organizatorem turnieju był Miejski Klub Tenisowy w Stalowej Woli

Do turnieju gry pojedynczej przystąpiło 11 zawodników z 2 klubów rzeszowskich, Czarnych i Sokoła oraz MKT Stalowa Wola.

Rywalizacja rozpoczęła się od gier grupowych. Do fazy pucharowej awansowało po dwóch najlepszych zawodników z każdej z 4 grup. Grupę A wygrał Aleksander Preisner (Sokół), który pokonał Alana Kordasa (MKT) 6:0, 6:0 i Jana Okońskiego (MKT) 6:4, 6:1. W trzecim meczu tej grupy Kordas pokonał Okońskiego 6:4, 6:1 i to on awansował dalej.

W grupie B pierwsze miejsce zajął Aleksander Skoczylas z Rudnika nad Sanem. Reprezentant MKT Stalowa Wola odniósł 2 zwycięstwa, nad swoim kolegą klubowym, Tymoteuszem Ziemiańskim z Krosna 6:2, 6:0 oraz nad Mikołajem Stasiukiem z Sokoła, 6:1, 6:1. Z drugiego miejsca wszedł do ćwierćfinałów Ziemiański, po wygranej ze Stasiukiem 6:1, 6:1.

Grupa C składała się tylko z 2 zawodników. W jednym pojedynku Bruno Takmadżan (MKT) pokonał Szymona Lesia z Czarnych, 6:1, 6:4. Obydwaj znaleźli się w kolejnej fazie mistrzostw.

Ostatnią grupę – D wygrał 11-letni Julian Rząsa z Brzózy Królewskiej, zawodnik MKT Stalowa Wola. Tymoteusza Nowaka z Czarnych pokonał 6:1, 6:2, a Iwo Chwalisza z Sokoła, 6:2, 6:2.

W trzecim spotkaniu, Nowak wygrał z Chwaliszewem 6:7, 6:4, 10:7.

W ćwierćfinałach, Preisner pokonał Ziemiańskiego 6:2, 6:2, Takmadżan wyeliminował Rząsę 0:6, 7:6, 10:8, Leś wygrał z Nowakiem 6:0, 6:4, a Kordas przegrał ze Skoczylasem 1:6, 2:6.

W półfinałach Preisner pokonał Takmadżana 6:3, 6:1, a Skoczylas Lesia 7:5. W spotkaniu o mistrzowski tytuł rzeszowianin pokonał Aleksandra Skoczylasa 6:2, 6:3.

Preisner triumfował także w turnieju gry deblowej, wspólnie z Julianem Rząsą. W finale rzeszowsko-stalowowolski debel pokonał stalowowolską parę, Bruno Takmadżan/Aleksander Skoczylas 6:4, 6:3.

W półfinałach, Takmadżan ze Skoczylasem wyeliminowali Lesia i Nowaka 4:6, 6:4, 10:6, a Preisner z Rząsą Chwalisza i Stasiuka 6:3, 6:1.

FOT. MIEJSKI KLUB TENISOWY W STALOWEJ WOLI/MB

Na podium dwa najlepsze deble, od lewej: Bruno Takmadżan, Aleksander Skoczylas z MKT Stalowa Wola oraz Aleksander Preisner (Sokół Rzeszów) i Julian Rząsa (MKT Stalowa Wola)

III liga KOSZYKÓWKA

Porażka Stali w Zabierzowie. Godawski bez taryfy ulgowej dla byłych kolegów

Trzeciej porażki w sezonie 2021/22 doznali koszykarze Stali Stalowa Wola. Drużyna trenera Bogdana Pamuły przegrała w Zabierzowie z Jurą, którą do zwycięstwa poprowadził… stalowowolanin Michał Godawski.

Wychowanek CSM Kuźni i były zawodnik Stali zdobył największą liczbę punktów dla swojego zespołu, a ponadto wyróżnił się w grze obronnej.

– To prawda. Michał zagrał bardzo dobry mecz. W odpowiednim momencie rzucił dwie „trójki" i generalnie był bardzo skuteczny, ale też dużo naszej winy było w tym, że pozwoliliśmy rywalom na zbyt wiele w ofensywie. Trzeba sobie powiedzieć jasno, że był to nasz słaby mecz. „Łabudek" nie „powcelował", pozostali zawodnicy zagrali słabiej w defensywie i przegraliśmy zasłużenie. Trzeba też pochwalić gospodarzy, którzy wcześniej przegrali tylko jeden mecz więcej od nas. Na pewno jakiś wpływ na gorszą dyspozycję miało to, że nie trenowaliśmy ani razu w tygodniu poprzedzającym mecz. Te hale sportowe w Stalowej Woli, te w którym mogliśmy trenować, przeznaczono na lokum dla uchodźców wojennych z Ukrainy i nie wiemy, jak będzie wyglądać końcówka rundy zasadniczej, w której mamy do rozegrania trzy mecze.

Najbliższy mecz w Krakowie z Cracovią. Tydzień później u siebie z rezerwami Wisły, a na zakończenie rozgrywek ligi małopolskiej czeka stalowców spotkanie wyjazdowe z Regisem Wieliczka.

JURA BASKET – STAL 87:82 (22:18, 28:26, 15:23, 22:15)
JURA: Godawski 24 (2x3), Knap 19, Lipiec 12, Owsiak 12, Tyński 9, Słapiński 5 (1x3), Kubica 4 (1x3), Król 2, Tabaka, Krystek, Latosiński, Mucha.
STAL: Magdziak 23 (2X3), Jadaś 22, Tabor 17, Rokosz 14 (3x3), Buczek 3, Łabuda 2, Bednarz 1, Beck, Bulec.

W pozostałych meczach 15. kolejki: Cracovia Yabimo MG13 Kraków – MKS Gorlice 102:50, Unia Tarnów – stolaro.pl Resovia 48:92, Skawa Wadowice – Regis Wieliczka 73:51, Elektret Limanowa – Wisła II Kraków 82:55

FOT. MARIUSZ BIEL

W ubiegłym sezonie Michał Godawski zdobywał punkty dla Stali

1. stolaro.pl Resovia	15	29	14	11349-848
2. STAL	**15**	**27**	**12**	**31266-972**
3. Jura Basket	15	26	11	41167-1037
4. Skawa	15	25	10	51207-1012
5 .Elektret	15	23	8	71173-1163
6. Cracovia Yabimo	15	22	7	81145-1096
7. Regis	15	19	4	111074-1216
8. Wisła II	15	18	4	11964-1210
9. MKS Gorlice	15	18	3	12835-1298
10. Unia	15	17	2	131145-1473

eprasa.pl a35ef7b775

Brazylijskie Jiu Jitsu

Kolejne sukcesy grapplerów KnightSport Stalowa Wola

W Mińsku Mazowieckim rozegrano 9. Grand Prix Polski w Brazylijskim Jiu Jitsu. Podobnie jak przed rokiem, także w tym, czołowe role odgrywali grapplerzy FightSport Stalowa Wola. Nie do „obalenia" byli mistrzowie Polski – przypomnijmy, że tydzień wcześniej aż ośmioro zawodników stalowowolskiego klubu stanęło na najwyższym stopniu podium krajowego czempionatu w formule No Gi Jiu Jitsu w Poznaniu.

W Mińsku Mazowieckim podopieczni trenera Pawła Kunysza zdobyli 6 złotych, 1 srebrny i 1 brązowy medal.

W kategorii junior waga do 64 kg zwyciężył Michał Sołowiej. Stalowowolanin pokonał w finałowej walce Bartosza Czerwińskiego z Klubu Walki Grappler Mińsk Mazowiecki 25:0 (!). W półfinale pokonał Tymoteusza Czerwińskiego z Ralp Gracie Jiu Jitsu Rzeszów 7:0, a w I rundzie Adriana Kawkę z Dragon's Dec/Ze Radiola Warszawa 11:0.

Ze „złotem" wrócił również drugi z braci Sołowiejów – Szymon, zwycięzca kategorii junior do lat 16 waga do 46 kg. W pojedynku o pierwsze miejsce pokonał Mikołaja Walczaka (Marga Submission Fighting Gym Radom) 6:0, a w półfinale, bez większych problemów uporał się z Kacprem Godkiem (Berserkers Team Lublin), wygrał 11:2.

Na najwyższy stopień podium wskoczył Adrian Kaczmarek (U-16, waga do 55 kg). W finałowej walce pokonał Aleksandra Romana (Marga Submission Fighting Gym Radom) 6:0. W półfinale nasz grappler odesłał do domu, Roberta Ruścia z Berserkers Team Lublin, 13:0.

W kategorii juniorek do lat 16 waga do 55,5 kg, Emilia Naslyan pokonała w finale Sylwię Welc z Dragon's Dec/Ze Radiola Warszawa 8:3, wcześniej odniosła zwycięstwo nad inną reprezentantką warszawskiego klubu, Małgorzatą Salamon.

Piąty złoty medal dla naszego klubu wywalczyła Oliwia Tutka w kategorii adult białe pasy waga do 74 kg. W pojedynku finałowym pokonała decyzją sędziów Katarzynę Kusyk z TKO Niemce, a w połfinale Magdę Dawidiuk (Academia Shaka Biała Podlaska) 17:0.

Ostatni złoty medal dla FightSport Stalowa Wola zdobyła Nicole Ochal w kategorii juniorek w wadze do 66 kg. Nasza zawodniczka odniosła trzy zwycięstwa, wszystkie nad reprezentantkami TKO Biała-Podlaska i wszystkie bez straty punktu.

W pierwszej nie dała żadnych szans Julii German, wygrywając 9:0, w kolejnej rundzie pokonała Darię Kidaj 4:0, w finale Emilię Tchórz 9:0.

Srebrny medal wywalczył Igor Zygmunt w kategorii do lat 14 w wadze do 60 kg. W I rundzie pokonał Bartłomieja Twardowskiego z Dragon's Dec/Ze Radiola Warszawa 6:0, następnie pokonał Nikodema Machnickiego z Marga Submission Fighting Gym Radom 1:0, a w finale przegrał z Pawłem Kosińskim (Berkut Arrachion Olsztyn) 0:9.

Brązowym medalistą został Adrian Bawiec, startujacy w kategorii U-16 w wadze do 50 kg. W pierwszej walce pokonał Dawida Daniło z Berserkers Team Lublin 6:1, a w półfinale uległ Jakubowi Batorowiczowi z Berkut Arrachion Olsztyn 0:6 i zajął trzecie miejsce.

FOT. PAWEŁ KUNYSZ

FigfhtSport Stalowa Wola to obecnie jeden z najmocniejszych w Polsce ośrodków Brazylijskiego Jiu Jitsu. Zawodnicy trenera Pawła Kunysza z każdej ogólnopolskiej imprezy wracają z… workiem medali

Siatkarki Vega/UKS Zaleszany drugą drużyną Podkarpacia!

SIATKÓWKA

mołdziczki

Zakończyły się rozgrywki finałowej grupy młodziczek walczących o mistrzostw Podkarpacia i przepuski do ćwierćfinałow mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej. Ostatnimi rywalkami Vegi MOSiR/UKS Zaleszany były obydwa zespoły Karpat Krosno.

Z pierwszym zespołem Karpat, nasz zespół nie miał zbyt wiele do powiedzenia. Przegrał z niekwestionowanym liderem tabeli w dwóch krótkich setach 0:2 (10:25, 11:25). W drugim meczu z drugą drużyną Karpat to Vega była stroną dominującą. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem naszego zespołu 2:0 (25:10, 25:17). Przypomnijmy skład naszej drużyny, która tak świetnie spisywała się w rozgrywkach ligi podkarpackiej. Nasza drużyna występuje w tym sezonie w składzie: Wiktoria Kruczek, Wiktora Kowalik, Zuzanna Iskra, Julia Cygan, Amelia Wargala, Magdalena Cygan, Martyna Winiarska, Alicja Kaczyńska, Weronika Dydak, Aleksandra Janeczko, Maria Kałdan. Trenerami zespołu są: Mirosław Sroka i Marian Godawski.

FOT. MARIUSZ BIEL

Młodziczki Vegi MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany zagrają w turnieju ćwierćfinałowym mistrzostw Polski w Kielcach

krótko

Lekkoatletyka. Halowe Mistrzostwa Podkarpacia U-12, U-14, U-16

Po raz kolejny hala lekkoatletyczna Uniwersytetu Rzeszowskiego przy ul. Cichej będzie areną mistrzostw województwa podkarpackiego. W połowie stycznia o mistrzowskie tytuły rywalizowali w niej juniorzy do lat 18 i 20, a w najbliższą sobotę odbędą się tu Halowe Mistrzostwa Podkarpacia U-12, U-14, U-16. Organizatorem zawodów jest POZLA i sekcja l.a, Resovii.

W mistrzostwach wystartują reprezentanci Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola.

Program zawodów
U-16: 60 m, 60 m ppł, 300 m, 600 m, 1000 m, skok w dal, skok wzwyż, kula, chód, sztafeta 4x200 m mix.
U-14: 60 m, 60 m ppł, 300 m, 600 m, skok w dal, skok wzwyż
U-12: 60 m, 200 m, 600 m, skok w dal

Siatkówka. SWVA nie zagrała w sobotę

W związku przyjęciem uciekających przed wojną dzieci i kobiet z Ukrainy, którzy zostali rozlokowani tymczasowo w halach sportowych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli i szkół stalowowolskich, nie rozegrano minionej soboty kolejnych spotkań amatorskiej ligi siatkówki. Także spotkania zaplanowane na 12 marca, zostały przeniesione na inny termin.

FOT. FB/BENIAMIN ZARZECZNY/MB

Beniamin Zarzeczny (z lewej) i Arkadiusz Zakharyan tuż po ogłoszeniu sędziowskiego werdyktu

Zwycięstwo Beniamina Zarzecznego podczas gali Suzuki Boxing Night 13

BOKS

W Rypinie (województwo kujawsko-pomorskie) odbyła się gala bokserska Suzuki Boxing Night 13, w której stalowowolanin Beniamin Zarzeczny pokonał jednogłośnie na punkty aktualnego mistrza Polski, Arkadiusza Zakharyana.

Obydwaj pięściarze znają się, jak łyse konie. Obydwaj są absolwentami Szkoły Mistrzostwa Sportowego o profilu bokserskim w Szczecinie.

Kilka miesięcy temu, w październiku ubiegłego roku w Wałczu, podczas 29. Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 23 w finałowej walce w kategorii 63,5 kg, Beniamin Zarzeczny pokonał swojego klubowego kolegę 5:0. Miesiąc później, obydwaj wystąpili w tej samej kategorii wagowej w Mistrzostwach Polski seniorów w Wałbrzychu. Wychowanek Stali Stalowa Wola Boxing Team został brązowym medalistą. W półfinale przegrał z Markiem Pietruczukiem. A ten z kolei przegrał w finale z Arkadiuszem Zakharyanem. W piątek, podczas gali w Rypinie, stalowowolanin jednogłośnie na punkty pokonał mistrza Polski i teraz może się już koncentrować jedynie na zbliżających się dużymi krokami Mistrzostwach Europy do lat 22, które rozpoczną się już za tydzień w Chorwacji (12–13 marca, Poreč).

eprasa.pl a35ef7b775

Kto został Najpopularniejszym Sportowcem Stalowej Woli za rok 2021?

Jutro w auli Państwowej Szkoły Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Stalowej Woli odbędzie się gala finałowa 50. Plebiscytu „Sztafety" na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2021.

Pierwszym laureatem plebiscytu, zorganizowanego po raz pierwszy w roku 1970, został 22-letni tenisista stołowy Stali, 22-letni Zygmunt Zwierzyk. Ostatnim, jest Małgorzata Cetnarska, chodziarka Katolickiego Klubu Sportowego Victoria Stalowa Wola. Miejsce drugie przed rokiem zajęła akrobatka Piramidy Rzeszów, Weronika Filip, a trzecie reprezentantka bikini-fitness, Katarzyna Oleśkiewicz-Szuba.

5 zwycięstw Żardeckiej i 5 zwycięstw Urbanik

Pięć razy pierwsze miejsce w plebiscycie zajmowały panie: tenisistka Ewa Żerdecka i biegaczka Danuta Cieślak z d. Urbanik. Żerdecka – najbardziej utytułowana zawodniczka w historii stalowowolskiego tenisa – wygrywała pod rząd w latach 1984-1988. Natomiast Danuta Urbanik triumfowała w naszym plebistycie pod rząd w latach 2006-2008 oraz w latach 2016-2017. Ostatni raz pod nazwiskiem męża – Cieślak.

Lekkoatleci z przodu

Najczęściej nasz plebiscyt wygrywali lekkoatleci – 15 razy. Poza wspomnianą już Danutą Urbanik -Cieślak zwycięzcami byli: skoczkini wzwyż Jolanta Komsa (1983), biegaczka Grażyna Penc (1993), maratończyk Leszek Bebło (1995, 1996), chodziarz Rafał Dyś (2002), biegaczka Joanna Jóźwik (2010), młociarze; Bartłomiej Stój (2015) i Paweł Kolano (2018) i chodziarka Małgorzata Cetnarska (2019, 2020).

Piłkarzy 8, koszykarzy 7

Dla piłkarzy plebiscytowe fanfary zagrały 8 razy. Pierwszym ich „słuchaczem" był pomocnik „Stalówki", Leszek Szarek, zwycięzca z roku 1979. Kolejnymi byli bramkarze: Eugeniusz Cebrat (1989) i Artur Sejud (1994), pomocnik Mieczysław Ożóg (1997, 1998) i ponownie bramkarze; Maciej Nalepa (2000) i Tomasz Wietecha (2013 i 2014).

Na trzeciej pozycji w „drużynowym" rankingu są koszykarze. Wygrali plebiscyt siedmiokrotnie. Pierwszym był Roman Prawica (1991), następnym Stanisław Szwedo (1992), a później Marcin Rzegocki (1999 i 2003), Jacek Jagódka (2001), ponownie Roman Prawica (2005) i Paweł Pydych (2004).

Wyniki na żywo na www.tvkstella.pl

Podczas piątkowej gali poznamy także laureatów 3 innych kategorii plebiscytowych: Talent Roku 2021, Trener Roku 2021 i Najlepszy Master 2021.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Talentem Roku 2020 wybraliście Drodzy Państwo, taneczną parę, Igę Bober i Dawida Mordkę, Trenerem Roku 2020 został Paweł Kosior ze Sanu Stalowa Wola, a Najlepszym Masterem, Jerzy Gancarczyk, zawodnik siatkarskiej amatorskiej drużyny BHP PPOŻ T.Mazur, a wcześniej także zawodnik Stelli, koszykarskiego zespołu amatorskiej ligi SWBA.

Transmisja live z ogłoszenia wyników plebiscytu na www.tvkstella.pl/transmisja w piątek (11 marca) od godziny 18.

FOT. MARIUSZ BIEL

Danuta Urbanik, po mężu Cieślak – pięciokrotna zwyciężczyni plebiscytu, ze swoja córeczką Klarą, która urodziła 11 marca 2021 roku, a więc dokładnie rok przed galą, na której poznamy laureatów jubileuszowego 50. plebiscytu

XXVI Halowa Amatorska Liga Piłkarska

Po raz 26. odbyły się rozgrywki Halowej Amatorskiej Ligi Piłkarskiej organizowane przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rudniku nad Sanem. W tym roku, w tej najstarszej w regionie „halówce", zgłoszone drużyny rywalizowały w sześciu kategoriach wiekowych.

W poprzednich numerach zaprezentowaliśmy najlesze zespoły w kategorii: Skrzatów (rocznik 2015 i młodsi), Żaków (2013 i młodsi), Orlików (2011 i młodsi) i Młodzików (rocznik 2009 i młodsi). Dzisiaj podsumowanie Juniorów Młodszych (2005 i młodsi).

JUNIOR MŁODSZY

Wyniki: Orzeł Rudnik nad Sanem – Orzeł II Rudnik nad Sanem 4:5, Sokół Nisko – Azalia Wola Zarczycka 4:4, GAP Zaleszany – Orzeł Rudnik nad Sanem 3:3, Sokół – Orzeł II 1:1, Azalia Wola Zarczycka – GAP Zaleszany 3:0, Sokół Nisko – Orzeł Rudnik nad Sanem 2:0, Azalia Wola Zarczycka – Orzeł II 3:2, Sokół Nisko – GAP Zaleszany 2:1, Orzeł Rudnik nad Sanem – Azalia Wola Zarczycka 2:2, GAP Zaleszany – Orzeł Rudnik nad Sanem 3:7.

Król strzelców – Oliwier Łomotowski (Orzeł II Rudnik nad Sanem), najlepszy bramkarz – Bartosz Florek (Azalia Wola Zarczycka), najlepszy zawodnik – Sebastian Potocki (Sokół Nisko).

Zwycięska drużyna Azalii Wola Zarczycka wystąpiła w składzie: Bartosz Florek, Łukasz Kida, Antoni Jaromin, Kamil Boho, Artur Dolecki, Dominik Perlak, Mikołaj Różycki, Marcin Femiak. Opiekun drużyny, Tomasz Kisielewicz.

1. Azalia	4	8	2-2-0	12-8
2. Sokół	4	8	2-2-0	9-6
3. Orzeł II	4	7	2-1-1	15-11
4. Orzeł	4	2	0-2-2	9-12
5. GAP	4	1	0-1-3	7-15

1 miejsce – Azalia Wola Zarczycka

2 miejsce – Sokół Nisko

3 miejsce – Orzeł II Rudnik nad Sanem

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.
SEKRETARIAT:
Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com
PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:
Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009;
sztafeta.kopacz@gmail.com
ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:
Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com
SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;
Korekta: Stanisław Chudy

Portal www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com
REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com
REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety" przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

eprasa.pl a35ef7b775

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03-20.04)
W pracy zdecydujesz się na ambitny plan i jasno powiesz wszystkim, jakiej oczekujesz podwyżki. W miłości też oczekuj czegoś wyjątkowego. Zamiast randki w zimnym parku, wybierzesz eleganckie miejsce.

Byk (21.04-21.05)
Tydzień będzie udany. Sprawy zawodowe ostro ruszą do przodu, trzymaj rękę na pulsie, a nie przegapisz ciekawej propozycji. W miłości staniesz się bardziej wymagający i pewny tego, co chcesz dostać od drugiej osoby.

Bliźnięta (22.05-20.06)
Postanowisz zrobić podsumowania. Wyciągniesz wnioski z popełnionych błędów, ucieszysz się wspomnieniem swoich sukcesów. Ułożysz plan podbojów, jakie zrobisz w pracy w najbliższym czasie, a potem spokojny o przyszłość rzucisz w wir towarzyskich atrakcji.

Rak (21.06-22.07)
Postanowisz zmienić otoczenie, poznać nowych ludzi i po prostu odetchnąć od problemów. Nawet weekendowy wyjazd będzie pełen przygód i sportowych sukcesów. Nie zaniedbuj tylko swojego partnera, bo możesz spotkać się z wyrzutami, a nawet sceną zazdrości.

Lew (23.07-22.08)
Nadchodzi dla Ciebie bardzo dobry czas na realizację osobistych planów i marzeń. Tydzień rozpoczniesz od mocnych postanowień, które uda Ci się dotrzymać. Wyrzucisz ze swojego telefonu numery, spod których nikt od dawna do Ciebie nie dzwoni. Zamężne Lwy łatwo namówią partnera na romantyczne szaleństwo.

Panna (23.08-22.09)
W pracy bądź ostrożny, bo zadawniony konflikt może znów wyjść na jaw i będziesz musiał podjąć ryzykowną decyzję. W miłości szukać będziesz ekscytacji i nowości. Im bardziej szalona randka, tym bardziej Ci się spodoba. Jeśli możesz, wyjedź gdzieś z ukochanym.

Waga (23.09-22.10)
Skupisz na sobie uwagę, a nawet zazdrość rywali. W pracy tydzień sprzyja układaniu ambitnych planów, a także poważnej rozmowie na temat podwyżki. W weekend zapowiada się dobra zabawa. Nie bądź nieśmiały, bo sprzyja Ci powodzenie w miłości.

Skorpion (23.10-21.11)
Będziesz doradzać, pomagać i w tajemnicy prowadzić różne towarzyskie gry. Zrób dla innych, co jest w Twojej mocy, ale pamiętaj o swoich sprawach. Samotne Skorpiony mogą poznać kogoś, kto dotychczas był poza ich zasięgiem. Łap miłosne okazje i nie zastanawiaj się, co o tym sądzą inni.

Strzelec (22.11-20.12)
Łatwo przekonasz innych do swoich pomysłów, a nawet zdecydujesz się na szybką akcję, aby pokonać konkurencję. W miłości rozkwit uczuć. Samotne Strzelce odkryją bratnią duszę w kimś, kogo poznały przy okazji załatwiania zawodowych spraw.

Koziorożec (21.12-19.01)
Odważysz się zrealizować skrywane marzenie i nie będziesz oglądać się na to, co powiedzą inni. Sprzyja Ci powodzenie w miłości, ale nie ufaj dziwnym plotkom, bo ktoś zazdrosny może wtrącać się w Twoje prywatne sprawy.

Wodnik (20.01-18.02)
We wszystkim szukać będziesz dobrych znaków i powodów do optymizmu. Darujesz przewinienia, zignorujesz plotki. Nie obiecuj niczego zbyt pochopnie, bo ktoś będzie o ciebie zazdrosny lub zamiast się bawić, będziesz musiał słuchać narzekania. Więcej asertywności, a w końcu randka będzie udana.

Ryby (10.02-20.03)
Pomysły które wydawały się stracone, teraz ruszą do przodu i okażą się strzałem w dziesiątkę. Dopisze Ci też szczęście w miłości. Puścisz w niepamięć spory i kłótnie, postanowisz zacząć wszystko od nowa. Weekend to dobry dni, aby razem wyjechać i choć na chwilę mieć ukochaną osobę tylko dla siebie.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna

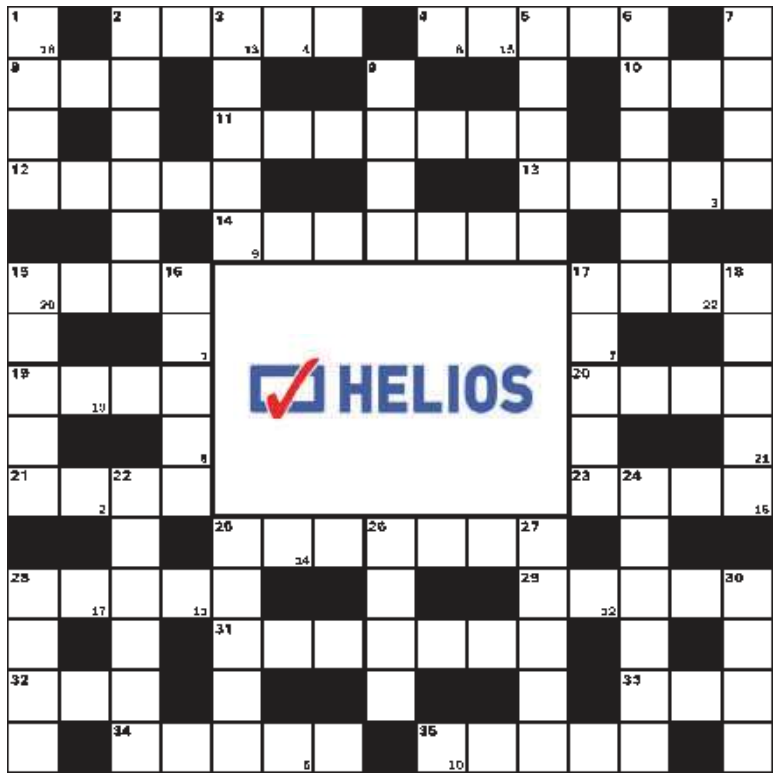

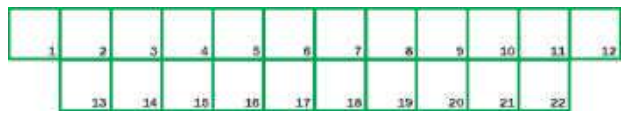

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli**. **Dodatkowo mamy dla państwa krówki z OSM Stalowa Wola. Zawsze pyszne, zawsze świeże i zawsze smaczne.**

KUPON 10/2022

Poziomo: 2 – osmański dostojnik, 4 – Syzyfowa, 8 – „..., to nie wypada!", polska komedia przedwojenna, 10 – masa używana do pieczętowania listów, 11 – tańce na parkiecie, 12 – Indianin z powieści Maya, 13 – w niej ryczą krowy, 14 – pies lub pajac, 15 – koleżanka patyny, 17 – chipsy z reklamy, 19 – turystyczna wyspa Indonezji, 20 – kolor, symbol czystości, 21 – powieść Emila Zoli, 23 – cielęca skóra na torebki, 25 – warsztat malarza, 28 – do uzdatniania wody, 29 – inaczej sklejka, 31 – słodkie dodatki do ciast, 32 – stary kozioł, 33 – skacze w nią lekkoatleta, 34 – nowela Prusa, 35 – moda sprzed lat.

Pionowo: 1 – składa skrzek, 2 – był nim Sabała, 3 – brudzi kominiarza, 5 – gaz w żarówce, 6 – żona Konrada Wallenroda, 7 – stolica nad Zatoką Gwinejską, 9 – Robert (1943-1993) zwycięzca Wimbledonu, 15 – jeśli go podnoszą, to jest głośno, 16 – klub piłkarski z Wronek, 17 – ośrodek zagłębia miedziowego, 18 – film z Cybulskim, 22 – ojciec polskiego bluesa, 24 – japońska sztuka samoobrony, 25 – dzieci tej ulicy opisał Rybakow, 26 – król z dramatu Williama Szekspira, 27 – ziele przeciw kaszlowi, 28 – zawód, profesja, 30 – sala duża, wykładowa, na uczelni.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 8: Byle do wiosny. Nagrodę ufundowaną przez **Studio Pielęgnacji i Wizażu Lila, Lidia Ciesielska** wygrała **Anna Tofil** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 15 marca.

UŚMIECHNIJ SIĘ

W parku na ławeczce rozmawia ze sobą dwóch starszych panów:

– Jakie hobby miał pan w młodości? – pyta jeden z nich.

– Kobiety oraz polowanie.

– A na co pan polował?

– Na kobiety!

* * *

Wraca mąż z pracy do domu i mówi:

– O, jak ładnie posprzątałaś mieszkanie!

Żona:

– Internet nie działał...

* * *

Sprawa rozwodowa, sędzia pyta kobietę:

– Proszę pani, co pani nie odpowiadało w domu?

– Wszystko odpowiadało – mówi kobieta. – Jest bardzo ładny i poza miastem. O ile dobrze pamiętam, to jest tam też 10 hektarów gruntu.

Sędzia nie daje za wygraną:

– Pani mnie źle zrozumiała. Ja pytałem na jakiej podstawie?

– Oj, solidnej, Wysoki Sądzie. Żelbeton i to na 4 metry w ziemię.

Sędzia z lekka podłamany:

– Ale ja pytałem jakie są wasze stosunki.

– Oj, bardzo dobre, Wysoki Sądzie. Mamy mnóstwo przyjaciół, a co piątek chodzimy grać w brydża.

Sędzia już dość mocno podirytowany:

– Proszę pani, że się tak pospolicie wyrażę, czy coś w państwa małżeństwie nie grało?

– Co prawda mamy dwie wieże hi-fi, fortepian, pianino, ale z reguły to nie słuchamy muzyki, ale sprzęt jest w jak najlepszym stanie.

W końcu sędzia nie wytrzymuje:

– Na boga kobieto! Czemu chcesz tego rozwodu!?

– Ooo, to nie ja chcę rozwodu tylko mój mąż. Mówi, że nie może się ze mną dogadać.

* * *

Dwie koleżanki w pracy rozmawiają w sekrecie:

– Cholera, poszłam w tango na wakacjach za granicą w nadmorskim kurorcie i wpadłam. Teraz tylko się boję, żeby dziecko nie okazało się czarne.

– A co? Twój mąż to rasista?

* * *

Podczas spowiedzi ksiądz pyta:

– Jak mogłeś odejść i zostawić swoją żonę samą?!

– Nie samą... z dziećmi!

RYS. TADEUSZ KROTOS

Marian T. Karaś

Aforyzmy

Kadzidło nie pomoże umarłemu, ale nie zaszkodzi też kadzącemu

Siedzący w cudzej kieszeni, myślą tylko o zapełnieniu swoich

Tkwienie w rozkroku nie powinno być w żadnym przypadku traktowane jako wy-kroczenie

Krzyżówka dla Ciebie

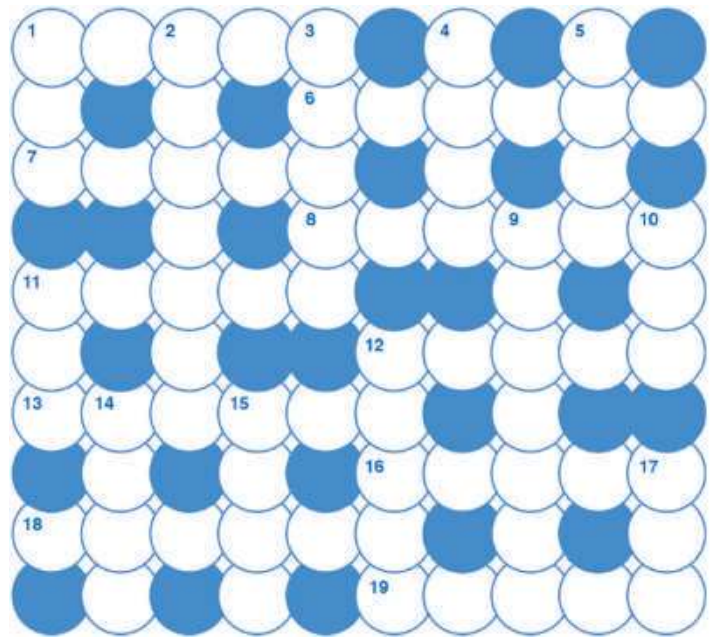

W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery T, R, A. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria – Restauracja, Przemysław Banasiak, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65**.

Poziomo: 1 – obóz cygański, 6 – np. kwadratura koła, 7 – niewielka owadożerna jaszczurka, 8 – sztuczne tworzywo izolacyjne, 11 – prowizoryczny budynek z drewna, 12 – opat w „Imieniu róży", 13 – imię Gombrowicza, 16 – mieszkalny lub handlowy, 18 – miasto Stefana Żeromskiego, 19 – Mała i Wielka w Bieszczadach,

Pionowo: 1 – nad nim Lizbona, 2 – rodzaj gry w karty, 3 – po wschodzie słońca, 4 – koncern naftowy, 5 – marszczone w gniewie, 9 – Władimir, pisarz rosyjski, autor „Lolity", 10 – pląs na parkiecie, 11 – marka niemieckiego samochodu, 12 – uczeń Freuda, 14 – boski ptak w Egipcie, 15 – stolica nad fiordami, 17 – najdłuższa rzeka Chile.

W krzyżówce dla Ciebie z nr 8 litera H wystąpiła 2 razy, Z – 1 raz, G – 2 razy. Nagrodę ufundowaną przez **Verona Pizzeria – Restauracja w Stalowej Woli** wygrała **Diana Kuziora** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 15 marca.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl a35ef7b775